

Łódź • Piotrków Trybunalski • Sieradz • Skierniewice

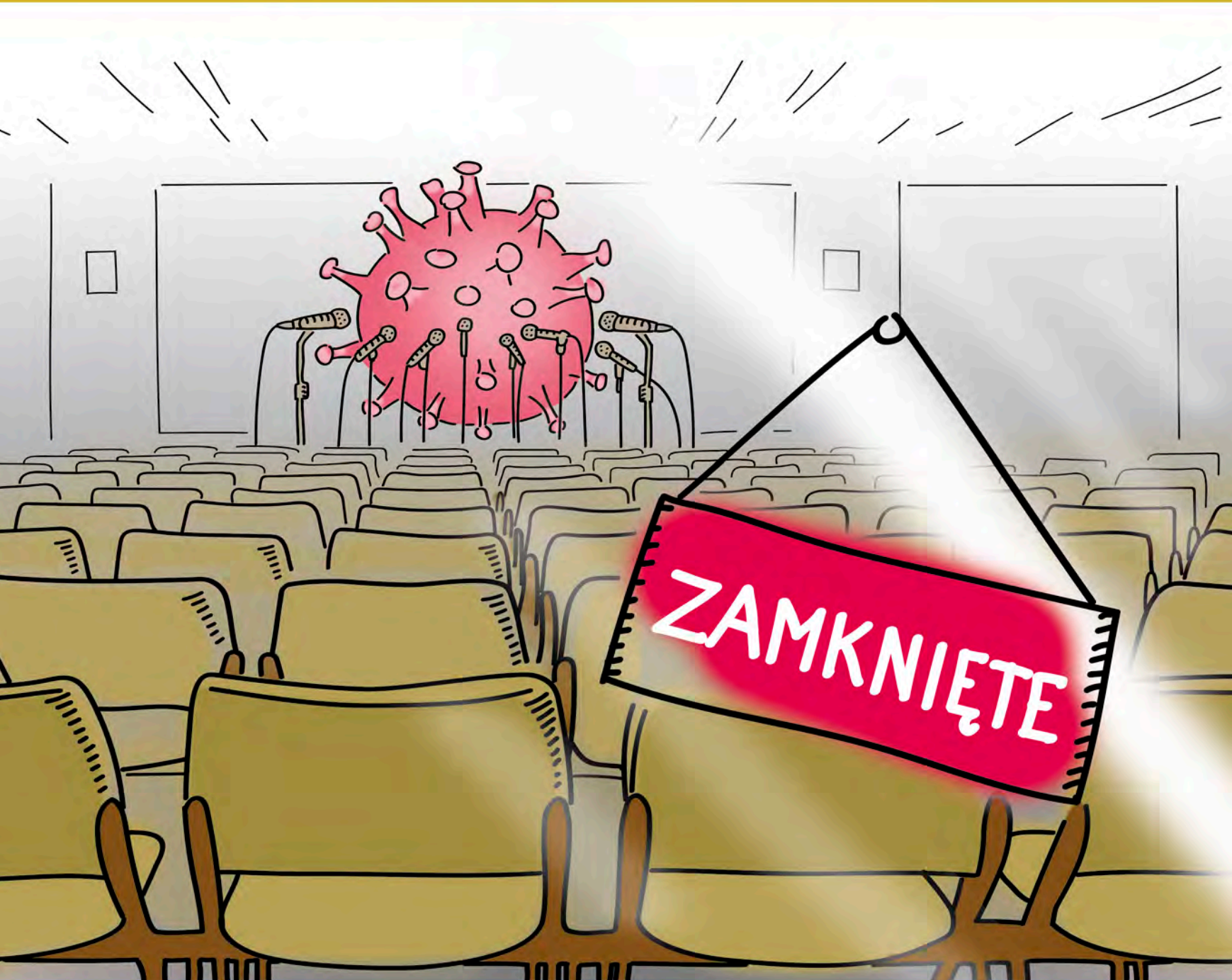


PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

nr 6 (250) – czerwiec 2020

ISSN 1233-9938
egzemplarz bezpłatny



**PUBLICYSTYKA,
REPORTAŻ**

**O zjeździe, którego
nie było**

**BLIŻEJ
PRAWA**

**Ograniczenie pracy
lekarzy**

**LEKARZE
PO GODZINACH**

**Sport w czasach
pandemii**

Dzielny lekarz – praca w czasie epidemii

Konkurs plastyczny z okazji Dnia Dziecka

Grupa
3-6 lat



Miejsce 1 – Antonina, lat 6



Miejsce 2 – Marysia, lat 4 i pół



Miejsce 2 – Zosia, lat 4



Wyróżnienie – Nastka, lat 5 i pół



Miejsce 3 – Lenka, lat 6 i Szymek, lat 3



Wyróżnienie – Jan, lat 6

250 numerów

Czerwcowy numer „Panaceum” jest już dwieście pięćdziesiątym od początku istnienia naszego pisma, co oznacza, że przekraczamy nim właśnie jedną czwartą tysiąca! Jeśli liczyć, że w ostatnim numerze było ponad 40 różnych tekstów, a numerów średnio w roku jest 10, to ten tekst może być dziesięciotyśięcym z kolei!!!

Muszą Państwo przyznać, że wynik jest imponujący. Przez piętnaście lat pracowałam z trzema szefami kolegiów, tj.: dr. Ryszardem Golańskim, prof. Józefem Kobosem oraz dr. Pawłem Czekalskim oraz dwiema redaktorkami naczelnymi: Niną Smoleń i obecnie Agnieszką Danowską-Tomczyk. Patrząc na wszystko z perspektywy czasu, myślę, że charakter pisma w dużej mierze zależy od osobowości prowadzących gazetę.

Myślę też, że w tym czasie liczba różnych autorów mogła przekroczyć dwustu pięćdziesięciu. Oczywiście, na co dzień działamy w skromniejszym gronie „kolegiantów”, ale działalność nasza opiera się też na osobach, których Czytelnicy nie widują często na łamach naszego magazynu. Bez nich nie moglibyśmy w ostatnim roku przeprowadzić naszej „małej rewolucji”, polegającej na zmianie layoutu czy

drukarni, z wejściem w bardziej nowoczesną technologię.

Natomiast aktualny numer poświęciliśmy sprawom samorządowym. Potrzeba tak szczegółowego sprawozdania z działalności samorządu w ostatnim roku powstała na skutek odwołania tegorocznego zjazdu delegatów, który nie mógł się odbyć ze względu na panującą nadal epidemię koronawirusa. Czytelnicy mogą zatem przeczytać liczne sprawozdania oraz poznać bliżej lekarzy „funkcyjnych”, działających na rzecz całej naszej społeczności (s. 6–12 i 46–49). Dla nas, samorządowców to ważne, bo wkładamy w naszą działalność dużo czasu i pracy.

Na łamach wracamy też do ciągle aktualnej sprawy epidemii koronawirusa, zatem o konieczności wdrażania nawyku mycia rąk jako profilaktyki zakażeń opowiada prof. Eugeniusz Małafiej (s. 13). W ślad za słowami Profesora, prezentujemy pracę kolejnego łódzkiego laboratorium – Działu Diagnostyki Laboratoryjnej Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. dr. Wł. Biegańskiego, zajmującego się testami na obecność koronawirusa (s. 14–15).

Jako że jest to numer czerwcowy, na okładkach naszego pisma gościły rysunki najmłodszych, które

są pokłosiem konkursu z okazji Dnia Dziecka ogłoszonego przez Komisję Kultury i Redakcję „Panaceum”. Bardzo żałujemy, że nie możemy przyznać każdemu dziecku pierwszej nagrody. Za każdą pracę serdecznie dziękujemy, każda była piękna i oryginalna, a oglądanie ich sprawiło nam wielką radość. Lekarze pracujący z dziećmi wiedzą, że otrzymać taki rysunek z rąk małego pacjenta to najwyższe wyróżnienie.

Zwracam Państwa uwagę na jeszcze jeden artykuł w obecnym wydaniu, mianowicie tekst z działu historii medycyny autorstwa dr Bogusławy Kempńskiej-Miroślawskiej, który powstał z okazji stulecia urodzin Papieża Polaka, Jana Pawła II. Dla mnie osobiście tekst jest bardzo wzruszający i prawdziwy (s. 32).

Dziękujemy też za kolejne opinie i listy od naszych Czytelników. Przypominamy, że każdy, kto chciałby wypowiedzieć się na naszych łamach, może to zrobić wysyłając swój tekst na adres: panaceum@oil.lodz.pl lub pocztą tradycyjną na adres izbowy. ●

Patrycja Proc
przewodnicząca Kolegium
Redakcyjnego „Panaceum”
panaceum@oil.lodz.pl

na dzień dobry



Konkurs plastyczny z okazji Dnia Dziecka

Komisja Kultury we współpracy z kolegium redakcyjnym „Panaceum” ogłosiła na początku maja konkurs plastyczny dla dzieci z rodzin lekarskich. Konkursowicze zostali podzieleni na dwie grupy wiekowe: 3–6 lat oraz 7–10 lat. Mali artyści mieli za zadanie przedstawić temat: „Dzielny lekarz – praca w czasie epidemii”.

Prace mogły być wykonane dowolną techniką – wpłynęło dwadzieścia pięć fantastycznych zgłoszeń i jedno opowiadanie, a jury miało niezwykle trudne

zadanie. Prace wywołały wiele wzruszeń i radości, bo dzieci fantastycznie zinterpretowały niełatwy przecież temat i – jak to zwykle bywa – w swojej pięknej dziecięcej wyobraźni ukazały przeróżne oblicza walki z wirusem.

Jedną z nagród jest publikacja na łamach „Panaceum” – dlatego na wewnętrznych stronach okładki prezentujemy nagrodzone prace. Kolejne opublikujemy w następnym numerze. Uczestnicy dostaną również upominki ufundowane przez Komisję Kultury.

Bardzo dziękujemy Dzieciom za udział, a Rodzicom i Dziadkom matych artystów za wsparcie i przesłanie zgłoszeń. ●

Redakcja





2020

SPISANE NA GORĄCO

3 5-10-15

SŁOWO PREZESA

4 Z notatnika rzecznika

5 Rzeczywistość w ostrym cieniu mgły

ZAPISKI SEKRETARZA

PUBLICYSTYKA, REPORTAŻ

6 O zjeździe, którego nie było

XXXVIII OKRĘGOWY ZJAZD LEKARZY

6 Sprawozdanie Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

9 Sprawozdania przewodniczących delegatur

13 Mycie rąk jest najważniejsze

ROZMOWA Z PROF. EUGENIUSZEM MAŁAFIEJEM

14 200 testów na dobę

TESTY NA SARS-COV-2 W SZPITALU IM. WŁ. BIEGAŃSKIEGO

16 Nowe zalecenia Ministerstwa Zdrowia dla lekarzy dentystów

ZGŁĘBNIK STOMATOLOGICZNY

18 Samopoczucie narodowe

REFLEKSJE FABIANA

IZBOWE AKTUALNOŚCI

19 Ostro na wiatr

PRACA W CZASACH EPIDEMII

21 Epidemia czy nie – księgowość działać musi!

Biuro jak sztab generalny

Praca z „nagle” w tle

Harcerze na pierwszej linii pomocy

ORGANIZACJA PRACY OIL

25 Nasza inicjatywa uchwałodawcza przyjęta!

OBYWATELSKI PROJEKT UCHWAŁY

BLIŻEJ PRAWA

26 Ograniczenie pracy lekarza do jednego miejsca zatrudnienia

LEKARZ PYTA, PRAWNIK ODPOWIADA

27 Prawniczy Newsletter Medyczny

29 Jak zrozumieć pacjenta?

Z LEKARSKIEJ WOKANDY

30 Miniony rok w dziale prawnym

Z HISTORII MEDYCYNY

31 Emilian Bieszczad

PORTRETY NIEPOSPOLITYCH MEDYKÓW

32 Zapytajmy: co my mamy Mu do powiedzenia?

W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN PAPIEŻA

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

33 Wspomnienia o zmarłych lekarzach

LEKARZE PO GODZINACH

35 Podziękowania

36 Żegnaj pewności. Witaj prawdopodobieństwo

DROBNE PRZYJEMNOŚCI

KLUB LEKARZA

37 Gdy znów spotkamy się w Klubie Lekarza

37 KLS aktywne przez cały rok

LITERATURA I SZTUKA

38 Kultura (online) dzieciom

ŻYCIE ARTYSTYCZNE

SPORT I REKREACJA

39 Sport w czasach pandemii

40 By umacniać więzy koleżeńskie

KOMISJA SPORTU I REKREACJI ORL W ŁODZI

W ROKU 2019 ORAZ PLANY NA 2020

OPINIE, LISTY, POLEMIKI

41 Ad vocem: Inteligencja! „Wyp...ć!”

Tylko dla Młodzieży, (która wylata nad poziom,

a i od pionu się odchyła).

Pieniądze to nie wszystko

List od Koronawirusa

Z LISTÓW DO REDAKCJI

44 Opowiadanie o Koronawirusie

KONKURS Z OKAZJI DNIA DZIECKA

PORA RELAKSU

47 Krzyżówka

47 Sudoku

zapraszamy na
www.oil.lodz.pl



Dla Lekarza

Prawo

Ogłoszenia

Panaceum

O nas

Kontakt

ZALOGUJ

Maj 20, 2020
Bilet dla medyka – akcja Teatru Arlekin
Czytaj więcej »

Maj 13, 2020
Nasza inicjatywa

Maj 14, 2020
Pakiety indywidualne

5-10-15

Wirus wirusem, a życie toczy się dalej. Każdy z nas pamięta okres młodości, zwłaszcza tej wczesnej i zapewne z rzewnieniem wspomina okres wiosenny. Bo to i dzień wagarowicza, i Dzień Dziecka, i spacer z ukochanym (tym właśnie od kilku dni) lub ukochaną koleżanką czy kolegą; wycieczki szkolne, a i koniec zajęć na uczelni. Co prawda jeszcze tylko koniec roku szkolnego, matura albo sesja, ale w perspektywie wakacje. No i lato. „Lato, lato, lato czeka, razem z latem czeka rzeka, razem z rzeką czeka las...” (1960, piosenka z filmu „Szatan z siódmej klasy”). I bardzo dobrze, że las, bo w lesie można bez maseczek. Powoli, stopniowo przyzwyczajamy się do normalności wprowadzanej trochę na siłę, a trochę bocznymi drzwiami. Trochę przywodzi to na myśl liberalizację systemu kartkowego w PRL. Niektórzy pamiętają wielki eksperyment ogłoszony w dzienniku telewizyjnym: „od jutra papier toaletowy i mydło bez kartek” – ogłaszał spiker. Nie bardzo miał komu, bo w czasie nadawania Dziennika Telewizyjnego społeczeństwo masowo odczuwało potrzebę spacerowania i to bez względu na pogodę. Tak „dla zdrowotności”. Wówczas były tylko dwa programy, na obu ta sama propaganda. Można jednak było wybrać program pierwszy lub drugi, albo spacer. Okres epidemii zabrał nam to trzecie wyjście, ale za to współczesność dołożyła liczne media dające oczywiście po skompilowaniu realny obraz rzeczywistości. W weekendy był teleranek, program 5-10-15, a w okresie wakacji – Teleferie. Transmisje z pierwszomajowych pochodów i przemówienia, relacje z dobrobytu, sukcesy i słuszna linia partii. Co nam zostało? Nie było pochodów, ale reszta?

Lekarze w przestrzeni historycznej nigdy nie byli pieszczochami władzy. Nie byli partnerami ani środowiskiem opinotwórczym. Co najwyżej byliśmy pententami. Samorząd zawodowy daje nam między innymi poczucie, że przynajmniej tu możemy czuć się jak elita. Tu liczymy się z własnym zdaniem, tu kreujemy

naszą rzeczywistość, znajdujemy problemy i je skutecznie rozwiązujemy. W sytuacjach ekstremalnych poznaje się wartość zarówno systemów, jak i poszczególnych jednostek. Okres epidemii jest tego doskonałym przykładem. Mimo prób dalszego oczerniania środowiska lekarskiego, rzucania oskarżeń o szerzenie epidemii (tak realnych, jak przysłowiowe zrzucanie stonki przez Amerykanów w okresie powojennym) okazuje się, że bez nas, lekarzy tej walki nie da się wygrać. Czy to się komuś podoba czy nie, to my jesteśmy najważniejszym ogniwem. Świadczą o tym realia sytuacji. Nie znany celebryta, sportowiec czy polityk, tylko lekarz, ten na pierwszej linii, taki, jak my wszyscy. To do nas należy kreowanie rzeczywistości, wskazywanie, co w ochronie zdrowia najważniejsze, jak ma wyglądać nasza praca, przygotowywanie do zawodu i jego wykonywanie. Dlatego tak wielka ciężary na nas odpowiedzialność. Odpowiedzialność za czyny i słowa, za ambicje i realizację zadań.

Okres epidemii wskazał także, jak wielu jest ludzi dobrej woli. Praktycznie można przyjąć, że jeśli będziemy działać wspólnie, to na każdym kroku spotka nas życzliwość i wsparcie. Z historii całkiem niedawnej widzimy paralele. Poszczególne rządy starają się wykazać przez wyborcami najdalej idącymi zarządzeniami tak, by ograniczając swobody obywateli, zasugerować większą niż inni dbałość o bezpieczeństwo społeczne, a przy okazji ukryć niedociągnięcia. To takie polityczne zarządzenie strachem. Powolne uwalnianie niejednokrotnie bzdurnych restrykcji przypomina opisany wyżej eksperyment z mydłem i papierem toaletowym. Przy czym społeczeństwo samo będzie uwalniać się od bzdur. Stanowienie prawa wymaga rozważań. Przepis, jakiego nie da się egzekwować lub absurdalny – demoralizuje i powoduje, że gremialnie go omijamy i traktujemy jako martwy.

Nie inaczej jest w naszej samorządowej i lekarskiej rzeczywistości. Dlatego nie możemy pozwalać, by narzucano

nam absurdalne wymagania. Jednak musimy także wymagać, by realizowano to, co jest słuszne i służy naszemu zawodowi, a tym samym naszym pacjentom. Tu trzeba wyraźnie podkreślić, że każdy wcześniej czy później pacjentem będzie. Im szybciej taka świadomość znajdzie społeczną i polityczną akceptację, tym lepiej dla nas wszystkich. Tu trzeba wskazać ekonomistom i politykom, że szpitale to nie fabryki butów, a ochrona zdrowia to nie obciążenie. Być lekarzem, to być uczciwym przez całe życie, nawet jeśli bywa się politykiem. Nie może być naszej zgody na próby pomawiania o nieuczciwość czy partyzantyzm. Oczywiście musimy wówczas także wobec siebie realizować szczytne zasady. Trochę jak królowa, która musi być poza wszelkimi podejrzeniami, ale w naszym przypadku nie medialnie, tylko realnie. Okres epidemii skomplikował naszą rzeczywistość i plany. To co dawniej przebiegało bez zakłóceń, wymagając jedynie sumienności, obecnie wymaga reorganizacji i bieżących reakcji. Aktualnie jawi się problem organizacji PES i LEK oraz LDEK. Terminy, jakie dawniej były realne, muszą ulec zmianom tak, by był czas dla kolegów na przygotowanie i podsumowanie wieloletnich okresów kształcenia, a także by nie zaburzać pracy w placówkach ochrony zdrowia oraz w biurach naszych izb.

Lato czeka nas, „Wakacje, znów będą wakacje” (kabaret OTTO), okres urlopowy ma dać nam czas na regenerację sił, na rodzinne radości i oderwanie się od codzienności. A póki co można ewentualnie skorzystać ze spacerów – na przykład w lesie – bo tam można i bez maseczek, i bez jazgotu środków „musowego przykazu”. Dobrego zdrowia, sił, pomyślności wszelkiej i codziennych radości wszystkim nam życzę. ●

Paweł Czekalski
prezes ORL w Łodzi

słowo
prezesa



z notatnika
rzecznika

Lekarka chce wszczęcia postępowania wobec Konstantego Radziwiłła i Łukasza Szumowskiego

Narażenie na zagrożenie życia i zdrowia personelu medycznego oraz pacjentów, złamanie Kodeksu Etyki Lekarskiej – lekarka Katarzyna Pikulska oskarża o te działania wojewodę mazowieckiego i ministra zdrowia. I nie wyklucza złożenia pozwu zbiorowego przeciwko rządowi.

„Proszę o wszczęcie postępowania wobec kolegi Konstantego Radziwiłła [...]” – to początek pisma Katarzyny Pikulskiej. Drugie, z identycznym wstępem, dotyczy Łukasza Szumowskiego. Lekarka i przewodnicząca stowarzyszenia „Skalpel” chce, by zbadano, czy obydwaj nie „narazili personelu medycznego i pacjentów na zagrożenie zdrowia i życia” i nie „złamali wielokrotnie Kodeksu Etyki Lekarskiej”.

Jako argument za nieprawidłowościami, których miał się dopuścić wojewoda mazowiecki, Pikulska przywołuje jego wypowiedzi dotyczące obowiązkowego kierowania do pracy m.in. samotnych matek i kobiet wychowujących małe dzieci.

ŹRÓDŁO: WIRTUALNA POLSKA

Potrzebna ogólna regulacja cen środków ochrony osobistej

Polskie Towarzystwo Stomatologiczne wystosowało do ministra zdrowia list, w którym prosi o możliwość zaopatrywania się praktyk stomatologicznych świadczących usługi w trakcie trwania pandemii koronawirusa z zasobów, którymi dysponuje państwo. Jeśli nie ma takiej możliwości, wskazane byłoby stworzenie regulowanego rynku, w ramach którego za cenę adekwatną do sprzedawanego produktu, stomatolog będzie mógł zaopatrywać swój gabinet.

W przypadku wielu gabinetów stomatologicznych decyzja o czasowym zawieszeniu działalności była podyktowana olbrzymimi problemami z dostępem do środków ochrony osobistej. Zawsze były one podstawą bezpiecznego leczenia pacjentów, ale obecnie – w dobie wirusa SARS-CoV-2 – zastosowanie

odpowiednich środków jest wyjątkowo istotne dla ochrony lekarzy dentyków, pozostałego personelu stomatologicznego oraz samych pacjentów.

Niestety w hurtowniach środków ochrony osobistej brakuje, a jeżeli są – to po bardzo wysokich cenach. Zauważając ten problem, zgłaszany przez wielu stomatologów, prezydent PTS-u prof. Marzena Dominiak wystosowała list do ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego. Zaproponowano, by lekarze dentyści, niosący pacjentom pomoc w czasie pandemii koronawirusa, mogli zaopatrywać się z zasobów, którymi dysponuje państwo. Jeżeli nie jest to możliwe, wskazane byłoby ogólnie uregulowanie rynku środków ochrony osobistej – tak aby ich ceny były rozsądne i pozwalały dentydom na zaopatrywanie się w nie.

ŹRÓDŁO: DENTONET

Kolejny zdrowy noworodek w zgierskim szpitalu. Jego rodzice zakażeni koronawirusem

W szpitalu jednoimiennym w Zgierzu przyszło na świat kolejne zdrowe dziecko, którego rodzice są zakażeni koronawirusem.

Urodzony w Zgierzu chłopczyk ma na imię Tymon. Zarówno on, jak i jego mama, czują się dobrze. – Oboje jeszcze są w szpitalu.

Tymon jest drugim zdrowym dzieckiem urodzonym w zgierskim szpitalu, którego rodzice są zakażeni koronawirusem. Pierwsza była urodzona pod koniec marca Klara. Dziewczynkę rodzice odebrali ze szpitala 1 maja. Spędziła miesiąc w izolacji.

ŹRÓDŁO: RADIO ŁÓDŹ

Około tysiąca lekarzy i pielęgniarek w Łódzkiem z zakazem pracy w dwóch miejscach. „Będą problemy”

Do NFZ trafiła długa lista pracowników medycznych w Łódzkiem, którzy mają kontakt z chorymi na COVID-19 albo z podejrzanymi o zakażenie koronawirusem. Urzędnicy będą im rekomensować rezygnację z dodatkowych źródeł dochodu – do kwoty dziesięciu tysięcy złotych.

Wszedł w życie ministerialny nakaz „jeden medyk – jedna placówka”. Jego podstawowa rola to ograniczenie transmisji koronawirusa przez medyków. Nie pomogły protesty lekarzy, że to zły pomysł w sytuacji dramatycznych braków kadrowych, a na dodatek – bezpodstawne ograniczanie wolności lekarzy. Obostrzenia dotyczą jednoimiennych szpitali zakaźnych oraz szpitali, w których są oddziały zakaźne. Kierownicy tych placówek mieli obowiązek w pierwszych dniach maja dostarczyć do NFZ listę lekarzy i pielęgniarek, którzy mają kontakt z chorymi lub zakażonymi koronawirusem. Jak ustaliła „Wyborcza”, na liście jest około tysiąca lekarzy i pielęgniarek.

Kierownicy szpitali muszą też przekazać do NFZ kolejne dokumenty – tym razem to dokładne wyszczególnienie, ile ich pracownicy zarabiali do tej pory w innych placówkach, z których teraz muszą zrezygnować. Na tej podstawie urzędnicy obliczą, ile medyk, który podporządkował się nakazowi pracy w jednym tylko miejscu, straci pieniędzy.

Dr Paweł Czekalski, Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, konsekwentnie podkreśla, że koncepcja pracy medyków w jednym tylko miejscu jest na dłuższą metę niemożliwa do zrealizowania. – Chyba że chcemy w szybkim czasie zamknąć szpitale powiatowe, w których zabraknie rąk do pracy, bo to właśnie zaraz znacznie się dzieć – mówi. – Byłoby to zgodne z linią rządzących, którzy dążą do likwidacji nierentownych, ich zdaniem, bo nie przynoszących zysków, powiatowych placówek. Tyle że traktowanie szpitala jak fabryki guzików to kompletny brak zrozumienia, czym powinna być ochrona zdrowia. Mamy zapewnić chorym dostęp do leczenia, a nie zarabiać pieniądze.

ŹRÓDŁO: „GAZETA WYBORCZA”

Justyna Kowalewska
rzecznik prasowy OIL w Łodzi

Informacje zebrane
18 maja 2020 r.

Rzeczywistość w ostrym cieniu mgły

Pandemia trwa w najlepsze, cały świat z mniejszym lub większym sukcesem, nadal walczy z koronawirusem. W Polsce następuje stopniowe odmrażanie gospodarki. Jak wytłumaczyć fakt zamknięcia całego kraju w domu przy kilku tysiącach zarażonych, a luzowania przy około dwudziestu tysiącach? Nie wiem. Nie jestem epidemiologiem. Na pewno nie było to podyktowane względami politycznymi, bez dwóch zdań. Zdrowie Polaków jest przecież wartością bezcenną i niepodlegającą bieżącej polityce, od zawsze jest na sztandarach każdego obozu rządzącego. Jako jedynie zwykły początkujący psychiatra wiem jedno. Efekt tego zamknięcia odnotowuję co tydzień w gabinecie. Tym jednak przecież nikt się nie przejmie, „mnie to nie dotyczy” to, że ktoś ma słabą psychikę, nie radzi sobie, stracił pracę, nie jest w stanie utrzymać rodziny, próbuje targnąć się na swoje życie, to wszystko przecież nie jest z mojej bajki, dzieje się gdzieś za siedmioma górami i siedzioma lasami.

Szkoda tylko, że liczba podjętych prób suicydalnych w marcu (miesiąc rozpoczęcia pandemii w naszym kraju) w porównaniu z marcem 2019 wzrosła o 30 procent, a tych, które zakończyły się skutecznie o 94 procent. Według policyjnych statystyk tylko w marcu na życie próbowało się targnąć 121 mieszkańców województwa łódzkiego, 79 z nich to mężczyźni, 42 to kobiety. Poza tym 33 osobom – 28 mężczyznom i 5 kobietom – udało się zabić. W samej tylko Łodzi w marcu życie odebrać usiłowały sobie 63 osoby, w Piotrkowie 13, a 8 w Sieradzu. Oczywiście, że nie można wszystkich tych statystyk przyporządkować epidemii, to byłoby nadużycie. Jednak nie ulega dyskusji, że miało to wpływ na tak znaczący wzrost liczb, ot, taki efekt uboczny pandemii. Z punktu widzenia pacjenta psychiatrycznego wszystko to, co się wydarzyło, jest jednym wielkim antyterapiętycznym działaniem. Takich pacjentów jednak jest dużo więcej, przecież inne

jednostki chorobowe nagle nie zniknęły, a o tym już mało kto pomyślał.

Mam nieodparte wrażenie, że my już się do tak wielu rzeczy przyzwyczailiśmy i je – krótko mówiąc – „klepnęliśmy” jako zastane i oczywiste. Stało się to przede wszystkim przy ogromnym wsparciu i aprobachie mediów każdego nurtu. Wszyscy powołują się na prezesa (tego jedyne, prezesa wszystkich prezesów), do niego odsyłają, czekają na jego decyzję, a przecież w świetle prawa to ciągle tylko szeregowy poseł. O systemie prawnym to nawet nie ma się co rozpisywać... Zarządzanie poprzez coraz większy chaos tak, żeby każdy się pogubił, znudził tematem na tyle, że zaczyna to być społeczeństwu obojętne. Przyzwyczailiśmy się też do tego, że co roku Jurek Owsiak wraz z WOŚP-em ratuje notorycznie kulejący system ochrony zdrowia i serwuje mu kolejny zastrzyk podtrzymujący go przy życiu. Nikt już nie mówi o tym, jak źle świadczy to o państwie, że *de facto* organizacja pożytku publicznego, klasyczny NGOs, rok w rok pompuje w polską ochronę zdrowia setki milionów, bo państwo za to odpowiedzialne, jest niewydolne. Już nam się ta czerwona lampka nie świeci, cieszymy się, że Jurek jeszcze jest i dorzuca parę groszy co roku.

Pandemia również idealnie pokazała nieudolność Ministerstwa Zdrowia i niewydolność systemu. Przecież po raz kolejny kraj jak długi i szeroki zaczął organizować kolejne zbiórki dla personelu medycznego. Od fundacji prowadzonych przez stacje telewizyjne, przez dotację Kulczyk Foundation czy WOŚP na muzykach i artystach kończąc. Ci ostatni rozpoczęli i kontynuują akcję pod tytułem #hot16challenge2. Pierwotnie akcja zainicjowana przez środowisko twórców hip-hopowych zatoczyła bardzo szeroki krąg. Dotarła nawet do pałacu prezydenckiego. Chyba każdy wie, że „nie pytają cię o imię walcząc z ostrym cieniem mgły”. Czy tylko dla mnie niezrozumiałe

jest wystąpienie w tej akcji głowy państwa, który zachęca do wpłacania pieniędzy na wsparcie ochrony zdrowia, za którą po części sam jest odpowiedzialny i którą chwilę wcześniej pominął całkowicie, przekazując dwa miliardy złotych mediom publicznym? Nie kupuję tego sztucznego luzu, bycia fajnym i prób ocieplania wizerunku poprzez uczestnictwo w takich akcjach. Mnie to nie śmieszy i uważam, że polski pacjent powinien poczuć się, jakby ktoś dał mu w twarz. Jak sobie zestawię to z widokiem ministra Szumowskiego bijącego nam brawo, mogę jedynie stwierdzić, że poziom poczucia wyższości wśród pewnych „elit” politycznych poszybował zdecydowanie za wysoko i traktują nas, społeczeństwo, jako zwykłych nałwianików – „zbierajcie tam sobie, nieźle wam idzie, my tu będziemy wam klaskać i robić swoje”.

Mam jednak głęboką nadzieję, że jedyny pozytyw, jaki ze sobą przyniesie trwająca obecnie pandemia, to obudzenie społeczeństwa i pokazanie jak na dłoni, jak beznadziejnie skonstruowany i funkcjonujący jest polski system ochrony zdrowia. On aktualnie ledwo zipie. Jednak, gdy skończy się pandemia, wówczas nastąpi agonía, w momencie powrotu wszystkich planowych zabiegów, nawałnicy pacjentów, którzy teraz zmuszeni byli przeczekać ze swoim schorzeniem w domu. Oni wszyscy nie wyzdrowieją. Oni czekają. Ten system, wymęczony i podziurawiony pandemią, tego nie wytrzyma i nie udźwignie. Jedyna szansa, że wówczas społeczne zdenerwowanie i presja wymuszą gwałtowną reformę. Skoro środowisko lekarskie nie jest słuchane od lat, może gniew suwerena i potencjalny spadek sondaży zdziałają cuda. My, lekarze i tak zbierzemy baty za nie swoje błędy, tylko za system. Niech tym razem chociaż będzie to po coś i niech zapoczątkuje realną zmianę, „by żyło się lepiej, wszystkim”. ●

Mateusz Kowalczyk
sekretarz ORL w Łodzi

zapiski
sekretarza



O zjeździe, którego nie było

XXXVIII Okręgowy Zjazd Lekarzy, który zaplanowano na 28 marca we Włyniu nad Wartą, nie odbył się z oczywistego powodu – pandemii koronawirusa. Jak co roku, jeden numer „Panaceum” poświęcamy sprawozdaniom zjazdowym i to się w tym roku nie zmieniło.

XXXVIII
okręgowy zjazd
lekarzy

Wszystko było gotowe: za organizację zjazdu w tym roku odpowiadała Delegatura Sieradzka, a jej przewodniczący wybrał na miejsce spotkania urokliwy dworek we Włyniu nad Wartą. Sala była zarezerwowana, materiały zjazdowe – gotowe do wysłania do drukarni. Niestety, jak wszystkie plany w ostatnich tygodniach, pokrzyżował koronawirus. I zjazd został odwołany.

Na najbliższych stronach prezentujemy sprawozdania roczne: z prac

Okręgowej Rady Lekarskiej oraz delegatur. W tym roku uzupełniamy je również o miniankiety „Pięć pytań do...” – na pytania redakcji „Panaceum” odpowiedzieli: prezes Paweł Czekalski i wiceprezesi: Łukasz Jasek (Delegatura Łódzka) oraz Grzegorz Mazur (Delegatura Piotrkowska) – w ten sposób można ekspresowo dowiedzieć się o najważniejszych wydarzeniach minionego roku.

Na stronach biuletynowych, prezentujemy sprawozdania Okręgowego

Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Przewodniczącego Okręgowego Sądu Lekarskiego oraz sprawozdanie finansowe za ubiegły rok.

Na stronach „Lekarze po godzinach” znalazły się sprawozdania/zapowiedzi przewodniczących Komisji Kultury oraz Komisji Sportu.

Pozostałe materiały są dostępne na stronie www.oil.lodz.pl

ADT

Sprawozdanie Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

Działalność członków Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi w okresie sprawozdawczym ponownie w dużej mierze polegała na ocenie projektów aktów prawnych proponowanych przez Ministerstwo Zdrowia w sektorze ochrony zdrowia. Przedstawiciele samorządu lekarskiego weszli w skład zespołu do spraw opracowania propozycji nowelizacji ustawy o zawodach

lekarza i lekarza dentystry. Oczekiwano, iż efektem prac zespołu będą zmiany w funkcjonowaniu systemu opieki zdrowotnej, realizujące postulaty zgłaszane przez środowisko lekarskie. Okazało się, że opracowany przez to gremium dokument stał się jedynie bazą do ministerialnych opracowań.

Ze zdecydowanym sprzeciwem łódzkiej Rady spotkały się projektowane zmiany w:

- kodeksie karnym (art. 155 kk), który przewidywał bezwzględne więzienie za błąd medyczny,
- w programach specjalizacji w dziedzinach chirurgii ogólnej, pediatrii oraz chorób wewnętrznych,
- zaprotestowano przeciwko obarczaniu lekarzy kolejnymi obowiązkami biurokratycznymi.

Z równą determinacją apelowano o:

- pozostawienie w obrocie prawnym możliwości wystawiania recept w formie papierowej,
- przyznanie wszystkim lekarzom realizującym obowiązek ustawicznego kształcenia 6 dni płatnego urlopu szkoleniowego w ciągu roku,

– odciążenie lekarzy od obowiązków biurokratycznych.

Członkowie Rady czynnie włączali się do ogólnopolskich akcji: „Szczepimy, bo myślimy”,

- „Polska to chory kraj”,
- „Zdrowa Praca”,
- kampanii społecznej „SOR(RY), tu ratuje się życie”,
- kampanii społecznej „Wspólne Świąta”.

Jednocześnie wystąpili z inicjatywą obywatelską do Rady Miasta o zmianę punktacji przy kwalifikacji dzieci do żłobków i przedszkoli poprzez dodatkowe punkty za odbycie szczepień zgodnie z kalendarzem szczepień.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 6 posiedzeń Okręgowej Rady Lekarskiej oraz 9 posiedzeń jej Prezydium. W sumie wypracowano na nich 16 uchwał merytorycznych oraz 10 stanowisk i 2 apele.

W ten sposób reagowano na sytuacje kryzysowe w naszym regionie, w tym:

- wskazano uchybienia, jakich dopuszczają się podmioty prowadzące



ORL zainicjowała dwa spotkania z dyrektorami szpitali i przedstawicielami organów założycielskich oraz NFZ. Wystosowano wówczas apel do Ministra Zdrowia w sprawie konieczności wprowadzenia natychmiastowych zmian do systemu finansowania ochrony zdrowia

szkolenia specjalizacyjne lekarzy i lekarzy dentyistów, a w szczególności:

- negatywnie oceniono obarczanie lekarzy specjalizujących się w ramach rezydentury obowiązkami wykraczającymi poza zakres odbywanego szkolenia, określony programem specjalizacji,
- sprzeciwiono się delegowaniu rezydentów z oddziałów, na których odbywają szkolenia, do pracy w szpitalnych oddziałach ratunkowych czy izbach przyjęć;

– negatywnie oceniono decyzję samorządu wojewódzkiego w sprawie zmian strukturalnych w szpitalach działających na terenie Piotrkowa Trybunalskiego;

– wyrażono dezaprobatę wobec złożenia przez dyrekcję ICZMP w Łodzi zawiadomienia do prokuratury w sprawie możliwości wystawienia nieuzasadnionych zwolnień lekarskich,

– domagano się wzrostu nakładów finansowych na ochronę zdrowia zapewniających warunki pracy zgodne z normami bezpieczeństwa;

– apelowano o ograniczenie czasu pracy lekarzy do norm ogólnie obowiązujących (wypowiadanie klauzuli opt-out).

Prezes i członkowie Prezydium ORL w Łodzi byli inicjatorami różnych wydarzeń, między innymi:

- spotkań z przedstawicielami OZZL,
- spotkania z dyrektorami szpitali i przedstawicielami organów założycielskich oraz NFZ – potwierdziły się obawy, że przyjęte kryteria kwalifikacji podmiotów leczniczych do finansowania ze środków publicznych (tzw. sieci szpitali) oraz przyjęte normy zatrudnienia pielęgniarek stanowią zagrożenie dla istnienia wielu oddziałów szpitalnych,
- spotkań dla mieszkańców Łodzi w ramach cyklu „Lekarze swojemu miastu” i „Czwartki ze zdrowiem”.

Formą działalności zewnętrznej jest również obecność Prezesa lub innych przedstawicieli OIL w Łodzi w mediach, do których należały m.in.: systematyczny udział w radiowym cyklu „Gość dnia”, wywiady prasowe i telewizyjne, w których wypowiadano

się o konieczności urealnienia wyceny procedur medycznych, systemie kształcenia lekarzy, zbyt małej liczbie lekarzy, a także na temat zachowań prozdrowotnych i profilaktycznych.

W toku bieżącej działalności statutowej przygotowano oraz podjęto uchwały regulujące różne obszary działań Izby, a w szczególności:

– ustalono kwotę dofinansowania do szczepień,

– wydłużono termin wypłaty zasiłków z tytułu urodzenia dziecka w rodzinie lekarskiej i z tytułu zgonu lekarza,

– podwyższono kwotę dofinansowania dla lekarzy i lekarzy dentyistów, biorących udział w zawodach sportowych o charakterze Mistrzostw Polski lub zagranicznych o randze Mistrzostw Świata, Olimpiady Igrzysk Lekarskich, Medigames),

– rozpoczęto prace nad budową nowej strony internetowej Izby.

W ramach prowadzenia doskonałości zawodowego Ośrodek Kształcenia Medycznego OIL w Łodzi zorganizował następujące szkolenia:

Kursy:

– „Stany zagrożenia życia u osób dorosłych. Resuscytacja krążeniowo-oddechowa w gabinecie lekarskim” – 2 edycje,

– LEK – 2 edycje,

– „Dziesiąte Łódzkie Spotkania Stomatologiczne”,

– „Ochrona radiologiczna pacjenta” – 2 edycje,

– „Jak pracować z trudnymi pacjentami i ich rodzinami – podstawowe umiejętności komunikacyjne”.

Konferencje:

– „Gruźlica płuc w aspekcie lekarza praktyka”.

Ponadto przeprowadzono szeroką akcję edukacyjno-informacyjną o zmianach w przepisach dotyczących recept, a także zasad ich wypisywania w formie elektronicznej.

Realizując działania administracyjne, zgodnie z decyzjami Okręgowej Rady Lekarskiej lub jej Prezydium, podjętymi na wniosek odpowiednich komisji problemowych:

– skierowano na staż podyplomowy 474 absolwentów uczelni medycznych (381 lekarzy i 93 lekarzy dentyistów) oraz 1 osobę do kontynuacji stażu rozpoczętego w innych izbach lekarskich;

– zaopiniowano 6 nowych podmiotów, które ubiegały się o wpis na listę podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych lekarzy i lekarzy dentyistów, 3 podmioty zostały wykreślone z ww. listy.

Po przeanalizowaniu wspomnianej listy wydano opinie dotyczącą 11 podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych dla lekarzy oraz 5 podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych dla lekarzy dentyistów;

– wydano 413 praw wykonywania zawodu lekarzom i lekarzom dentyistom, którzy ukończyli staż podyplomowy i zdali LEK i LDEK (w tym 318 lekarzy i 95 lekarzy dentyistów);

– dokonano 80 wykreśleń z rejestru podmiotów prowadzących działalność leczniczą (ponadto dokonano 394 wpisy do rejestru podmiotów prowadzących działalność leczniczą oraz 1243 zmiany wpisów oraz 47 zmian wpisów z urzędu);

– wpisano do rejestru 8 nowych podmiotów szkolących – łącznie wpisanych jest 126 podmiotów;

– desygnowano przedstawicieli ORL w Łodzi do udziału w 71 komisjach konkursowych, w tym: 9 na stanowiska ordynatorskie, 102 na stanowiska pielęgniarek oddziałowych lub naczelnych oraz 7 na stanowiska dyrektorów bądź zastępców ds. medycznych i 5 na stanowiska kierowników.

W realizacji zadania zawartego pod punktem 13 artykułu 5 ustawy o izbach lekarskich (tj. integrowanie środowiska lekarskiego) łódzka Izba odnosi sukcesy.

Coraz lepiej znane są i funkcjonują programy dedykowane członkom naszej Izby – zasiłek z tytułu urodzenia dziecka w rodzinie lekarskiej, tzw. bon edukacyjny (dofinansowanie obowiązku doskonalenia zawodowego) czy też karty (dwóch firm) uprawniające

cd. na s. 8

cd. ze s. 7

do korzystania z atrakcyjnej oferty sportowo-rekreacyjnej w obiektach na terenie całego kraju, a także bon rehabilitacyjny dla seniorów.

Ponadto Komisja Kultury zorganizowała 24 imprezy, w tym między innymi koncerty, wystawy, bale, wieczory autorskie oraz duże imprezy integracyjne dla dzieci i dorosłych. Podczas czterech imprez swoją twórczość

mogli zaprezentować lekarze z całej Polski.

Komisja Sportu była inicjatorem i organizatorem 18 imprez sportowych, w tym 7 o zasięgu ogólnopolskim. Jest również propagatorem rekreacji, zapewniając członkom łódzkiej OIL dostęp do różnorodnych form aktywności.

Na zakończenie sprawozdania trzeba zaznaczyć, że wszystko to, co udało nam się w okresie od poprzedniego

Zjazdu dokonać, to owoc wspólnej pracy nas wszystkich. To praca kolegów lekarzy i pracowników Biura. Nic nie zadziało się samo, wszystko wymagało sumiennej, ciężkiej pracy i współpracy, sukcesy bowiem osiąga się jedynie wspólną pracą, klęski zaś są skutkiem podziałów.

Dziękuję zatem wszystkim, którzy do sukcesów się przyczynili. ●

Paweł Czekalski

5 pytań do... Pawła Czekalskiego

Największy sukces

- Utrzymanie najwyższego poziomu działania naszej Izby.
- Postawienie na nowoczesne technologie. W minionym roku trwały intensywne prace nad uruchomieniem nowej strony internetowej łódzkiej OIL, dającej możliwości interaktywnej komunikacji i korzystania z zasobów informacji i propozycji, jakie dla lekarzy ma Okręgowa Izba Lekarska. To zasługa zespołu wydzielonej w 2019 r. komórki IT (Łukasz Jasek, Mateusz Kowalczyk, Przemysław Karpiński) oraz pracowników OIL (Wojciech Łukomski, Marta Kowalczyk, Katarzyna Krupska).
- Zmiany, jakie zaszły w „Panaceum” – tytaniczna wręcz praca przewodniczącej kolegium redakcyjnego Patrycji Proc: najpierw zmiana layoutu, zmiana filozofii przekazu – treści prawnicze, aktualności, wieści z delegatur, aż wreszcie zmiana drukarni i co za tym idzie – redukcja o połowę kosztów wraz z poprawą jakości druku. „Panaceum” ma też nową redaktorkę naczelną – Agnieszkę Danowską-Tomczyk. Teraz to pismo jest nowoczesne, aktualne i cieszące się ogromną popularnością wśród lekarzy.
- Obecność OIL w przestrzeni publicznej – Izba wychodzi do społeczeństwa, realizuje działania widoczne dla każdego obywatela, inicjatywa obywatelska promująca szczepienia [więcej o tej inicjatywie na s. 25 – przyp. red].
- Akcje, m.in. „SOR(RY), tu ratuje się życie”, „Czwartki ze zdrowiem”, stworzone dla społeczności łódzkiej, by informować i edukować ją w szerokim zakresie (zagrożenie dopalaczami, zdrowy tryb życia).

Istotna jest współpraca z fundacją „Misja Medyczna”, a także z Uniwersytetem Medycznym.

- Organizacja obchodów 30-lecia samorządu lekarskiego. To wydarzenie również miało wydzwięk medialny dzięki ówczesnej rzeczniczce prasowej OIL – Joannie Barczykowskiej.
- Podjęcie współpracy z agencją 3PR Consulting, którą reprezentują Justyna Kowalewska i Marta Chruścińska, odpowiedzialne za komunikację zewnętrzną.
- Spotkania środowiska – konferencje z dyrektorami i organami założycielskimi podmiotów ochrony zdrowia. Sukcesem były też kolejne Łódzkie Spotkania Stomatologiczne, zorganizowane dzięki aktywności Komisji Stomatologicznej.
- Widoczne zmiany w siedzibie – przeprowadzono remont klatki schodowej, kończy się budowa windy wewnątrz budynku.
- Zmiany w Biurze OIL – powstała nowa struktura, wydzielono nowe działy: prawny i medialny, powołano nowych kierowników działów.
- Aktywność na forum Naczelnej Rady Lekarskiej, która zaowocowała powierzeniem nam organizacji ogólnopolskich obchodów stulecia samorządu lekarskiego, do których to zaczęliśmy już przygotowania.

Największe wyzwanie

- Wprowadzanie zmian w Biurze OIL, z zachowaniem dotychczasowych osiągnięć.
- Aktywność publiczna i medialna.
- Budowa windy.

Najważniejsze wydarzenie

- Trzydziestolecie samorządu lekarskiego.
- Organizacja kolejnych Łódzkich Spotkań Stomatologicznych.
- Wystąpienia medialne działaczy łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej.
- Wydarzenia kulturalno-integracyjne.

Najważniejsza kwestia/problem/temat zajmujący środowisko lekarskie

- Wynagrodzenia.
- Bezpieczeństwo pracy – odpowiedzialność lekarza.
- Ubezpieczenia.
- Ochrona wizerunku lekarza.
- Kształcenie podyplomowe i ustawiczne.

Najważniejsze zadanie na ten rok

- Utrzymanie dotychczasowego tempa zmian i realizacji rozpoczętych projektów.
- Pozyskanie siedziby OIL-bis.
- Kontynuacja informatyzacji Biura OIL.

Specjalne podziękowania, w szczególności dla sekretarza ORL Mateusza i zastępcy Zbyszka, wiceprezesów: Łukasza, Grzegorza i Roberta oraz Małgosi i Jacka, także dla pozostałych członków Prezydium ORL, skarbnika Grzegorza i Ryszarda, a także przewodniczących komisji problemowych i całej Rady.

Podziękowania dla pracowników Biura: głównej księgowej Małgosi, kierownika administracyjnego Wojtka, kierownika sekretariatu i koordynator Klubu Lekarza Iwony oraz dla wszystkich pracowników za ofiarność i sumienność w pracy, a w szczególności za najwyższych lotów kulturę pracy.

Delegatura Łódzka

W okresie sprawozdawczym zorganizowaliśmy 4 z planowanych 5 spotkań Delegatury Łódzkiej. Ostatnie, zaplanowane na 9 marca 2020 r. zostało odwołane z powodu zagrożenia koronawirusem.

Spotkania w dużej mierze dotyczyły działań podejmowanych przez Naczelną i Okręgową Radę Lekarską, Prezydium oraz komisje problemowe ORL. Poruszyliśmy również tematy, którymi żyło w 2019 r. całe środowisko lekarskie, m.in.: projekt nowelizacji ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, nowelizacja Kodeksu karnego i zmiany zapisów art. 155 KK, e-recepty, szczepienia ochronne.

Podczas dyskusji delegaci przedstawiali różne punkty widzenia, opierając się na swoich doświadczeniach zawodowych, proponowali nowe rozwiązania dla poruszanych kwestii.

Dyskutowano i desygnowano przedstawicieli ORL do komisji konkursowych na stanowiska kierowników oddziałów, pielęgniarek oddziałowych, zastępcy dyrektora ds. lecznictwa.

Delegaci zostali również zapoznani z akcjami prowadzonymi przez izby lekarskie:

- „Szczepimy, bo myślimy”,
- „SOR(RY), tu ratuje się życie”,
- „Akcja Zdrowa Praca”,
- „Polska to chory kraj”.

Przewodniczący, przekazał również informacje o spotkaniach m.in. z:

- podsekretarzem J. Cieszyńskim (maj 2019),
- dyrektorami szpitali w siedzibie OIL (lipiec 2019) w sprawie sytuacji szpitali w województwie łódzkim.
- marszałkiem Senatu T. Grodzkim podczas NRL (listopad 2019).

Na spotkaniu w czerwcu 2019 r. gościliśmy p. Sylwestra Kopertowskiego, prezesa firmy ELPRO, który przedstawił delegatom aktualny stan prawny dotyczący kas fiskalnych.

Bardzo ważnym wydarzeniem były obchody trzydziestolecia Samorządu Lekarskiego, zarówno na poziomie lokalnym, jak i centralnym. Na listopadowym

spotkaniu przewodniczący Delegatury Łódzkiej rozpoczął zebranie od podsumowania i krótkiej relacji z przebiegu gali obchodów 30-lecia zorganizowane 23 listopada w sali koncertowej Akademii Muzycznej. Wymienił osoby uhonorowane okolicznościowymi medalami oraz odznaczone złotą i srebrną odznaką „Zasłużony dla Samorządu Lekarskiego”.

Podczas każdego spotkania, przewodniczący Delegatury Łódzkiej podsumowywał również aktywność Klubu Lekarza – relacjonując spotkania, koncerty i inne wydarzenia, które miały miejsce oraz zapowiadając zbliżające się imprezy.

Oczywiście trwały przygotowania do XXXVIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy, który miał się odbyć pod koniec marca, ale został odwołany, a przygotowania przerwane. Wytypowano również kandydatów do nagrody „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”, wręczanej podczas każdego Okręgowego Zjazdu Lekarzy. ●

Łukasz Jasek

sprawozdania
przewodniczących
delegatur

Największy sukces

- rozdysonowanie pakietów ochronnych (za pośrednictwem dyrektorów medycznych) pomiędzy lekarzy pracujących w szpitalach, a także stworzenie formularza dla lekarzy indywidualnych, który znacząco ułatwił procedurę;
- powstanie newslettera dla delegatów, informującego o bieżących działaniach samorządu w związku z COVID-19;
- inicjatywa obywatelska podjęta przez członków ORL w sprawie przydzielania dodatkowych punktów podczas rekrutacji do przedszkoli dla dzieci szczepionych; uchwałę w tej sprawie podjęli radni miejscy w połowie maja [więcej o tej inicjatywie piszemy na s. 25 – przyp. red].

Największe wyzwanie

Uruchomienie portalu www.oil.lodz.pl, a wraz z nim digitalizacja i usprawnienie pracy Delegatury. Lekarze są zawsze mile widziani w siedzibie OIL, ale z racji

licznych obowiązków zawodowych wielu z nich wolałoby kontaktować się z Izbą drogą e-mailową. Portal OIL jest nowoczesną platformą umożliwiającą wprowadzenie szeregu udogodnień związanych z kontaktem lekarzy z Izbą drogą online.

Najważniejsze wydarzenie

W ciągu całego roku sprawozdawczego najważniejszym wydarzeniem z pewnością były obchody trzydziestolecia samorządu, które w listopadzie zorganizowaliśmy w sali koncertowej Akademii Muzycznej. W ostatnich tygodniach najważniejszym wydarzeniem było rozdysonowanie środków ochrony osobistej dla lekarzy oraz inicjatywa obywatelska w sprawie obowiązkowych szczepień.

Najważniejsza kwestia/problem/temat zajmujący środowisko lekarskie

Cały rok 2019 żyliśmy tematem e-recept. Dyskutowaliśmy, jakie szanse, ale

i zagrożenia niesie to rozwiązanie. Obaw związanych z wprowadzeniem nowego systemu było bardzo wiele. Z dyskusji wynikło mnóstwo tematów pobocznych, jak choćby to, że e-recepty wpłynęły na zamknięcie wielu indywidualnych praktyk lekarskich. Wyrejestrowała się spora część lekarzy seniorów, którzy nie podjęli się wprowadzenia systemu e-recept w swoich gabinetach.

Najważniejsze zadanie na ten rok...

...to na pewno dalsze prace nad udoskonalaniem kontaktów poprzez portal. Dodatkowo – aktywizacja większej liczby kolegów do działania w samorządzie oraz zintensyfikowanie kontaktów z Kołem Lekarzy Seniorów oraz Kołem Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystrów. Będziemy również skupiać się na umocnieniu wizerunku Delegatury i łódzkiej Izby na zewnątrz oraz szerzeniu wiedzy o działalności samorządu lekarskiego wśród łódzian. ●

5 pytań do...
Łukasza Jaska

Delegatura Piotrkowska

sprawozdania
przewodniczących
delegatur

W okresie sprawozdawczym (kwiecień 2019 r. – marzec 2020 r.) w Delegaturze Piotrkowskiej odbyło się 7 spotkań delegatów, frekwencja tak jak w poprzednim okresie wynosiła około 30 proc. W pięciu spotkaniach uczestniczył prezes ORL Paweł Czekalski. Spotkania najczęściej koncentrowały się wokół tematów dotyczących naszych spraw lokalnych, ale nie tylko.

Najważniejsze tematy mijającej kadencji to przede wszystkim: e-recepty, obowiązkowe szczepienia ochronne, problemy w funkcjonowaniu Powiatowego Centrum Matki i Dziecka w Piotrkowie Trybunalskim, projekt nowelizacji ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty.

Na każdym spotkaniu przekazywane były informacje z posiedzeń Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL

w Łodzi oraz o pracach poszczególnych komisji problemowych OIL.

W omawianym okresie kontynuowano dokonywanie wpisów do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą oraz poświadczano zebrane punkty edukacyjne.

Desygnowano przedstawicieli ORL do 6 konkursów na stanowiska pielęgniarek oddziałowych i 1 na stanowisko zastępcy dyrektora ds. lecznictwa.

Zgłoszono kandydaturę do odznaczenia „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”.

Wielu delegatów aktywnie uczestniczyło w pracach organizacyjnych na rzecz XXXVII Okręgowego Zjazdu Lekarzy, który odbył się w Słuku koło Bełchatowa.

W marcu 2019 r. prezes ORL Paweł Czekalski, wiceprezes Grzegorz Mazur i Kaja Winczyk z Koła Młodych Lekarzy złożyli wizytę Pani Doktor Tusneldzie Zacierce z Piotrkowa, w związku ze stuletnią rocznicą urodzin. Odwiedziny Jubilatki w Jej domu miały ciepły i niezwykle serdeczny charakter.

Tradycyjnie w czerwcu 2019 r. nasi koledzy brali udział w Nocnym Półmaratonie Piotrkowskim Wielu Kultur i w lutym br. w tradycyjnym już balu lekarzy w Bełchatowie. Integracja sportowa jest najlepszą formą spotkań koleżeńskich, dając możliwość spotkań towarzyskich kilku pokoleń lekarzy.

Na listopadowym spotkaniu delegatów zasady elektronicznego wystawiania recept przedstawił zaproszony na spotkanie delegatów koordynator Działu Rejestru łódzkiej OIL Wojciech Łukomski.

Na uroczystej gali obchodów trzydziestolecia OIL 6 kolegów zostało uhonorowanych medalem trzydziestolecia OIL oraz 3 złotą i 7 srebrną odznaką „Zasłużony dla Samorządu Lekarskiego”

Grudniowe spotkanie delegatów, obok spraw merytorycznych, miało również charakter wigilijno-święteczny. Zaproszona na spotkanie przedstawicielka Towarzystwa Ubezpieczeniowego INTER-Polska po krótkiej prelekcji obdarowała zebranych świątecznymi upominkami.

W świątecznej atmosferze serdeczności i radości spotkali się na Bożonarodzeniowym spotkaniu nasi Seniorzy. Tak jak w poprzednich latach kilkoro z nich z torebką smakołyków odwiedziła w domach „lecarska młodzież”.

Pierwsze tegoroczne spotkanie delegatów poświęcone było nowelizacji ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty i przygotowaniom do zjazdu okręgowego. Niestety, z uwagi na epidemię związaną z Covid-19, następne planowane posiedzenia Delegatury nie odbyły się. Cała uwaga delegatów w ostatnich tygodniach skupiona była na pomocy koleżankom i kolegom w dostępie do środków ochrony osobistej i innych działaniach ważnych dla bezpiecznego wykonywania zawodu w tym trudnym czasie.

Wszystkim delegatom dziękuję za dotychczasowe zaangażowanie i zachęcam do dalszej aktywności w następnych miesiącach. ●

Grzegorz Mazur



Jak co roku, lekarze z delegatury piotrkowskiej chętnie wzięli udział w zeszłorocznym Nocnym Półmaratonie Piotrkowskim Wielu Kultur

5 pytań do...
Grzegorza Mazura

Największy sukces

Dostarczenie środków ochrony osobistej dla lekarzy i lekarzy dentystów otrzymanych z darowizn.

Największe wyzwanie

Bezpieczeństwo wykonywania zawodu w czasie epidemii.

Najważniejsze wydarzenie

Przyjęcie darowizny sprzętu ochronnego dla lekarzy i lekarzy dentystów.

Najważniejsza kwestia/problem/temat zajmujący środowisko lekarskie

Bezpieczny powrót do pełnego zakresu udzielania świadczeń zdrowotnych.

Najważniejsze zadanie na ten rok

Przywrócenie warunków funkcjonowania opieki zdrowotnej z czasów przed epidemią.

Delegatura Sieradzka

W okresie sprawozdawczym członkowie Delegatury Sieradzkiej spotykali się na wyznaczonych zgodnie z przyjętym harmonogramem kwartalnych posiedzeniach w Biurze Delegatury w Sieradzu. W minionym okresie odbyły się 4 spotkania, a średnia frekwencja na poszczególnych z nich wahała się w granicach 50–75 procent, na łączną liczbę 25 uprawnionych delegatów. Tradycyjnie każde z posiedzeń było poświęcone m.in. bieżącym sprawom organizacyjnym Delegatury Sieradzkiej oraz służyło do przekazu informacji z posiedzeń ORL w Łodzi i jej Prezydium. Posiedzeniom Delegatury towarzyszyła zwykle ożywiona dyskusja oraz zgłaszanie ciekawych wniosków i spostrzeżeń dotyczących działalności samorządu lekarskiego, w tym jego możliwości i ograniczeń ustawowych.

Pierwsze posiedzenie Delegatury Sieradzkiej w okresie sprawozdawczym było zdominowane podsumowaniem XXXVII OZL w Słoku koło Bełchatowa. Dokonano oceny Zjazdu oraz oceny merytorycznej jego części plenarnej, tj. przyjętych uchwał i stanowisk. Delegaci zwrócili uwagę, iż w części plenarnej Zjazdu zabrakło miejsca na swobodną dyskusję nad problemami nurtującymi środowisko, które w imieniu swojego elektoratu delegaci chcieliby zgłosić na forum Zjazdu. Ich zdaniem doroczne okręgowe zjazdy lekarzy winny być w części plenarnej szeroką platformą dyskusyjną, z której wypływające wnioski powinny przybierać postać uchwał, stanowisk i apeli.

Wiosną 2019 r. na terenie Delegatury Sieradzkiej przeprowadzono akcję plakatową w ramach ogólnopolskiej akcji „SOR(RY), tu ratuje się życie”. Stosowne plakaty zostały dostarczone do wszystkich szpitali na obszarze działania Delegatury i wywieszane w szpitalnych oddziałach ratunkowych oraz przy izbach przyjęć i w ambulatoriach nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej.

Ponadto:

– 25 maja 2019 r. zorganizowano w Sieradzu na terenie Ośrodka Rekreacyjnego „Przystań nad Wartą” XXIII Turniej Szachowy Lekarzy o Mistrzostwo OIL w Łodzi. Patronat nad turniejem szachowym przyjęła Delegatura Sieradzka, która wspierała organizacyjnie pomysłodawcę i wieloletniego organizatora i uczestnika turniejów szachowych lekarzy doktora Jerzego Rzeńcę z naszej Delegatury.

– 15 września 2019 r. zorganizowano w Pałacu w Małkowie nad Wartą piknik historyczno-patriotyczny poświęcony Bohaterom Polskiego Września 1939 roku z okazji osiemdziesiątej rocznicy bitwy obronnej Armii Łódź nad rzeką Wartą. W pikniku wzięła udział kilkunastoosobowa grupa ułanów ze Stowarzyszenia Ułanów Majora Hubala. W części artystycznej pikniku zaprezentowano polskie przeboje w stylu retro oraz polskie pieśni patriotyczne i wojskowe.

– We wrześniu i październiku 2019 r. na terenie Delegatury Sieradzkiej (z inicjatywy ŁOW NFZ) zorganizowano i przeprowadzono cykl szkoleń dla lekarzy i lekarzy dentystów poświęconych wprowadzanemu od stycznia 2020 r. obowiązku wystawiania recept w wersji elektronicznej. Szkolenia zorganizowano w Sieradzu (dwukrotnie), w Wieluniu (dwukrotnie), w Zduńskiej Woli, Łasku, Poddębicach i Warcie. Szkolenia cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród kolegów, a prowadzili je specjaliści z CSIOZ przy Ministerstwie Zdrowia. Terminy i miejsca szkoleń koordynowało Biuro Delegatury Sieradzkiej. Ogółem w cyklu 8 spotkań szkoleniowych udział wzięło ponad 500 osób.

– 23 listopada 2019 r. liczni delegaci z Delegatury Sieradzkiej zostali odznaczeni srebrnymi i złotymi odznakami „Zasłużony dla Samorządu Lekarskiego” oraz pamiątkowymi medalami trzydziestolecia samorządu lekarskiego na uroczystej gali zorganizowanej przez OIL w Łodzi.

– 7 grudnia 2019 r. nasza delegatka koleżanka Irena Elerowska została odznaczona odznaką „Medicus pro Medicis” na uroczystej gali w Warszawie z okazji jubileuszu samorządu lekarskiego.

– 10 grudnia 2019 r. odbyło się ostatnie w roku ubiegłym posiedzenie Delegatury Sieradzkiej i miało ono uroczysty świąteczny charakter. W czasie spotkania podsumowano nie tylko mijający 2019 rok, ale także obchody jubileuszu trzydziestolecia samorządu lekarskiego.

Do momentu wybuchu epidemii, delegatura zajmowała się organizacją tegorocznego zjazdu.

Komitet Organizacyjny XXXVIII OZL wraz z Biurem Delegatury Sieradzkiej, spotkali się 14 lutego 2020 r. w wybranym obiekcie z prezesem ORL Pawłem Czekalskim i przedstawicielami Biura OIL w Łodzi w celu dokonania oceny i ostatecznych ustaleń techniczno-organizacyjnych.

Od chwili wprowadzenia stanu epidemii Biuro Delegatury Sieradzkiej OIL w Łodzi działało zgodnie z zaleceniami w sposób ograniczony, utrzymując jednak stały kontakt e-mailowy i telefoniczny z delegatami, dostępny w tej formie komunikacji dla wszystkich lekarzy i lekarzy dentystów z obszaru Delegatury. W dniu 6 maja 2020 r. Biuro Delegatury przyjęło z OIL w Łodzi transport

cd. na s. 12

sprawozdania
przewodniczących
delegatur



Na terenie Delegatury Sieradzkiej przygotowano ponad tysiąc pakietów dla lekarzy i lekarzy dentystów

cd. ze s. 11

środków ochrony osobistej dla lekarzy i lekarzy dentyistów z darów Dominiki Kulczyk w ramach akcji fundacji „Lekarze Lekarzom” działającej pod patronatem Naczelnej Izby Lekarskiej. Z chwila przyjęcia tegoż transportu Biuro zamieniło się w skład magazynowy. Od 7 maja w Biurze Delegatury trwa dystrybucja indywidualnych pakietów dla lekarzy dentyistów, przygotowanych zgodnie z wytycznymi Komisji Stomatologicznej OIL w Łodzi. Tydzień później rozpoczęto w Biurze dystrybucję indywidualnych pakietów dla lekarzy. Z otrzymanego

z OIL w Łodzi transportu, poza 295 pakietami dla lekarzy dentyistów, utworzono 930 indywidualnych pakietów dla lekarzy, będących na liście członków Delegatury Sieradzkiej.

Pozostałe środki ochrony osobistej – kombinezony ochronne, gogle i przyłbice podzielono dla szpitali na terenie Delegatury, z uwzględnieniem ich wielkości pod względem liczby zatrudnionych w nich lekarzy (dane otrzymano e-mailowo z działów administracyjnych szpitali).

Jednocześnie przewodniczący Delegatury przekazał sprzęt medyczny – zakupiony ze środków zbieranych

na koncie OIL w Łodzi – szpitalom w Sieradzu, Wieluniu, Łasku, Zduńskiej Woli, Wieruszowie. W ramach tej pomocy poszczególne szpitale otrzymały w formie darów: respirator (Sieradz), monitor pacjenta (Wieluń), kapnograf (Wieruszów) oraz pompy infuzyjne (Łask i Zduńska Wola). Przekazanie szpitalom kombinezonów, gogli i przyłbic i ewentualnie nieodebranych przez lekarzy pakietów indywidualnych maseczek ochronnych nastąpi po okresie dystrybucji indywidualnej. ●

Włodzimierz Kardas

Delegatura Skierniewicka

W okresie sprawozdawczym delegacji łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej z Delegatury Skierniewickiej spotykali się na zebraniach, na których omawiano lokalne sprawy i problemy Delegatury, jak również przekazywane im były informacje o sprawach poruszanych podczas obrad Okręgowej Rady Lekarskiej oraz Prezydium ORL w Łodzi.

Odbyły się 4 zebrania, w tym jedno – uroczyste spotkanie wigilijne. W dwóch uczestniczył prezes ORL w Łodzi Paweł Czekalski. Frekwencja na zebraniach (wg list obecności) wynosiła około 60 proc. Podczas kolejnych spotkań dyskutowaliśmy na różne tematy, m.in.: o zasadach wystawiania elektronicznych zwolnień lekarskich E-ZLA, zasadach funkcjonowania e-recept, które weszły do systemu od 8 stycznia 2020 r. oraz obywatelskim projekcie szczepień ochronnych. W zebraniu wrześnieowym uczestniczyła przewodnicząca Zarządu Regionu OZZL w Łodzi – Małgorzata Zatkę-Witkowska, która przybliżyła temat akcji „Zdrowa Praca” oraz omawiany był problem wypalenia zawodowego wśród lekarzy.

Przedstawiciele Delegatury brali udział w posiedzeniach ORL i uczestniczyli w pracach komisji problemowych przy ORL w Łodzi. Desygnowano przedstawiciela do 1 konkursu

na stanowisko zastępcy dyrektora ds. leczenia oraz 2 na stanowisko Naczelnej Pielęgniarki. Wybrano kandydata do odznaki „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”. Delegatura dokonywała wpisów do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą oraz kontynuowała rozliczanie punktów edukacyjnych.

Podczas uroczystej gali z okazji trzydziestolecia Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi 23 listopada 2019 r. zastąpiła działacze Izby, wśród których nie mogło zabraknąć naszych delegatów, zostali uhonorowani medalami trzydziestolecia OIL oraz izbowymi złotymi i srebrnymi odznakami „Zasłużony dla Samorządu Lekarskiego”.

W minionym okresie przeprowadzono wybory uzupełniające na 2 wygasłe mandaty delegatów po zmarłych w tej kadencji kolegach w rejonie wyborczym „lekarze dentyści” z Delegatury Skierniewickiej.

Jak co roku we wrześniu odbył się Rajd Rowerowy po Puszczy Bolimowskiej. Relacje z imprez sportowo-integracyjnych oraz inicjatyw podejmowanych przez Delegaturę publikowane są na stronie izbowej w zakładce Delegatury Skierniewickiej oraz na łamach pisma „Panaceum”.

Naszą tradycją stały się już również spotkania połączone z uroczystością

wigilijną z lekarzami, którzy w danym roku nabyli uprawnienia emerytalne. Tak też się stało w omawianym okresie sprawozdawczym, w którym Delegatura uhonorowała 15 lekarzy, wręczając im dyplomy i upominki.

Jako wiceprezes na styczniowym posiedzeniu ORL w Łodzi wystąpiłem z apelem do Sejmu i Senatu RP dotyczącym projektu ustawy o koronerach i stwierdzenia zgonów. Rada Okręgowa przyjęła ww. apel jednogłośnie i jednocześnie powołała zespół roboczy ds. tego projektu ustawy.

Ostatnie miesiące pracę naszej Delegatury zdominowały kwestie związane z pandemią: „zorganizowano” opiekunów spośród delegatów dla lekarzy seniorów wymagających opieki bądź jakiegokolwiek pomocy, następnie zorganizowano w Biurze Delegatury wydawanie indywidualnych zestawów ochronnych dla lekarzy, członków Delegatury. Osobiście przekazałem sprzęt medyczny do szpitali w rejonie Delegatury, który został pozyskany przez Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi.

Tradycyjnie bardzo dziękuję Paniom Edycie Jankiewicz i Agnieszce Litoborskiej, pracownikom Biura oraz zaangażowanym w pracę Koleżankom i Kolegom delegatom. ●

Robert Filipczak

Mycie rąk jest najważniejsze

„Panaceum” rozmawia z prof. Eugeniuszem Małafiejem, specjalistą mikrobiologii klinicznej, emerytowanym kierownikiem Zakładu Mikrobiologii Klinicznej Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki.

„PANACEUM”: Jeśli Pan Profesor pozwoli, chciałabym zacząć od aspektu historycznego. Zapewne nie jest to pierwsza epidemia, której Pan Profesor jest świadkiem.

PROF. EUGENIUSZ MAŁAFIEJ: – Tak, miałam okazję przeżyć epidemie grypy: azjatycką 1957–1958 i Hong Kong 1968–1970, czy ostatnio pandemię grypy meksykańskiej. To są zakażenia, które przyszły do nas z innych krajów, np. grypa świńska miała swój początek w Meksyku. Teraz ciągle towarzyszy nam grypa sezonowa, której nie potrafimy się pozbyć. Wirus grypy jest bardzo zmienny, trudno jest nadążyć za tymi zmianami przy wytwarzaniu szczepionek, stąd ich sezonowość. Ostatnio dużo uwagi poświęca się wykryciu bardziej stabilnych antygenów wirusa grypy, warunkujących powstawanie w naszym organizmie przeciwciał ochronnych. Uwieńczeniem tych prac byłaby szczepionka wielosezonowa.

– W dość ciekawym momencie za stała Pana również epidemia ospy we Wrocławiu...

– Na zakończenie studiów należało odbyć sześciotygodniowy obóz wojskowy. Byliśmy wtedy w Międzyrzeczu. Pamiętam obawy i lęk kolegów, którzy po zakończeniu obozu musieli wrócić do swoich domów we Wrocławiu, gdzie wybuchła epidemia ospy prawdziwej. Epidemia ma zawsze dwa oblicza – jedno to bohaterstwo medyków, drugie – lęk ludzki.

– Które mikroorganizmy są bardziej niebezpieczne dla człowieka – wirusy czy bakterie?

– W przypadku bakterii, to od czasów odkrycia Aleksandra Fleminga mamy pełen arsenał broni przeciwko tym mikroorganizmom, tj. antybiotyki. Osobną kwestią jest problem narastającej oporności.

Z wirusami mamy ten kłopot, że nie znamy zbyt wielu substancji

charakteryzujących się aktywnością przeciwwirusową i niską toksycznością dla organizmu człowieka. Stąd pozostaje tylko profilaktyka. Inny problem związany jest z lekami przeciwwirusowymi: są skuteczne w fazie wylegania choroby, w okresie wirerii, ale jak rozwiązać problem epidemiologiczny w przypadku zakażeń bezobjawowych?

– W zakażeniu wirusowym pozostają nam zatem tylko działania prewencyjne?

– W związku z epidemią koronawirusa pojawiły się liczne obserwacje w tym zakresie. Na ich podstawie można stwierdzić, że noszenie nawet zwykłych, niespecjalistycznych mase-

Z wirusami mamy ten kłopot, że nie znamy zbyt wielu substancji charakteryzujących się aktywnością przeciwwirusową i niską toksycznością dla organizmu człowieka

czek nie tyle przeciwdziała zakażeniu, ile raczej zapobiega rozprzestrzenianiu się mikroorganizmów od zakażonego, a również działa prewencyjnie przeciwko odruchowemu dotykaniu twarzy, co sprzyja „poprawności” epidemiologicznej. Liczne analizy i symulacje wskazują, że elementem niezwykle ważnym jest dystans społeczny. Podobnie jak zamknięcie szkół ze względu na niedocenianie problemu i niefrasobliwe zachowania osób młodych.

– Gdyby porównać obecną epidemię z wcześniejszymi, jak ludzie się wówczas zachowywali?

– W czasie epidemii grypy Hong Kong, jako młody lekarz jeździłem w pogotowiu i mogę stwierdzić, że nie było wówczas takich rygorów higienicznych jak aktualnie. Podobnie z obstrzeniami administracyjnymi. Epidemia nie była też taka „medialna” i nie

było precyzyjnych statystyk, jakimi dysponujemy teraz. Pamiętam jednak, że z powodu olbrzymiej liczby zgłoszeń, wizyty karetką „rutynowo” bywały opóźnione nawet o dwadzieścia cztery godziny. Główne działania ograniczały się do zlecenia leków przeciwgorączkowych, a o maseczkach nikt nawet wówczas nie słyszał.

– Czy zdaniem Pana Profesora ta epidemia przyniesie jakieś zmiany w zachowaniu ludzi w sposób stały?

– Z racji moich działań dydaktycznych przypomniła mi się historia o problemie mycia rąk. Szukałem specjalnie dla studentów przeżrocza ze zdjęciem doktora Semmelweisa, który „skończył” w szpitalu psychiatrycznym. Z jego obserwacji wynikało, iż problem bardzo dużej śmiertelności z powodu gorączki połogowej wśród kobiet wynikał z faktu, iż lekarze i studenci po zajęciach w prosektorium, nie myjąc rąk przechodzili do kliniki położniczej, gdzie podejmując działanie medyczne przenosili na rękach tzw. trupi jad, co było przyczyną gorączki połogowej. Jego apele o mycie rąk ówczesne środowisko medyczne zinterpretowało jako nawoływanie do jakichś fanaberii. Mycie rąk, jak wynika z licznych prac naukowych, znakomicie pozwala rozwiązywać problem zakażeń szpitalnych – mycie rąk jest nie tylko skuteczne w prewencji zakażeń wirusowych, ale i bakteryjnych, ogranicza bowiem rozprzestrzenianie się szczepów wielolekoopornych.

Wydaje się, że epidemia może wykreować odruch mycia rąk u wielu osób, ale część osób po pewnym czasie po prostu o tym zapomni. Niestety czynność ta nie przestanie być ważna, a historia koronawirusa na pewno nie skończy się na jednym epizodzie.

– Zatem myjmy ręce, jak często się da. Dziękuję za rozmowę. ●

Rozmawiała Patrycja Proc

koronawirus



200 testów na dobę

Od początku pandemii, pracownicy Działu Diagnostyki Laboratoryjnej Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. dr. Wł. Biegańskiego wykonali ponad 10 tysięcy testów na SARS-CoV-2. Laboratorium wykonuje testy dla wielu szpitali w Łodzi i regionie, a także na zlecenie Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Jak wygląda codzienna praca diagnostów?

koronawirus

W Dziale Diagnostyki Laboratoryjnej Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. dr. Wł. Biegańskiego, kierowanym przez lek. med. Mirosławę Krajewską, na co dzień pracuje 40 osób. Jednostka podzielona jest na część analityczną i mikrobiologiczną z Pracownią Diagnostyki Molekularnej. W czasie trwania pandemii 11 osób oddelegowano do pracy wyłącznie przy testach RT-PCR diagnozujących obecność wirusa SARS-CoV-2. Pracują przez całą dobę, w systemie równoważnym lub dyżurowym, w dwu- lub trzyosobowych zespołach, w zależności od liczby zleceń.

Laboratorium współpracuje z wieloma szpitalami, m.in. jednoimiennym szpitalem w Zgierzu, Szpitalem im. M. Kopernika, im. J. Babińskiego, ICZMP, MSWiA, Centrum Leczenia

Aby testy były wiarygodne, muszą być prawidłowo pobrane i prawidłowo transportowane: w temperaturze od 4 do 8 stopni.

Chorób Płuc z ul. Okólnej, szpitalami z regionu: w Bełchatowie, Skierniewicach, Wieluniu, Piotrkowie Trybunalskim Sieradzu, a także na zlecenie wojewody łódzkiego i Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. W trakcie doby wykonuje się tu ok. 200 testów dziennie, choć były chwile, gdy było ich więcej. Najtrudniejszym, jak dotychczas, momentem epidemii była fala zakażeń w DPS-ach. – W tym kulminacyjnym momencie robiliśmy 330 testów na dobę, ale był to naprawdę morderczy wysiłek i praca ponad ludzkie siły. Strój, w którym diagności izolują materiał, jest – delikatnie mówiąc – niekomfortowy,

długotrwała praca w maseczce i przyłbicy powoduje niedotlenienie organizmu, co wymusza na nas rotację personelu, aby nie doszło do utraty uwagi i koncentracji, która jest w naszej pracy kluczowa – tłumaczy lek. med. Mirosława Krajewska.

Testy genetyczne – do potwierdzenia zakażenia

W laboratorium przy Szpitalu im. Wł. Biegańskiego wykonuje się testy genetyczne RT-PCR z pobranych od pacjentów wymazów. Są one, pod pewnymi warunkami, niezwykle precyzyjną metodą diagnozy obecności koronawirusa. – Biologia molekularna wykrywa bezpośrednio materiał genetyczny patogenu, w tym przypadku geny markerowe wirusa SARS-CoV-2, dzięki czemu test genetyczny jest potwierdzeniem zakażenia – tłumaczy M. Krajewska i dalej informuje: – Aby testy były wiarygodne, muszą być prawidłowo pobrane i prawidłowo transportowane: w temperaturze od 4 do 8 stopni. Do tego wymaz powinien trafić do laboratorium nie później niż 48 godzin po pobraniu. Jeżeli temperatura lub czas nie są przestrzegane, wyniki mogą być fałszywe. Jeśli obserwuję, że transport jest nieprawidłowy, to nie przyjmuję takiego materiału, bo nie mogę zapewnić wiarygodnego wyniku badania. Niestety kilka dni temu odeślałam „ugotowane” próbki, nie podejmię się pracy na takim materiale.

Testy wykonuje się na zlecenie współpracujących z laboratorium jednostek – u osób wykazujących objawy lub mające kontakt z zakażonymi. – Idealną sytuacją byłoby, gdyby wszystkim udało się przebadać. Wietnam jest przykładem tego, jak skuteczną metodą walki z epidemią są testy. Tamtejsze

władze postawiły na ogólnodostępne testy i dzięki temu szybko zorientowano się, kogo trzeba izolować. Testy wykazały również przypadki osób przechodzących zakażenie bezobjawowo. Przyniosło to wielki sukces: raptem trzysta zachorowań i ani jednego zgonu.

Testy serologiczne – dla ozdowieńców

Kiedy więc należy przeprowadzać drugi rodzaj badań na koronawirusa, czyli testy serologiczne, z krwi? – Te testy monitorują odpowiedź immunologiczną pacjenta, czyli przeciwciała. Jeśli miałabym powiedzieć, w jakiej sytuacji są najskuteczniejsze, to powiedziałabym, że przy szukaniu ozdowieńców. Nie każdy układ immunologiczny zareaguje wytworzeniem przeciwciał. My, w testach molekularnych oznaczamy dwa geny markerowe: ORF 1a/b i gen E. Ten pierwszy jest markerem decydującym, a gen E jest uzupełniający. Niekiedy jako pierwszy pokazuje się gen E i wtedy wynik jest wątpliwy i pacjent powinien mieć zrobiony kolejny wymaz po 48 godzinach. I wtedy często widzimy, że pojawia się wynik dodatni, czyli pojawiają się oba geny. U pacjentów, którzy są na etapie zdrowienia i eliminacji wirusa, pierwszy zanika ORF 1a/b, a pozostaje gen E. W tych sytuacjach można się wesprzeć immunologią – wyjaśnia M. Krajewska. I dodaje: – My chcemy wprowadzić dwie klasy przeciwciał: IgA i IgG. IgA to te wczesne przeciwciała wydzielnicze, gdy wirus się namnaża w nabłonku górnych dróg oddechowych. IgG to przeciwciała, które wytwarzane są już po serokonwersji, co świadczy, że pacjent miał kontakt z wirusem. Aktualnie pracujemy na mieszaninie przeciwciał IgA/IgM,

gdzie niestety mogą występować reakcje krzyżowe dla typowych antygenów oddechowych. IgG to przeciwciała swoiste potwierdzające kontakt z wirusem, ale na chwilę obecną trudne do oceny, czy pacjent nabył odporność, klasa IgA/IgM nie musi tego oznaczać. Dlatego interpretacja musi być ściśle powiązana z opinią klinicysty. Gdy wynik jest wątpliwy, test jest powtarzany – podkreśla M. Krajewska.

Tu liczy się czas

Dużym wyzwaniem jest organizacja pracy laboratorium: są momenty spokojniejsze, ale bywa, że piętrzą się zlecenia. A laboratorium ma określone procedury i „deadline’y” na przekazanie wyników testów: – Założyliśmy, że przekazujemy wynik w ciągu 24 godzin. Biorąc pod uwagę izolację manualną, która wydłuża proces badania, jest to bardzo dobry czas. Oczywiście są sytuacje, np. gdy pacjent w stanie zagrożenia życia jest operowany i trzeba przepracować materiał w trybie super cito. Wówczas jesteśmy w stanie przekazać wynik w 3,5 godziny – informuje M. Krajewska.

Tak jak lekarze narzekają na dyskomfort w pracy w „pełnym rynsztunku”, tak pracownicy laboratorium, podkreślają, że półtoragodzinny etap izolacji materiału należy do najtrudniejszego etapu ich pracy. Dopóki materiał nie trafi do termocyklera, pracownicy muszą być w pełnym zabezpieczeniu: kombinezonie, przyłbicy, maseczce, rękawiczkach. Sytuację zdecydowanie poprawiłby automat do izolacji, który nie tylko eliminuje zagrożenie kontaktu człowieka z wirusem, ale także poprawia wydajność. Dziś laboratorium może wyizolować 48 próbek, co zajmuje nam do około półtorej godziny, czasem dłużej. Automat do izolacji kwasów nukleinowych ma przepustowość rzędu 96 próbek na godzinę. – Różnica jest ogromna. Taki sprzęt kosztuje blisko pół miliona złotych i bardzo by się nam przydał. Dyrekcja szpitala czyni starania w kierunku jego zakupu, bo taki aparat będzie ważnym wyposażeniem pracowni diagnostyki

molekularnej nie tylko przy badaniach związanych z koronawirusem, ale również później, co bardzo usprawniłoby naszą pracę – podkreśla M. Krajewska.

Pasjonaci i perfekjoniści

Automat do izolacji byłby ukoronowaniem ciężkiej pracy zespołu pracowni diagnostyki molekularnej. Jednostka ta pozytywnie przechodzi weryfikację Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny.

W ostatnich tygodniach do łódzkiego laboratorium trafiły próbki górników ze Śląska. Ze względu na skalę badań, poszukiwano kilku najlepszych polskich laboratoriów. Fakt, że powierzone to badanie specjalistom z „Biegańskiego”, świadczy o tym, że są oni w niekwestionowanej ogólnopolskiej czołówce. – Doszły mnie słuchy, że poszukiwano miejsc pozytywnie zweryfikowanych przez PZH – wyjawia M. Krajewska.

Laboratorium bierze też udział w krajowych i międzynarodowych kontrolach badań zewnątrzlaboratoryjnych. Jednostkami oceniającymi jakość naszej pracy są m.in. Centralny Ośrodek Badań Jakości w Diagnostyce Laboratoryjnej, Centralny Ośrodek Badań Jakości w Diagnostyce Mikrobiologicznej, RANDOX, Labquality. Laboratorium jest oceniane bardzo wysoko. – To zasługa całego zespołu. Mam szczęście do ludzi, którzy są prawdziwymi pasjonatami

swojej pracy. Dr Grażyna Lipowczan, która nadzoruje część mikrobiologiczną, mgr Aleksandra Mirecka, mgr Łukasz Łysiak – analityk, Witold Kuszewski – szef techników, to osoby, które od początku są bardzo zaangażowane w diagnostykę koronawirusa. Ci eksperci ekspresowo przygotowali pracownię na potrzeby ogromnej liczby testów, a dzięki swojej ogromnej wiedzy i doświadczeniu udźwignęli całość pracy i wielką presję, jaka się wiąże z wykonywaniem testów na SARS-CoV2. Pragnę podkreślić, że bardzo ważną rzeczą w naszej pracy jest wsparcie Dyrekcji szpitala, dobra komunikacja z lekarzami klinicystami. Ich wsparcie merytoryczne oraz nasza wiedza i doświadczenie stwarzają nam możliwości do osiągnięcia sukcesów, za co jako zespół bardzo dziękujemy.

W samych superlatywach o jednostce wyraża się również dr Anetta Bartczak, konsultant wojewódzki w dziedzinie chorób zakaźnych i mikrobiologii w Łodzi: – Ogrom pracy, który wykonuje zespół pod przewodnictwem doktor Mirosławy Krajewskiej, jest nie do przecenienia. Laboratorium utrzymuje najwyższe standardy pracy, również w tych ekstremalnych czasach, które nastąpiły. Bardzo dziękuję całemu zespołowi za oddanie i zaangażowanie w pracę – podsumowuje dr A. Bartczak. ●

Agnieszka Danowska-Tomczyk



Niedawno do Pracowni Diagnostyki Molekularnej Laboratorium Szpitala im. dr. Wł. Biegańskiego trafiły próbki górników ze Śląska – rozdysponowano je do najlepszych jednostek w Polsce

Nowe zalecenia Ministerstwa Zdrowia dla lekarzy dentyków

Ministerstwo Zdrowia (MZ) wydało 5 maja 2020 r. nowe zalecenia dla lekarzy dentyków powracających do regularnej pracy. Porównując je z zaleceniami propagowanymi dotychczas przez Polskie Towarzystwo Stomatologiczne, wydają się być mniej rygorystyczne.

zgębnik
stomatologiczny



Niemniej Ministerstwo Zdrowia nadal zaleca, by leczenie było ograniczone do wykonywania procedur w stanach wymagających pilnej interwencji, tj. w przypadku występowania bólu, procesów zapalnych i ropnych, urazów, torbieli, a także stanów obarczonych ryzykiem progresji choroby i wystąpienia powikłań oraz zaleca stosowanie teleporad w jak najszerszym zakresie. Przed wizytą w gabinecie stomatologicznym lekarz powinien skontaktować się z pacjentem telefonicznie, dokonując oceny sytuacji i określając, czy przyczyna zgłoszenia wymaga wizyty, czy też może być odroczone, a pomoc doraźna udzielona pacjentowi w ramach teleporady.

Zalecenia MZ zostały wstępnie podzielone na kilka podgrup zależnie od stomatologicznych procedur. W odniesieniu do świadczeń ortodontycznych podzielono je na świadczenia oparte na: 1) telemedycynie, 2) interwencyjnej opiece lekarskiej i 3) planowej opiece lekarskiej. Ta ostatnia powinna być według zaleceń ograniczona do: a) pacjentów z ryzykiem pogorszenia się warunków zgryzowych w wyniku odroczenia terapii, b) zagrożenia utratą prawa do refundacji z NFZ oraz c) realizacji programu ortodontycznej opieki nad dziećmi z wrodzonymi wadami części twarzowej czaszki.

W odniesieniu do procedur protezycznych MZ nie zaleca rozpoczynania nowych zabiegów, a jedynie kontynuację rozpoczętych prac przed epidemią. Zalecenia w dość szczegółowy sposób opisują zasady dezynfekcji wycisków protetycznych oraz wykonanych protez zębowych z użyciem nadtlenu wodoru oraz światła UV oraz precyzują zasady przechowywania prac

w szczelnych pojemnikach, zwłaszcza w kontekście przekazywania ich do pracowni technicznych.

Jeśli chodzi o zabiegi z zakresu periodontologii, to MZ dopuszcza wykonywanie maszynowego skalingu nad i poddąśtowego, ale bez piaskowania, ze względu na generowanie dużej ilości drobnocząsteczkowego aerozolu. Zabiegi te powinny być bezwzględnie wykonywane przez lekarza chroniącego swoją twarz maseczkami FFP2 lub FFP3.

Zabiegi z zakresu chirurgii stomatologicznej, co do zasady opierają się na leczeniu interwencyjnym i nie ma co do tego żadnych ograniczeń. Według zaleceń Ministerstwa Zdrowia w trakcie epidemii nie powinno się natomiast wykonywać usunięcia zęba ze wskazań ortodontycznych, zabiegów implantologicznych oraz zabiegów augmentacyjnych.

W opracowaniu podany jest również schemat postępowania w przypadku pacjenta zgłaszającego się do gabinetu dentykologicznego, zawierający wstępną kwalifikację pacjenta przed wejściem do gabinetu oraz następujące zasady:

- a. Pacjent powinien mieć zabezpieczone usta i nos maseczką.
- b. Odkażenie rąk.
- c. Mierzenie temperatury.
- d. Dane pacjenta – na podstawie dokumentu tożsamości zebrać dane osobowe pacjenta imię, nazwisko, adres zamieszkania, telefon kontaktowy.
- e. Ocena ryzyka narażenia na zakażenie SARS-CoV2, w tym: oświadczenie o stanie zdrowia, czyli braku objawów takich, jak gorączka, kaszel, katar, duszności, trudności w oddychaniu, ból gardła oraz

oświadczenie o przestrzeganiu zasady ograniczania rozprzestrzeniania się wirusa, tj. o braku kontaktu z osobą/osobami z potwierdzonym lub prawdopodobnym przypadkiem zakażenia SARS-CoV-2.

f. Przyczyna zgłoszenia się do gabinetu stomatologicznego i wstępna ocena potrzeby leczenia.

Pacjentów, u których podczas kwalifikacji stwierdzono jeden z objawów: gorączka–kaszel–duszność lub ujawnili swój kontakt z osobami chorymi na COVID-19, należy uznać za potencjalnie zakażonych oraz powiadomić odpowiednie organy sanitarne. W przypadku konieczności interwencji stomatologicznej lekarz powinien poinformować zakażonego pacjenta o miejscach, w których może otrzymać pomoc dentykologiczną.

Jeśli chodzi o wymagania sanitarne, to obejmują one m.in. następujące elementy: odpowiednią wentylację pomieszczeń, ochronę osobistą zespołu (fartuch jednorazowy, maska chirurgiczna, gogle lub przyłbica, rękawiczki jednorazowe), zapewnienie miejsca do przebrania się personelu oraz po wykonaniu zabiegu pozbycia się wierzchniej odzieży ochronnej, pojedyncze przebywanie pacjenta w gabinecie czy też zarezerwowanie odpowiednio długiego czasu na przeprowadzanie dezynfekcji pomieszczeń po każdym pacjencie.

Dużo bardziej rygorystyczne zasady ochrony obowiązują podczas przyjmowania pacjentów zakażonych, które powinno odbywać się tylko w wyznaczonych placówkach oraz tylko ze wskazań nagłych. Oprócz restrykcyjnych i rozbudowanych zasad

wentylacji i dezynfekcji, lekarz dentysta przyjmujący takiego pacjenta powinien być chroniony takimi środkami, jak: kombinezon, maska FFP3, goglami i przyłbicą oraz dwiema parami rękawiczek.

Ministerstwo Zdrowia podaje również szereg zaleceń dodatkowych, z których najważniejsze wydaje się być zalecenie płukania przez pacjenta przed zabiegiem jamy ustnej 0,5%–1% roztworem nadtlenu wodoru (Polskie Towarzystwo Stomatologiczne rekomenduje stosowanie również roztworu chlorheksydyny). Dodatkowo oprócz starannej wentylacji pomieszczeń MZ zaleca – „o ile to możliwe” – wykonanie w pomieszczeniu zabiegowym dezynfekcji fumigacyjnej z użyciem plazmowanego 6% nadtlenu wodoru lub dezynfekcji z użyciem światła UV. W zaleceniach MZ zwraca szczególną uwagę na częstą dezynfekcję powierzchni i przedmiotów w pomieszczeniach ogólnodostępnych, tj. w poczekalni oraz toaletach, w tym klamek, oparcie krzesel i foteli oraz kluczy, którymi są otwierane drzwi. Ponadto odzież osobistą personelu powinno przechowywać się w sposób zapewniający brak kontaktu z odzieżą pacjentów oraz odzieżą roboczą. Na koniec Ministerstwo Zdrowia przypomina, że lekarz powinien pamiętać również o ochronie zdrowia swojej rodziny. Po zakończonej pracy, przed wyjściem z gabinetu powinien umyć i zdezynfekować ręce, nie dotykając niedezynfekowanych klamek i powierzchni, a po przyjeździe do domu zaleca się bezwzględnie umycie rąk.

• • •

W ślad za zaleceniami wydanymi przez MZ, 12 maja 2020 roku pojawiło się opracowanie Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego pt. „Powrót do planowych bezpyłowych zabiegów stomatologicznych”. Opracowanie, którego autorami są prof. Tomasz Gedrange, prof. Ingrid Różyło-Kalinowska, dr Anna Lella, mgr Sara Targooska, dr Bartosz Cerkaski oraz dr Marcin Wrzuś, zostało przedstawione w formie webinarium przez

prezes PTS, prof. Marzenę Dominiak. Opracowanie to, co do zasady pokrywa się z zaleceniami MZ, jednak uzupełnione zostało danymi z najnowsze go piśmiennictwa oraz w niektórych miejscach doprecyzowuje pewne zalecenia, jak i polemizuje z tymi przedstawionymi przez MZ. Autorzy opracowania podkreślają, że gabinety stomatologiczne są miejscem, które jest bezpieczne dla pacjentów i standardowo dezynfekowane po każdym pacjencie. Dla bezobjawowych pacjentów prawidłowe stosowanie uznanych i zatwierdzonych standardowych protokołów kontroli zakażeń krzyżowych jest wystarczającym i bezpiecznym sposobem ochrony, również w erze zwiększonego zagrożenia epidemiologicznego. Jest to dość duża zmiana stanowiska w stosunku do wcześniejszych zaleceń. Natomiast pacjenci z pozytywnym wynikiem COVID-19 wymagają zwiększonego reżimu higienicznego.

Autorzy opracowania podkreślają rolę „płukania jamy ustnej roztworem dezynfekcyjnym przed zabiegiem, stosowania koferdamu oraz wydajnych wewnętrznych systemów ssących obsługiwanych przez asystę stomatologiczną”. Za stany nagłe uznawane są przez PTS takie sytuacje, jak: urazy zębów, utrata wypełnienia, ból zęba, uszkodzenie aparatu ortodontycznego oraz stany zapalne jamy ustnej.

W czasie trwania stanu epidemii, PTS co do zasady nie zaleca wykonywania takich procedur, jak: 1) piaskowanie, 2) szlifowanie wielu zębów pod korony protetyczne i/lub licówki, 3) rozległe zabiegi implantologiczne/chirurgiczne ze wskazań estetycznych, 4) rozległe leczenie zachowawcze generujące obfity aerozol zębinowy. Jednak rozległe zabiegi implantologiczne według zaleceń PTS mogą być wykonywane ze wskazań medycznych i pod rygorem zachowania odpowiedniego reżimu sanitarnego.

Zalecenia PTS poszerzone zostały też o radiologię stomatologiczną, w której określono zmienione na czas epidemii wskazania do wykonywania

zdzjęć zewnątrz- i wewnątrzustnych. Zalecenia PTS szczegółowo opisują środki ochrony osobistej dla lekarza, urządzeń do dezynfekcji pomieszczeń czy zasady prewencji zakażeń obowiązujące pacjentów. Opracowanie przybliży również czytelnikom założenia tzw. *Slow Dentistry* opartej na czterech filarach, czyli: dezynfekcji, odpowiedniego znieczulenia, świadomej zgody pacjenta oraz stosowania koferdamu.

• • •

Czytając zalecenia, można dojść do konkluzji, że po wstępnej dezorientacji, zaczynają się na nowo krystalizować zasady, które zapewne na stałe już wejdą w „złoty standard” ochrony przed zakażeniami krzyżowymi w placówkach stomatologicznych. ●

Patrycja Proc



Po wstępnej dezorientacji, zaczynają się na nowo krystalizować zasady, które zapewne na stałe już wejdą w „złoty standard” ochrony w gabinetach stomatologicznych

Samopoczucie narodowe

refleksje
fabiana



Wieszcz Adam Mickiewicz miał bardzo dobre zdanie o Polakach. Być może dlatego, że całe dorosłe życie przebywał na emigracji. To może mieć znaczenie. Pieścił jednak nasze dobre samopoczucie narodowe, pisząc: „Nasz naród jak lawa, z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa. Lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi. Plwajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi...”

Pokolenie, zagrożone ryzykiem zachorowań, któremu przyszło żyć w czasach mnożących się zmian, od ustrojowych poczynając na moralno-etycznych kończąc, ma pełne prawo postawienia pytania: czy to już czas zstępowania do głębi?

Czy twój ból jest mniejszy niż mój? Ból (łac. *dolor*) – według definicji Międzynarodowego Towarzystwa Badań Bólu – jest to subiektywne przykre i negatywne wrażenie zmysłowe i emocjonalne powstające pod wpływem bodźców (nocyceptywnych) uszkadzających tkankę lub zagrażających jej uszkodzeniem. Ból jest odczuciem subiektywnym, dlatego jest nim wszystko to, co chory w ten sposób nazywa, bez względu na obiektywne objawy z nim związane. Prawdopodobnie ludzie silniej odczuwają ból niż zwierzęta, gdyż więzi społeczne są u nich mocniej rozwinięte. Opinie badaczy są rozbieżne co do tego, czy zwierzęta odczuwają ból psychiczny. Nie zmienia to stanu rzeczy, że dla człowieka wrażliwego na los zwierząt, cierpienie psychiczne z powodu losu koni w Janowie Podlaskim i kotów domowych (kot prezesa) jest takie samo. Otwarcie bogatych w marmury cmentarzy, przed Dniem Matki z pewnością, w równej mierze złagodzi ból psychiczny synów i córek zapalających znicze na ich grobach o różnej wartości materialnej.

Ograniczenia związane z epidemią dotknęły wiele przedsięwzięć biznesowych, z wyjątkiem biznesu pogrzebowego, który od zawsze w Polsce był

stabilny, a jedynym jego kłopotem byływały przejściowe awantury wokół podziału rynku. Z okien prawie każdego szpitala w Polsce widać zakłady usług pogrzebowych i nikt nie stawia sobie pytania, jak to może wpływać na kondycję psychiczną pacjentów. Na szczęście nie przyszło nam przeżywać dramatycznego wzrostu zgonów związanego z epidemią, który dotknął inne społeczności, pokazując, że również zwłoki ludzkie mogą być problemem i to bez żadnych konotacji z ceną miejsca na cmentarzu. Swoją drogą nie zrozumiałe jest, że pochowanie urny w raz nabytym miejscu (grób rodzinny) kosztuje tyle co jego nabycie.

Ognie wewnętrzne i zewnętrzne („serca” i znicze) płoną w ostatnich latach często, przy okazji tłumnego wyplakiwania żalu, miłości i współczucia na ulicach, placach, oknach domów w całej Polsce, a skorupa wciąż pozostaje nienaruszalna, takie jest chyba dość powszechne odczucie.

Bywa, że spowolniony pandemią czas pozwala zauważyć ciężką, odpowiedzialną i niebezpieczną pracę bliźniego swego, wykonywaną np. w ochronie zdrowia. W Świątoby Dzień Zdrowia, 7 kwietnia, odbyła się akcja „Brawa dla Was”. O godzinie trzynastej trzydzieści wielu Polaków wyszło ze swych domów, by oklaskiwać pracowników ochrony zdrowia w uznaniu za ich pełną oddania i poświęcenia pracę. Krakowscy franciszkanie zainicjowali akcję modlitwy w intencji wybranego pracownika ochrony zdrowia, pod hasłem: „Adoptuj Medyka”. Adoptujący odmawiali codziennie konkretną modlitwę w intencji wybranego pracownika ochrony zdrowia. Ministerstwo Rozwoju zainicjowało akcję „Przepuść Medyka” polegającą na tym, że w punktach handlowych i w placówkach pocztowych należało ustąpić miejsca w kolejce przedstawicielom służb ratunkowych i porządkowych. Nie trzeba było długo czekać, by zmaterializowało się przystowie

„Miłe złego początki”, zaczynając od nieformalnej akcji „Zniewól Medyka”. Rząd i Sejm dokonały nowelizacji tzw. ustawy o COVID-19. Zmiany oznaczały, że można być zmuszonym do pracy w zmienionych grafikach, w nieograniczonym czasie, godzinach nadliczbowych, być pozostawionym w gotowości do świadczenia pracy na każde wezwanie zarówno w zakładzie pracy, jak w każdym innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Można być również zamkniętym na terenie podmiotu leczniczego, z poleceniem odpoczynku w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, co oznaczało odcięcie od kontaktów z bliskimi. Przy takim podejściu do współdziałania z pracownikami ochrony zdrowia nie trzeba było długo czekać na falę nienawiści wobec służb medycznych. Z licznych zapisów internetowych można przytoczyć tylko te mniej drażliwe. Np. „Złodziej się na cudzej krzywdzie dorobił, a teraz chce nas wszystkich poczęstować parchem. A fuj!!”. Inny: „Lekarzu, zamieszkać w garażu!! Razem ze swoim porsche i nas nie zarażaj!”. Jak widać, naród potrafi się zjednoczyć i mieć gest, bez sugestii którego palca. Korporacja lekarska odpowiada na powyższą sytuację m.in. takimi działaniami, jak prośba Rzecznika Praw Lekarza o zaopiniowanie felietonu pod tytułem „Etyka lekarska w czasach zarazy. Czy lekarz musi leczyć zakażonych”. Prezes NIL apeluje w liście otwartym do Ministra Zdrowia (konflikt interesów) o współpracę z Izbą Lekarską. Czy to nie jest za mało? Kontekst wydarzeń wokół pandemii jednoznacznie wskazuje na to, że trzeba pilnie przyspieszyć pracę nad komentarzami do Kodeksu Etyki Lekarskiej, by transferując je skutecznie do przestrzeni społecznej, odzyskać właściwą pozycję dla znaczenia systemu ochrony zdrowia w państwie. ●

Fabian Objezta

Ostro na wiatr

W żeglarstwie problem żeglowania szybko i ostro na wiatr to w zasadzie znalezienie zrównoważenia żaglowego, czyli takiej sytuacji, gdy siły aerodynamiczne wytwarzane przez żagle są zrównoważone przez siłę hydrodynamiczną działającą na balast i ster.

Każdy, kto był w gorszą pogodę na morzu, wie, że w praktyce ten kurs jest bardzo wyczerpujący zarówno dla kapitana, jak i załogi. Trudno go bowiem utrzymać przy dużej fali, która zawsze towarzyszy złej pogodzie na morzu. Dodatkowo większe grzywacze czasem załamują się i z dużą siłą spadają na jacht i załogę, testując ich wspólną wytrzymałość. W sztormie, ostro na wiatr płynie się z jakiegoś istotnego powodu. Wygodniej jest przecież wyrzucić dryfkotwy i przeczekać złą pogodę.

Pisząc ten artykuł, dotarło do mnie, że do tematu koronawirusa wszyscy zdążyliśmy już przywyknąć. Aby ustalić, jak zaczęła się sprawa organizacji pracy Biura Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, musiałem się cofnąć się o 2311 wiadomości e-mailowych.

Pierwsze oznaki w Biurze OIL pojawiły się 8 marca 2020 r., gdy jedna z pracownic poinformowała mnie, że jej kuzyn leciał samolotem wraz z osobą, u której stwierdzono koronawirus. Był to czwarty przypadek stwierdzenia koronawirusa w Polsce. Poinformowałem o tym Prezesa telefonicznie dość późno wieczorem i otrzymałem wyraźną sugestię, że nie ma się nad czym zastanawiać i koleżanka przechodzi na tryb pracy zdalnej. Sprawy potoczyły się szybko. Prezes wydał 18 marca 2020 r. zarządzenie, na podstawie którego pracownicy Biura łódzkiej OIL zobowiązani byli do realizacji pracy zdalnej z kontaktem telefonicznym w razie konieczności. Wyjątek stanowili kierownicy działów, którzy samodzielnie decydują o trybie wykonywania pracy. Informatycy dość szybko uporali się z problemem zdalnych dostępu i cierpliwie wysłuchiwali uwag pracowników. Okazało się, że liczba laptopów posiadanych przez naszą Izbę

jest wystarczająca, choć niektóre egzemplarze są już dość leciwe.

Miejsce, w którym spędziłem co najmniej osiem godzin dziennie od poniedziałku do piątku przez ostatnie dziesięć lat, zupełnie opustoszało. Nasza piękna siedziba była pusta, jeśli nie liczyć ekipy wykonującej prace związane z przygotowaniem budynku do montażu windy i setek telefonów, na które próbowałem odpowiadać. Wtedy dotyczyły one głównie zapytań lekarzy o stanowisko ORL w Łodzi w sprawie koronawirusa i wytycznych co do postępowania. Nowa sytuacja wymagała podjęcia zdecydowanych działań. Z okresu połowy marca pamiętam sprawę wsparcia psychologicznego dla lekarzy (zainicjowanego przez sekretarza ORL w Łodzi Mateusza Kowalczyka), mieszkań dla lekarzy oraz wsparcia prawnego dla lekarzy. Najważniejsze jednak miało dopiero nadejść.

Gdy arcybiskup Grzegorz Ryś odczytał list Prezesa ORL w Łodzi Pawła Czekalskiego i poprosił wiernych o wsparcie zakupu sprzętu dla placówek medycznych, sprawy zaczęły toczyć się szybciej.

Dzięki dobrej współpracy z główną księgową OIL w Łodzi, Małgorzatą Lewandowską, nadązałem odbierać, ewidencjonować, tworzyć protokoły przejęć, nadawać cechy identyfikacji wizualnej i wydawać sprzęt medyczny zakupiony przez OIL w Łodzi.

W momencie pisania tego artykułu jest to prawie sto sztuk sprzętu medycznego: respiratorów, pomp infuzyjnych, kapnografów, monitorów pacjenta, wideolaryngoskopów i innych. OIL w Łodzi zamieniało się powoli w niewielkie centrum logistyczne. Szybko musiałem przypomnieć sobie, czego próbował mnie nauczyć profesor Uniwersytetu Łódzkiego

Adam Sadowski podczas studiów logistycznych.

Kurs ostro na wiatr w sztormie to niestety także dodatkowe przygody. Zwykle są związane z interferencją fal lub dodatkowym szkwałem. Nie inaczej było w naszej Izbie...

Gdy tylko otrzymałem informację o dotacji Dominiki Kulczyk dla fundacji „Lekarze Lekarzom”, poprosiłem Prezesa o możliwość uczestniczenia w tym wydarzeniu. Prośba została akceptowana i od tego momentu wspomagałem swoimi obliczeniami i analizami sprawę podziału kontyngentu między okręgowe izby lekarskie, później także w OIL w Łodzi.

Prace przygotowawcze rozpoczęły się od zebrania w jedną tabelę danych adresowych wszystkich izb lekarskich wraz z danymi kontaktowymi prezesów oraz osób do kontaktu (najczęściej dyrektorów/kierowników biur). Podział materiałów zawierających milion masek chirurgicznych, półtora miliona masek KN95/FFP2, po sto tysięcy kombinezonów, gogli

cd. na s. 20

koronawirus



Pierwsza część ładunku w siedzibie OIL w Łodzi

Epidemia czy nie – księgowość działać musi!

Epidemia czy nie – księgowość działać musi! Taka myśl przyświecała nam, gdy rankiem 16 marca zasiadałyśmy do stanowisk pracy... w swoich domach. Miejsca pracy zorganizowałyśmy przez weekend (laptop/komputer, drukarka, kalkulator i najpotrzebniejsze dokumenty), trochę przestraszone zaistniałą sytuacją, jak dotąd bez precedensu.

Na początku ciężko było nam uwierzyć, że się uda, ale szybko zauważyłyśmy po przybywających w księgach rekordach, że praca sprawnie idzie na przód, tak jak wcześniej. Pewnie też dlatego, że cały zespół „zna się jak tyse konie” od lat. Epidemia nie sprawiła też, że do działu księgowości przestały służyć dokumenty. Ewa księgowiła i wystawiała faktury oraz noty, obsługiwała Komisję Bioetyczną, pełniła dyżur przy naszym „księgowym” telefonie. Ilonka ewidencjonowała wyciągi bankowe i rozliczała składki, telefonicznie zajmowała się seniorami, Olga wystawiała umowy cywilnoprawne, księgowiła diety, również księgowiła faktury oraz wspomagała nas w kwestiach informatycznych. Wiesia prowadziła sprawy Komisji Bytowej (dwa posiedzenia online), Komisji Kształcenia oraz realizowała płatności. Dla mnie był to akurat okres rozliczeń podatkowych.

Po kilku dniach telefony przystyły nam do uszu, a skrzynki e-mailowe (na które służyły setki e-maili w sprawie pomocy socjalnej, zwolnień ze składek i innych spraw) zostały „oknami na świat”. Z jednej strony cieszyłyśmy się, że „nie zawałimy” naszych podstawowych obowiązków, ale z drugiej – w miarę upływu czasu – z tyłu głowy każdej z nas kiełkowało poczucie bycia „off line”. Zaczynałyśmy zdawać sobie sprawę, że na dłuższą metę, pomimo naszych starań, taki

sposób pracy znacznie obniży standard obsługi członków łódzkiej Izby, gdyż podejmując pracę w Izbie, zawsze wiedziałyśmy, że nie będziemy tylko „księgowymi od cyferek”, ale osobami, które rozwiązują konkretne problemy lekarzy (i to jest nasz priorytet). A jak to zrobić bez bezpośredniego kontaktu? Pocieszał nas tylko fakt, że w izolacji jest większość społeczeństwa.

Do ostatniego tygodnia maja, w ramach darowizn na konto OIL, wpłynęły niespełna 2 miliony złotych, w przeliczeniu na poszczególne wpłaty – prawie 7 tysięcy przelewów

Rankiem 25 marca zadzwoniła do mnie Ilonka i zapytała, jak ma zaksięgować darowizny, które w ogromnej ilości wpływają na konto Izby. I się zaczęło! Dzień pierwszy – ponad 350 tysięcy, dzień drugi – ponad 330 tysięcy, dzień trzeci i czwarty – prawie 570 tysięcy. Do ostatniego tygodnia maja wpłynęły niespełna 2 miliony złotych, w przeliczeniu na poszczególne wpłaty – prawie 7 tysięcy przelewów. Myślę, że sytuacja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Dobroć ludzka jednak granic nie zna.

Przez pierwsze kilka dni wszystkie siły działu zostały zmobilizowane do jak najszybszego przeliczenia wpływów z darowizn, aby również jak najszybciej mógł być kupiony tak potrzebny dla lekarzy sprzęt. Księgowiłyśmy darowizny, dzieliłyśmy wpłaty na tytuły (przeliczyłyśmy, ile pieniędzy musi być wydane stricte na respiratory, a ile można wydać na inny, też potrzebny sprzęt – kapnografy, pompy infuzyjne, monitory oraz oczywiście środki ochrony osobistej dla członków

Izby), a później realizowałyśmy zleczone zamówienia sprzętu i środków ochrony, które to wydatki finansowane były ze środków pochodzących z darowizn, po ich wcześniejszej akceptacji przez powołaną do tego Komisję, w której skład wchodził prezes Paweł Czekalski, skarbnik Grzegorz Krzyżanowski i sekretarz Mateusz Kowalczyk. Na końcu we współpracy z radcą prawnym Jarosławem Klimkiem powstawały (i do dziś powstają) umowy darowizn przekazanego do szpitali sprzętu.

Już zawsze będziemy pełne podziwu dla naszego Prezesa za świetny pomysł, w którego realizacji mogliśmy brać udział.

Sytuacja uświadomiła nam, że już najwyższy czas wracać do Izby. Strach przed nieznaną chorobą ustąpił miejsca chłodnemu podejściu do nowej rzeczywistości. Prezes na szczęście zezwolił na powrót do pracy, na początku ostrożnie, w formie dyżurów. Uśmiechy nie schodziły nam z twarzy i nie schodzą do dziś. Odetchnął pewnie też Wojtek Łukomski, bo już nie musi ciągle włączać naszych komputerów, abyśmy mogły zdalnie pracować ani skanować dla nas pilnych dokumentów :- (bo mniej pilne codziennie odbierała któraś z nas).

Obecnie cała Izba jest zaangażowana w rozdawanie pakietów ochronnych dla naszych członków. Codziennie odwiedzają nas dziesiątki lekarzy i lekarzy dentyków, oczywiście przy zachowaniu reżimu sanitarnego. Obserwując koleżanki z księgowości oraz innych działów, biorące udział w tej akcji, widzę, jak bardzo jesteśmy spragnieni kontaktu z drugim człowiekiem po okresie izolacji. Oby nigdy już się to nie powtórzyło. ●

Małgorzata Lewandowska
główna księgowa OIL

organizacja
pracy OIL

Biuro jak sztab generalny

Trudno uwierzyć, że zbliża się dzień, w którym Biuro Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi zacznie znów funkcjonować jak kiedyś. To „kiedyś” wydaje się odległe, wręcz nierzeczywiste, a przecież minęły zaledwie dwa miesiące...

organizacja
pracy OIL

Rozpoczął się drugi tydzień marca, gdy zaczęło do nas docierać, że sytuacja jest naprawdę poważna, a koronawirus rozprzestrzenił się bez opamiętania, docierając do najdalszych zakątków świata. Epidemia, pandemia – media prześcigały się informując o rosnącym zagrożeniu. Potęgowało to atmosferę strachu, obawy o zdrowie i życie najbliższych, koleżanek i kolegów, a także swoje. Właśnie w tych okolicznościach Prezes Izby w trosce o bezpieczeństwo lekarzy i pracowników podjął decyzję o rozpoczęciu funkcjonowania Biura OIL w trybie zdalnym, pozostawiając do pracy na miejscu personel w dwuosobowym składzie: kierownika administracyjnego oraz kierownika sekretariatu i koordynator Klubu Lekarza w mojej osobie. Ale żeby pracować, trzeba było jakoś do Izby dotrzeć. W pierwszych dniach chodziłam pieszo. Podczas trzydziestominutowego marszu z niedowierzaniem obserwowałam puste, wręcz wymarłe ulice, właściwie z zerowym ruchem – słychać było tylko nawołujące się ptaki. Otaczająca mnie zupełnie nowa rzeczywistość ewidentnie przypominała tę z horroru „Ptaki”. Z dnia na dzień wszystko się zmieniło... Tętniące życiem pomieszczenia willi przy Czerwonej opustoszały i ucichły. W Klubie Lekarza, w którym od dwudziestu lat pracowałam zarówno w tygodniu, jak i podczas większości weekendów w roku, odwołane zostały wszystkie wcześniej zaplanowane spotkania: wydarzenia kulturalne o zasięgu ogólnopolskim i regionalnym, konferencje, kursy, szkolenia, posiedzenia komisji problemowych, a także indywidualne imprezy okolicznościowe. Sale biurowe także świeciły pustkami... i bez przerwy działającymi monitorami komputerów, wykorzystywanych zdalnie przez urzędników wykonujących pracę w domach.

Pierwsze dni pracy w nowym trybie uświadomiły powagę sytuacji. Do sekretariatu bez przerwy dzwoniły telefony – często alarmujące, z prośbami o interwencję i pomoc, zgłaszające niepokojące problemy, także telefony z pytaniami, na które na tym etapie wiedzy i rozwoju sytuacji nie było jeszcze odpowiedzi. Wszystkie oczywiście dotyczyły jednego tematu – koronawirusa, który totalnie wpłynął na różne aspekty rzeczywistości nas wszystkich. Chciałam sprostować temu wyzwaniu, bywało, że w obu dłoniach trzymałam telefony, a kolejny już dzwonił... Potem docierały do nas zgłoszenia, że do Biura Izby nie można się było w tym czasie dodzwonić. Owszem, ale nic więcej i lepiej nie byłam w stanie w tej sprawie zrobić... Rzeka telefonów kończyła się zazwyczaj około godziny szesnastej i dopiero wtedy mogłam usiąść do e-maili, których też przychodziło kilka razy więcej niż przed epidemią. Około stu dwudziestu do stu pięćdziesięciu e-maili dziennie stało się regułą. Początkiem tym trybem zaczęły wymieniać między sobą wszystkie urzędy pracujące zdalnie, nie brakowało też korespondencji dostarczanej regularnie przez pracownika Poczty Polskiej.

Codziennie wychodziłam z Izby około godziny dziewiętnastej, bywało też, że zamykałam Biuro o godzinie dwudziestej pierwszej. Jednak jedynym wyjściem było kontynuowanie pracy po powrocie do domu.

Tymczasem liczba wyzwań i zadań do wykonania wzrastała z dnia na dzień – tego wymagała dynamicznie rozwijająca się sytuacja epidemiczna. Prezes Paweł Czekalski jeszcze przed nastaniem epidemii wykazywał ogromne zaangażowanie w działania samorządowe. Teraz kierowana przez Niego „maszyna” weszła na najwyższe obroty z możliwych. Prezes był w Izbie

codziennie w godzinach od dziesiątej do dwudziestej, a Biuro zaczęło działać jak sztab generalny podczas działań wojennych. Bez przerwy dzwoniące telefony, wideokonferencje, telefoniczne wywiady dla różnego rodzaju mediów, udział w programach telewizyjnych, rozmowy na najwyższych szczeblach, decyzje podejmowane wspólnie z najważniejszymi osobami w województwie i kraju. W dużej mierze było to związane z istotnymi wydarzeniami, które wpłynęły na kształt i typ późniejszych działań podejmowanych przez Izbę. Były to: zakup sprzętu medycznego z funduszy, których zbiórkę zainicjował arcybiskup Grzegorz Ryś oraz transport i rozdysponowanie środków ochrony osobistej zakupionych w Chinach z funduszy przekazanych przez Dominikę Kulczyk. Szczegóły obu akcji zostały opisane w odrębnych artykułach przez osoby bezpośrednio w te sprawy zaangażowane. Ja jedynie usiłowałam w tym zgiełku się odnaleźć, jednak codziennie starałam się wykonywać – najlepiej jak było to w tej sytuacji możliwe – postawione przede mną, czyli sekretariatem, inne zadania.

Między 9 marca a 21 kwietnia decyzją Prezesa odbyło się siedem sesji korespondencyjnych Prezydium ORL – powstało 13 apeli i 6 stanowisk „podejmujących tematy interwencji” lub „zabierające głos” w wielu istotnych sprawach dotyczących problemów lekarzy i lekarzy dentyistów w obliczu panującej epidemii. Po raz pierwszy w historii w sposób korespondencyjny – e-mailowy odbyło się też posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej. Do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, po przeprowadzonych w tych sprawach niezbędnych procedurach, zostały też przesłane opinie dotyczące 8 kandydatów na konsultantów wojewódzkich. Do sekretariatu

przewodniczącego Rady Miejskiej prof. Marcina Gołaszewskiego dostarczyliśmy zbiór 392 podpisów pod projektem obywatelskim w sprawie punktów za szczepienia na drugim etapie rekrutacji do przedszkoli miejskich, których inicjatorem był komitet obywatelski pod przewodnictwem Prezesa Pawła Czekalskiego. Wymieniłam te najistotniejsze wydarzenia czy sprawy, które wymagały zaangażowanej obsługi kancelaryjnej.

Zupełnie inne działania realizowałam podczas finalizacji inicjatywy Prezesa, dotyczącej codziennego przekazywania 312 obiadów lekarzom dyżurującym w 18 szpitalach. obiady te w dniach od 30 marca do 15 maja przygotowywane były i dowożone przez firmę InterBankiet, która od 1 lutego br. prowadzi także kawiarnio-restaurację w Klubie Lekarza. Posiłki opłacane były przez OIL z puli zebranej dzięki pomocy arcybiskupa G. Rysia.

Jeśli wspominamy tych, którzy w tym trudnym czasie służyli pomocą czy też pomysłem, warto wymienić Andrzeja Dułę i Krzysztofa Franiewskiego, którzy dołączyli do pracowników Biura podczas rozładunku transportu kilku ton środków ochrony osobistej. Na uwagę zasługuje także Wojciech Barys, który na moją prośbę i za zgodą Prezesa wykonał według własnego pomysłu dwie pierwsze osłony plexi, kiedy na początku maja do Biura wrócili częściowo pracownicy, a interesanci zaczęli ponownie się pojawiać. Zamówienia na podobne przesłony popłynęły z różnych działów Biura i na tę chwilę kolega wykonał ich już kilkanaście, a jest zapotrzebowanie na więcej.

Za nami miesiące bardzo ciężkiej pracy – wydawało się czasem, że nie sposób tego dłużej wytrzymać. Ale podążając śladem obiegowego stwierdzenia: „Co nas nie zabije, to nas wzmocni”, trzeba mieć nadzieję, a nawet pewnością, że jesteśmy w stanie wytrzymać znacznie więcej. I tego właśnie się trzymajmy! ●

Iwona Szelewa

Praca z „nagle” w tle

Rozpoczęcie pracy zdalnej przyniosło ze sobą niezliczoną liczbę telefonów oraz wiadomości e-mailowych. Zainteresowanie budził zamiar kontynuowania prac Komisji Bioetycznej podczas pandemii i ich forma. Jednocześnie nastąpił rwetes i rozgorączkowanie w aktualnie prowadzonych badaniach klinicznych.

Panująca sytuacja epidemiologiczna spowodowała znaczne trudności w prowadzeniu i monitorowaniu badań klinicznych, w tym w odbywaniu wizyt w ośrodkach badawczych, przekazywaniu pacjentom badanych leków czy dokonywaniu ocen bezpieczeństwa i skuteczności badań. W celu zapewnienia ochrony przed COVID-19 i związanych z tym ograniczeniach Monitorzy zajmujący się nadzorowaniem badań, zobligowani zostali przez sponsorów tychże badań, do natychmiastowego złożenia informacji o podjętych środkach bezpieczeństwa w toczących się badaniach oraz o występujących zakłóceniach w monitorowaniu bezpieczeństwa badanych pacjentów, a co za tym idzie, konieczności zmiany dotychczasowego sposobu monitorowania.

Nagle, prawie we wszystkich obecnie trwających badaniach, mniej więcej na przestrzeni około trzech ostatnich lat, na które wydana została zgoda przez naszą Komisję, zaczęły wpływać: komunikaty i informacje o podjętych działaniach; listy zawierające aktualne wskazówki dotyczące prowadzenia badań klinicznych w czasie pandemii; raporty o odstępstwach od protokołów, prośby o natychmiastowe zorganizowanie obrad Komisji w celu wydania pozwoleń na zbieranie informacji o zdarzeniach niepożądanych drogą telefoniczną lub wideo w sytuacji, gdy pacjenci nie będą mogli uczestniczyć w wizytach osobiście zgodnie z harmonogramem zawartym w protokole badania i wiele, wiele więcej...

Jednocześnie nagle dokumentacja, która do tej pory dostarczana była pocztą tradycyjną lub przez kurierów, zaczęła napływać drogą elektroniczną.

Obsługa trzech adresów e-mailowych, przy dziennym wpływie około pięćdziesięciu NIEZIEMSKO PILNYCH wiadomości wymagających odpowiedzi na prawie każdą z nich – stała się priorytetowym zajęciem.

Wręcz plagą czy kolejną zarazą była przepełniona na „hipokratesie” skrzynka e-mailowa. Dlatego serdeczne podziękowania dla izbowego informatyka Andrzeja Wojdy za skuteczność w dociekaniu przyczyn i naprawianiu poczty oraz cierpliwość anielską do mnie prawie każdego dnia i o każdej porze.

Przy zgodzie Prezesa OIL Pawła Czekalskiego doszły do skutku dwa nietypowe (bo podzielone na trzy pięcioosobowe grupy) posiedzenia Komisji. Na każdym z posiedzeń w poszczególnych grupach, przy zachowaniu tajności głosowania, przy wymienianiu się co godzinę poszczególnych grup recenzentów, oceniono nadesłaną w badaniach dokumentację, zapiniowano nowe badania i wydano stosowne pozwolenia. Warto też nadmienić, że pomiędzy ww. obradami konieczne było bieżące opiniowanie ośrodków badawczych w obowiązującym Komisję trybie czternastodniowego rozpatrywania zapytań i ocenę zgłaszanych nowych badaczy i ośrodków podlegających jurysdykcji Komisji Bioetycznej OIL w Łodzi. Profesor Eugeniusz Małafiej, przewodniczący Komisji, w związku z pandemią wprowadził i przeprowadzał ocenę badaczy za pomocą wszelkich możliwie dostępnych łączy audio-wideo. W ten sposób udało się odpytać i dokonać oceny około trzydziestu badaczy z ośrodkami.

Te dwa miesiące w pandemii z „NAGLE” w tle dały mi porządnie „w kość”, sporo nauczyły, wprowadziły większą samodyscyplinę. Jednocześnie pokazały, że udało mi się nic nie „zawalić”. Utwierdziły mnie także w przekonaniu, że NIEZIEMSKO być razem i wzajemnie sobie pomagać, a nade wszystko nakazały pomyśleć o przyszłości. ●

Anna Marciniak

Komisja Bioetyczna przy OIL w Łodzi

organizacja
pracy OIL

Harcerze na pierwszej linii pomocy

organizacja
pracy OIL

Kilkunastu harcerzy ze Sztabu Pogotowia Harcerki i Harcerzy Okręgu Łódzkiego ZHR w ostatnich tygodniach wspierało Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi w działaniach związanych z dystrybuowaniem środków ochrony osobistej dla lekarzy. Pomagali wypakować sprzęt z ciężarówek, segregować i pakować pakiety indywidualne, a wszystko to z uśmiechem na twarzy i poczuciem misji.

– Czujemy, że jesteśmy teraz bardziej potrzebni – mówi Mateusz Jung ze Sztabu Pogotowia Harcerki

i Harcerzy Okręgu Łódzkiego ZHR. – Taka służba to przyjemność, skoro mamy siły, jest co robić, mamy koordynatorów, a przede wszystkim każdy z nas ma potrzebę pomagania.

W marcu powołano Pogotowie Harcerki i Harcerzy, które opiera się na wzorcu pogotowia działającego podczas drugiej wojny światowej. – Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że to nie jest ta skala – mówi Zofia Jacek z łódzkiego ZHR. – Ale zasada jest ta sama: pomagamy tam, gdzie ta pomoc jest potrzebna. Takie jest założenie harcerskiej służby.

Tym razem jest to pomoc w czasie pandemii. Harcerze szyją maseczki, rozwożą obiady, pakują i rozwożą środki ochrony osobistej przy współpracy z Urzędem Miasta Łodzi, współpracują z bankiem żywności i pomagają kombatantom. – Czasem ktoś sam zwraca się do nas o pomoc, ale również sami szukamy, gdzie możemy być potrzebni – dodaje Zofia Jacek. Grupa chętnych do pomocy młodych ludzi trafiła też do siedziby Okręgowej Izby Lekarskiej. – Nasza koordynatorka Anna Łukaszyk dowiedziała się, że do Łodzi przyjadą ciężarówki z transportem sprzętu dla lekarzy,

napisała o tym na Facebooku i natychmiast zgłosili się chętni – wspomina Mateusz Jung. W sumie w akcji związanej ze sprzętem dla lekarzy brało udział kilkunastu harcerzy. Codziennie w pałacyku na Czerwonej pojawiała się kilkusobowa grupa chętnych do działania. Harcerze pomagali w rozładowaniu dwóch ciężarówek środków ochrony osobistej, które trafiły do Łodzi dzięki współpracy Kulczyk Foundation i fundacji „Lekarze Lekarzom”. W kolejnych dniach dary trzeba było rozpakować, posegregować i podzielić na pakiety, które trafiły do szpitali i do lekarzy indywidualnych.

Na pytanie, czy nie boją się o własne zdrowie, zarówno Mateusz i Zofia podkreślają, że bardzo dbają o zachowanie zasad bezpieczeństwa. – Każdy z nas ma przy sobie płyn dezynfekujący, kilka par rękawiczek i maseczek – zapewnia Mateusz. – To jasne, że staramy się nie narażać – dodaje Zofia. – Dbamy o siebie, bo wiemy, że jeżeli sobie zaszkodzimy, nie będziemy mogli dalej pomagać, a przecież widzimy, że ta pomoc jest potrzebna. ●

Justyna Kowalewska



Czujemy, że jesteśmy teraz bardzo potrzebni – mówią łódzcy harcerze

Fot. B. Nowak

OGŁOSZENIE

Bilet dla medyka – akcja Teatru Arlekin



W łódzkim Teatrze Lalek Arlekin pod koniec maja ruszyła akcja „Bilet dla medyka”. Każda osoba czy firma, która chciałaby wesprzeć łódzkie środowisko medyczne, walczące z COVID-19, będzie mogła zakupić ważny do końca marca przyszłego roku bilet otwarty do Arlekin i przekazać go na ten cel. Wszystkie zakupione w ten sposób bilety, Teatr Lalek Arlekin podaruje środowisku ratowników,

lekarzy i pielęgniarek. Okręgowa Izba Lekarska wspiera tę akcję, a Komisja Kultury OIL dołączyła do niej jako jeden z pierwszych fundatorów, kupując sto biletów dla lekarzy.

– To świetny pomysł na wsparcie tych, którzy pracują najciężiej w walce z pandemią – mówi Mateusz Kowalczyk, szef Komisji Kultury OIL. – Sto biletów, które kupiliśmy, trafi do lekarzy. O zasadach odbioru i dokładnym terminie będziemy informować na naszej stronie internetowej www.oil.lodz.pl, a także na Facebooku Izby.

„Bilety dla medyka” są tzw. biletami otwartymi, będą obowiązywały do 31 marca 2021 roku, na dowolnie wybrane przedstawienie w Arlekinie z dziecięcego repertuaru. Ich cena też jest wyjątkowa – bilety można kupić tylko za 18 zł, drogą internetową, poprzez serwis bilety24.pl

– wejść do niego można także ze strony internetowej Teatru www.teatrarlekin.pl.

Każda osoba, która zechce być fundatorem i wziąć udział w akcji, musi zakupić bilety, po czym drogą elektroniczną wraz z oświadczeniem (którego treść znajduje się w regulaminie akcji) przesłać na adres Teatru Arlekin bilet dla medyka@teatrarlekin.pl. Sprzedaż biletów w ramach tej akcji potrwa do 31 sierpnia 2020 tego roku, a zaraz po jej zakończeniu wszystkie zebrane w ten sposób bilety zostaną przekazane trzem grupom zawodowym – lekarzom, ratownikom i pielęgniarkom poprzez działające w Łodzi organizacje zrzeszające te środowiska, a te z kolei będą mogły rozdysponować je wśród pracowników służb medycznych, walczących z COVID-19. ● JK

Nasza inicjatywa uchwałodawcza przyjęta!

Radni Rady Miejskiej w Łodzi jednogłośnie zagłosowali za obywatelskim projektem uchwały premiującej szczepione dzieci podczas rekrutacji do miejskich przedszkoli.

Komitet Obywatelski powołany spośród członków Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi zgłosił taki wniosek w lutym. W marcu zbierano podpisy – projekt poparło ponad 1300 mieszkańców Łodzi.

W środę (13 maja) podczas internetowego posiedzenia Rady Miejskiej w Łodzi, radni jednogłośnie zdecydowali, że dzieci szczepione, a także te, które nie mogą być poddane szczepieniu z przyczyn zdrowotnych, otrzymają dodatkowe 20 punktów podczas rekrutacji do miejskich przedszkoli. – Jest to nasz wspólny, ogromny sukces. Projekt poparli radni wszystkich klubów, bez względu na opcję polityczną – mówi dr Paweł Czekalski, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi. – Dla nas jest oczywiste, że szczepienia chronią przed chorobami zakaźnymi. O tym, jak wyglądałby świat bez szczepień, możemy się przekonać teraz, gdy brakuje tylko jednej szczepionki.

Uchwała Rady Miejskiej w ciągu tygodnia zostanie podpisana przez przewodniczącego RM, a w ciągu kolejnych dwóch tygodni opublikowana, jeżeli nie będzie wątpliwości wojewody łódzkiego. – Chciałbym podkreślić, że w ciągu dwóch ostatnich lat zmieniała się linia orzecznicza wojewódzkich sądów administracyjnych, które uznają, za prawnie dopuszczalne premiowanie dzieci szczepionych, i których zdaniem nie stoi to w kolizji z prawem dzieci do uczęszczania do przedszkoli – dodaje Marcin Gołaszewski, przewodniczący RM.

Nowe zasady rekrutacji będą obowiązywały od naboru w roku 2021. Podobne rozwiązania wprowadziły już między innymi Warszawa, Kraków i Wrocław.

– Kodeks Etyki Lekarskiej nakłada na nas obowiązki związane

z działaniami prozdrowotnymi. Jednym z nich jest dbanie o to, aby rodzice mieli świadomość, jak istotne jest wykonywanie szczepień profilaktycznych – tłumaczy P. Czekalski. – Doszliśmy do wniosku, że lepiej nagradzać, niż karać, stąd nasza inicjatywa, promująca rodziców, którzy wywiązują się z obowiązku szczepień.

Od roku 2010 obserwujemy w Polsce znaczny wzrost uchyleń od obowiązku szczepień. W 2017 roku odnotowano 30 090 przypadków uchyleń, w roku 2018 – 40 342 przypadki, natomiast tylko w pierwszym kwartale 2019 – 42 239. Liczba osób uchylających się od obowiązku szczepień bezpośrednio wpływa na poziom wyszczepialności w całym kraju.

Warto pamiętać, że statystyki obrazują tylko część problemu, ponieważ ukazują tylko zarejestrowane odmowy. Tymczasem część rodziców i opiekunów dzieci nauczyła się lawirować w systemie, by unikać szczepień. Zmiany przechodni i lekarzy są tak częste, że zanim

system „wyłapie” nieprawidłowość, dziecko osiąga już wiek, w którym nie może być zaszczepione. Tych przypadków statystyki nie pokazują, ale z doświadczenia lekarzy wynika, że jest ich z roku na rok coraz więcej. Konieczność zaświadczenia o szczepieniu dziecka podczas rekrutacji do samorządowej placówki edukacyjnej może mieć tutaj dodatkowe znaczenie.

Jednym z podstawowych aspektów tego pomysłu jest bezpieczeństwo dzieci, a także personelu w placówkach publicznych. Zbiorowe szczepienia chronią przecież również dzieci, które nie mogły być zaszczepione z przyczyn medycznych, a także tych nauczycieli i pracowników oświaty, którzy nie przeszli szczepień, ponieważ nie były one wtedy dostępne. Nic więc dziwnego, że gros zebranych podpisów, to podpisy nauczycieli i pracowników oświaty. ●

Justyna Kowalewska



Lepiej nagradzać niż karać! A dopuszczalne prawnie jest premiowanie dzieci szczepionych w rekrutacji do przedszkoli

Ograniczenie pracy lekarza do jednego miejsca zatrudnienia

lekarz pyta,
prawnik
odpowiada

30 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 28 kwietnia 2020 r. w sprawie standardów w zakresie ograniczeń przy udzielaniu świadczeń opieki zdrowotnej pacjentom innym niż z podejrzeniem lub zakażeniem wirusem SARS-CoV-2 przez osoby wykonujące zawód medyczny, mające bezpośredni kontakt z pacjentami z podejrzeniem lub zakażeniem tym wirusem (DzU 2020 r., poz. 775, <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/775>, dalej: Rozporządzenie).

Omawiany akt prawny, jeszcze na etapie projektu, wzbudził kontrowersje i sprzeciw samorządu lekarskiego. W Rozporządzeniu nie uwzględniono ustrojowych i merytorycznych zastrzeżeń zgłaszanych przez Naczelną Izbę Lekarską ani przez Prezydium ORL w Łodzi.

Kogo dotyczy ograniczenie?

Ograniczenie wynikające z Rozporządzenia dotyczy lekarzy, którzy wykonują zawód:

- bez względu na rodzaj umowy wiążącej ich ze szpitalem (umowa o pracę, kontrakt, skierowanie do pracy przez wojewodę),

- w podmiotach leczniczych wykonujących działalność w rodzaju świadczenia szpitalne umieszczonych w wykazie Dyrektora Oddziału NFZ sporządzonym na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych:

- wyłącznie w związku z przeciwdziałaniem COVID-19,
- w którego wyodrębnionej komórce organizacyjnej są udzielane świadczenia opieki zdrowotnej wyłącznie w związku z przeciwdziałaniem COVID-19,
- mają bezpośredni kontakt z pacjentami z podejrzeniem lub zakażeniem

wirusem SARS-CoV-2, w tym uczestniczą w ich transporcie,

- zostali umieszczeni w wykazie stanowisk osób mających bezpośredni kontakt z zakażonymi lub podejrzanymi o zakażenie przygotowanym przez kierownika podmiotu leczniczego.

Aktualny wykaz placówek dostępny jest tutaj:

<https://www.nfz.gov.pl/biuletyn-informacji-publicznej-lodzkiego-ow-nfz/wykaz-podmiotow-udzielajacych-swiadczen-opieki-zdrowotnej-w-zwiazku-z-przeciwdzialaniem-covid-19/>

Uwaga: Wykaz podlega zmianom – należy śledzić publikowane informacje.

Na czym polega ograniczenie?

Lekarze objęci Rozporządzeniem nie mogą uczestniczyć w udzielaniu świadczeń opieki zdrowotnej pacjentom innym niż zakażonym lub z podejrzeniem zakażenia wirusem SARS-CoV-2, chyba że świadczenia te udzielane są bez bezpośredniego kontaktu z pacjentem (telemedycyna).

Ograniczenie nie dotyczy innych podmiotów, które udzielają świadczeń pacjentom zakażonym lub z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV-2, które nie zostały umieszczone w wykazie dyrektora oddziału NFZ.

Zwolnienia z ograniczenia

Zgodę na udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej przez lekarza, mimo objęcia ograniczeniem, może wyrazić dyrektor oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia na wniosek kierownika tego podmiotu leczniczego. Nie mają tu zastosowania wyłączenia wskazane w art. 47 ust. 3 ustawy z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (tj. DzU z 2019 r., poz. 1239 z późn. zm.), dotyczące wieku, niezdolności do pracy, kobiet w ciąży, rodziców samotnie wychowujących dzieci lub sprawujących opiekę na dziećmi.

Świadczenie wypłacane przez czas trwania ograniczenia

Lekarz objęty ograniczeniem ma otrzymywać przez czas trwania ograniczenia wypłacane miesięcznie świadczenie dodatkowe, którego wysokość ustalona zostanie w poleceniu Ministra Zdrowia wydanym Prezesowi Narodowego Funduszu Zdrowia.

Polecenie Ministra Zdrowia z 29 kwietnia 2020 r. przewiduje, że lekarz objęty ograniczeniem powinien przekazać kierownikowi podmiotu leczniczego:

a) informację o wysokości wynagrodzenia brutto osiągniętego w miesiącu poprzedzającym miesiąc objęcia ograniczeniem w przypadku udzielania świadczeń zdrowotnych na podstawie innej niż umowa o pracę,

b) informację o wysokości wynagrodzenia zasadniczego w przypadku zatrudnienia na podstawie umowy o pracę;

c) zgodę na przetwarzanie danych wymienionych w lit. a i b przez oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia oraz ministra do spraw zdrowia;

d) oświadczenie o zgodności z prawdą informacji wymienionych w lit. a i b.

Kwota świadczenia dodatkowego ustalana będzie jako 80 proc. wartości wynagrodzenia uzyskiwanego poza miejscem, w którym po wprowadzeniu ograniczenia dana osoba będzie udzielała świadczeń, albo 50 proc. wartości wynagrodzenia uzyskiwanego w miejscu, w którym po wprowadzeniu ograniczenia dana osoba będzie udzielała świadczeń. Powyższa kwota nie może być wyższa niż 10 tys. zł. W przypadku objęcia ograniczeniem przez niepełny miesiąc, świadczenie dodatkowe za ten miesiąc podlegać powinno proporcjonalnemu obniżeniu. ●

radca prawny Jarosław Klimek
radca prawny Paweł Lenartowicz
advokat dr Amadeusz Małolepszy

Pełna treść
opracowania
na www.oil.lodz.pl
w zakładce
„Prawo”

Uczelnie medyczne

2 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 31 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania uczelni medycznych w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (DzU 2020 r., poz. 574). Zgodnie z rozporządzeniem kolegia elektorów uczelni medycznych, komisje stypendialne, komisje i zespoły powołane w postępowaniach w sprawach nadania stopni i tytułów prowadzonych w uczelniach medycznych oraz komisje i inne gremia działające na podstawie statutów uczelni medycznych podejmują uchwały za pomocą środków komunikacji elektronicznej niezależnie od tego, czy taki tryb ich podejmowania został określony w aktach wewnętrznych uczelni. Kolejne zmiany zostały dokonane: rozporządzeniem z 9 kwietnia 2020 r. (DzU 2020 r., poz. 645), rozporządzeniem z 24 kwietnia 2020 r. (DzU 2020 r., poz. 744).

Ograniczenia, nakazy, zakazy w związku z epidemią

1 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z 1 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (DzU 2020 r., poz. 577). Kolejne zmiany wprowadzono rozporządzeniem z 7 kwietnia 2020 r. (DzU 2020 r., poz. 624).

10 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie RM z 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (DzU 2020 r., poz. 658). Rozporządzenie zmieniano: rozporządzeniem z 15 kwietnia 2020 r. (DzU 2020 r., poz. 673), rozporządzeniem z 16 kwietnia 2020 r. (DzU 2020 r., poz. 674). Obowiązywało ono do 19 kwietnia 2020 r.

19 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie RM z 19 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (DzU 2020 r., poz. 697). Rozporządzenie

zmieniano: rozporządzeniem z 26 kwietnia 2020 r. (DzU 2020 r., poz. 750).

Specjalizacje

3 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 1 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentyków (DzU 2020 r., poz. 578). Po zmianach:

- lekarz zakwalifikowany do odbywania szkolenia, nie musi przedstawić PWZ, weryfikuje to wojewoda we współpracy z izbą lekarską,
- możliwie jest przesunięcie terminu rozpoczęcia szkolenia w okresie zagrożenia epidemicznego lub epidemii, jeśli jednostka akredytowana z tego względu nie może prowadzić szkolenia lub lekarz nie ukończył w terminie stażu podyplomowego (o czym lekarz musi zawiadomić wojewodę w terminie 30 dni od ogłoszenia wyników postępowania kwalifikacyjnego).

3 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 1 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu lekarza, lekarza dentystry, farmaceuty, pielęgniarki, położnej, diagnosty laboratoryjnego, fizjoterapeuty i ratownika medycznego (DzU 2020 r., poz. 581). Zmiany umożliwiają osobom, które wykonywały czynności w związku z zakażeniem SARS-CoV-2 w okresie zawieszenia zajęć na studiach zaliczenia części zajęć praktycznych lub praktyk zawodowych. Podobnie w przypadku zajęć prowadzonych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość (do 20 proc. punktów ECTS).

Postępowanie ze zwłokami zmarłych na covid-19

4 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 3 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (DzU 2020 r., poz. 585). Zgodnie z rozporządzeniem osoby mające bezpośredni kontakt ze zwłokami osoby zmarłej na COVID-19 (w tym lekarz stwierdzający zgon) muszą

być zabezpieczone w środki ochrony indywidualnej.

Izolatoria

4 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 3 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie standardu organizacyjnego opieki w izolatoriach (DzU 2020 r., poz. 597). Zostało zmienione rozporządzeniem z 27 kwietnia 2020 r. (DzU 2020 r., poz. 761).

Obowiązek hospitalizacji

7 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 r. w sprawie chorób zakaźnych powodujących powstanie obowiązku hospitalizacji, izolacji lub izolacji w warunkach domowych oraz obowiązku kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego (DzU 2020 r., poz. 607).

Rozporządzenie określa:

- choroby zakaźne powodujące powstanie obowiązku hospitalizacji, izolacji lub izolacji w warunkach domowych;
- obowiązki lekarza lub felczera w przypadku podejrzenia lub rozpoznania zakażenia lub choroby zakaźnej powodujących powstanie obowiązku hospitalizacji, izolacji lub izolacji w warunkach domowych;
- organ, któremu jest przekazywana informacja o obowiązkowej hospitalizacji, izolacji lub izolacji w warunkach domowych danej osoby;
- obowiązki szpitala w przypadku samowolnego opuszczenia szpitala przez osobę podlegającą obowiązkowej hospitalizacji;
- choroby zakaźne powodujące powstanie obowiązku kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego oraz okresy obowiązkowej kwarantanny.

Telemedycyna

11 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 10 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu rehabilitacji leczniczej (DzU 2020 r., poz. 660). W okresie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii dopuszczono realizację

niektórych porad lekarskich, porad lub wizyt terapeutycznych z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności, jeżeli ten sposób realizacji świadczenia opieki zdrowotnej nie zagraża pogorszeniem stanu zdrowia świadczeniobiorcy

Rejestr chorych na COVID-19

9 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 7 kwietnia 2020 r. w sprawie Krajowego Rejestru Pacjentów z COVID-19 (DzU 2020 r., poz. 625).

Rozporządzenie określa:

- podmiot prowadzący Krajowy Rejestr Pacjentów z COVID-19;
- okres, na jaki utworzono rejestr;
- usługodawców obowiązanych do przekazywania danych do rejestru oraz sposób i termin przekazywania przez nich danych do rejestru;
- sposób prowadzenia rejestru;
- zakres i rodzaj danych przetwarzanych w rejestrze;
- rodzaje identyfikatorów przetwarzanych w rejestrze.

Dokumentacja medyczna

15 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 r. w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania (DzU 2020 r. poz. 666). Dokumentacja medyczna na dotychczas obowiązujących zasadach może być prowadzona do 31 grudnia 2020 r.

1 maja 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 29 kwietnia 2020 r. w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów oraz sposobu przetwarzania dokumentacji medycznej w podmiotach leczniczych utworzonych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych (DzU 2020 r., poz. 788). Dokumentacja medyczna na dotychczas obowiązujących te podmioty zasadach może być prowadzona do 31 grudnia 2020 r.

Ochrona zdrowia psychicznego

17 kwietnia 2020 r., w Dzienniku Ustaw pod poz. 685, ogłoszono

jednolity tekst ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Recepty

18 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 17 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie recept (DzU 2020 r., poz. 690). O 12 miesięcy wydłużono okres, w którym możliwe jest korzystanie z druków recept obowiązujących 18 kwietnia 2018 r. (w dniu wejścia obowiązującego rozporządzenie w sprawie recept).

Tarcza antykryzysowa

18 kwietnia 2020 r. weszła w życie ustawa z 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (DzU 2020 r., poz. 695). Rozwiązania przyjęte w ustawie zostały opisane w materiałach publikowanych na stronie internetowej OIL w Łodzi.

18 kwietnia 2020 r. (częściowo z mocą od 14 marca 2020 r.) weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 15 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (DzU 2020 r., poz. 696). Zmieniają się:

- procedura zmiany miejsca udzielania świadczeń,
- procedura rozliczeń z NFZ (raporty, rachunki, płatności),

20 kwietnia 2020 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 702 ogłoszono jednolity tekst ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia.

29 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 27 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie trybu przeprowadzania kontroli w podmiotach wykonujących czynności związane z pobieraniem, przechowywaniem i przeszczepianiem komórek, tkanek i narządów (DzU 2020 r., poz. 766).

Ograniczenie swobody pracy lekarzy

30 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 28 kwietnia 2020 r. w sprawie

standardów w zakresie ograniczeń przy udzielania świadczeń opieki zdrowotnej pacjentom innym niż z podejrzeniem lub zakażeniem wirusem SARS-CoV-2 przez osoby wykonujące zawód medyczny, mające bezpośredni kontakt z pacjentami z podejrzeniem lub zakażeniem tym wirusem (DzU 2020 r., poz. 775). Więcej o tym rozporządzeniu piszemy na s. 26.

Staż podyplomowy

30 kwietnia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 28 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentystry (DzU 2020 r., poz. 776). Rozporządzenie dotyczy:

- przedłużenia stażu ze względu na stan zagrożenia epidemicznego lub epidemii,
- wynagrodzenia stażysty za okres, w którym program stażu nie może być realizowany ze względu na stan zagrożenia epidemicznego lub epidemii.

4 maja 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 28 kwietnia 2020 r. w sprawie informacji udzielanych zakładom ubezpieczeń przez podmioty wykonujące działalność leczniczą oraz Narodowy Fundusz Zdrowia (DzU 2020 r., poz. 784). Rozporządzenie określa:

- tryb udzielania zakładom ubezpieczeń przez podmioty wykonujące działalność leczniczą informacji o stanie zdrowia ubezpieczonych lub osób, na rachunek których ma zostać zawarta umowa ubezpieczenia;
- tryb udzielania zakładom ubezpieczeń przez Narodowy Fundusz Zdrowia danych o nazwach i adresach świadczeniodawców, którzy udzielili świadczeń opieki zdrowotnej w związku z wypadkiem lub zdarzeniem losowym będącym podstawą ustalenia ich odpowiedzialności oraz wysokości odszkodowania lub świadczenia;
- sposób ustalania wysokości opłat za udzielenie tych informacji. ●

radca prawny Jarosław Klimek

Jak zrozumieć pacjenta?

Sprawy sądowej karnej, cywilnej, administracyjnej, jak też dyscyplinarnej, w której zeznania pokrzywdzonego i winnego pokrzywdzenia są zbieżne, ze świecą szukać.

W sprawie z dzisiejszej wokandy do rozbieżności tych przyczyniła się też bariera językowa. Gdzieś w sieci znalazłem związany z tym *bon mot*: Przychodzi cudzoziemiec do lekarza, a ten mu rękoma tłumaczy, że miał zawał. I tak niestety to może wyglądać w większości placówek służby zdrowia. W powiatowym mieście, gdzie w Polsce Centralnej, do lekarza pełniącego dyżur w ramach nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej zgłosiła się matka narodowości wietnamskiej z dzieckiem, któremu zmienimy nazwisko na Nguyen (tak nazywa się co trzeci Wietnamczyk).

Relacja lekarza z badania, sporządzona w formie pisemnego oświadczenia, miała taką oto (cytowaną dosłownie – z wyjątkiem nazwiska) treść: „Opierając się na własnej pamięci oznajmiam, że zgłosiła się do mnie matka z siedmioletnim dzieckiem o nazwisku Nguyen. Matka była pochodzenia azjatyckiego i nie mówiła w języku polskim, sprawiała natomiast wrażenie osoby, która rozumie większość zadawanych przez mnie prostych pytań, na które odpowiadała potakująco lub przecząco. W czasie wywiadu lekarskiego nie potrafiła określić specyfiki objawów i historii leczenia dziecka.

Podczas pierwszej wizyty matka zgłaszała częściowo w sposób mięgoty dolegliwości bólowe gardła u syna oraz gorączkę utrzymującą się od wczoraj. Po rozebraniu do połowy i osłuchaniu dziecka stwierdziłam prawidłowy szmer pęcherzykowy oraz obecność rozległych blizn pooperacyjnych na przedniej ścianie klatki piersiowej. Matka podała mi starą informacyjną kartę wypisową z rozpoznaniem ubytku przegrody międzykomorowej i międzyprzedsionkowej. Szczegółowy wywiad był niemożliwy. Osłuchając serce stwierdzając miarową akcję o częstotliwości 80 uderzeń

na minutę. Chłopiec natomiast nie pozwolił sobie zbadać gardła. Zaleciłam roztwór do płukania Tantum Verde, objawowo paracetamol i wizytę u pediatry.

Po kilku godzinach matka zgłosiła się ponownie. Bez słów podała mi opakowanie leku Zinnat i coś powiedziała w języku azjatyckim. Chłopiec oddychał spokojnie, regularnie, nie kastał, nie przejawiał cech duszności osłabienia lub innych niepokojących objawów. Osłuchowo stwierdziłem symetryczny szmer pęcherzykowy i miarową akcję serca o prawidłowej częstotliwości. Chłopiec znów uniemożliwił ocenę stanu gardła – zamykał jamę ustną, chował język, z łatwością reagował odruchem wymiotnym. Pomimo próśb matka biernie przyglądała się badaniu. Wobec braku możliwości zebrania prawidłowego wywiadu wypisałem i dałem matce receptę na antybiotyk i zaleciłem wizytę u pediatry. Matka potaknęła, że rozumie”.

Nie trzeba doświadczenia sądowego, by dostrzec nielogiczną strukturę znacznych części zaprezentowanego zeznania, przesadną drobiazgowość i asekuracyjne wskazywanie już (na wstępie) możliwości niezapamiętania szczegółów, „wybielanie” się. Pojawiły się zatem ewidentne sygnały wskazujące na konieczność weryfikacji podanej relacji.

Zeznania matki chłopca były zwięzłe i logiczne. Wynikało z nich, że syn w wieku trzech miesięcy przeszedł operację wrodzonej wady serca (stąd te blizny, które opisywał lekarz udzielający porady). Matka dziecka przekazała lekarzowi przetłumaczoną na język polski dokumentację dotyczącą tej operacji, ale ten jej nie przeczytał. W toku zeznania podała między innymi, że podczas drugiej wizyty przekazała lekarzowi łamaną polszczyzną informację, że „to może być serce, bo syn ma zimne ręce i nogi”. Wskazała też, że „podczas wizyt syn miał głowę na oparciu krzesła, zamknięte oczy, pokazywał, że boli go nie tylko gardło, ale i klatka piersiowa”.

Kilka godzin po drugiej wizycie w poradni pogotowia ratunkowe zabrano Nguyena do szpitala wojewódzkiego w P. Był już wówczas w stanie ciężkim. Z badania EKG wynikało komorowe zaburzenia rytmu serca. Badanie RTG klatki piersiowej obrazowało powiększenie sylwetki serca. ECHO serca wskazywało na uogólnione zaburzenia kurczliwości z niską frakcją wyrzutową serca oraz niedomykalność zastawek. Wkrótce po przyjęciu do szpitala mały pacjent zmarł. Sekcji zwłok nie wykonano.

W postępowaniu w sprawie odpowiedzialności zawodowej powołany

cd. na s. 30

z lekarskiej wokandy



cd. ze s. 29

przez Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej biegły ocenił postępowanie lekarza jako niedokładne i nierzetelne, bez cech należytej staranności i rzetelności.

W sprawie tej na uwagę zasługuje jeden z jej aspektów. Nasza służba zdrowia przyjmuje coraz więcej obcokrajowców, a personel medyczny nie dysponuje żadnymi regułami porozumiewania się z cudzoziemcem. Przepisy prawa nie nakładają na podmioty wykonujące działalność leczniczą obowiązków związanych z zapewnieniem komunikacji z pacjentami obcojęzycznymi. Nawet przepisy regulujące zasady postępowania z pacjentami w stanach nagłych (art. 33 i 34 ust. 7 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry) nie uwzględniają różnic językowych. Bywa więc, że lekarze włączają w telefonie tłumacza Google, czy szukają wśród personelu

kogoś, kto mówi w konkretnym obcym języku.

Na razie możemy dostrzec na tym polu tylko ograniczone działania: Naczelna Izba Lekarska, przygotowała słowniki i karty wywiadu lekarskiego w kilku popularnych językach (m.in. rosyjskim i ukraińskim). Ze strony internetowej SPZOZ w Bochni wynika, że „Szpital Powiatowy” zapewnia możliwość porozumiewania się z pacjentami obcojęzycznymi przez dwadzieścia cztery godziny na dobę w językach angielskim, włoskim, rosyjskim i ukraińskim.

Sytuację z cudzoziemcami można porównać z problemami osób głuchych. Z powodu trudności w komunikacji wiele osób niesłyszących unika kontaktów z personelem medycznym. Piotr Kimla – ratownik medyczny i tłumacz języka migowego opracował kartę komunikacji z pacjentem głuchym – zbiór piktoqramów oraz krótkich komunikatów

słownych uwzględniających najczęstsze jednostki chorobowe, z którymi pacjenci się zgłaszają na szpitalny oddział ratunkowy oraz inne ważne informacje: alergie, ciężę, uczulenia na leki. Umieścił w niej też prostą skalę bólu oraz pytania dotyczące przyjmowanych leków, posiłków czy płynów.

W stanie nagłego zagrożenia życia cenna jest każda sekunda. Dlatego też należy wypracować skuteczne reguły komunikacji z pacjentami obcojęzycznym i niesłyszącymi. Wydaje się celowe postulowanie, by zasady te znalazły się w standardach akredytacyjnych leczenia zamkniętego realizowanego w szpitalach, czy też leczenia otwartego oferowanego m.in. w przychodniach, co stanowić będzie element kreujący zaufanie do usług zdrowotnych. ●

Jerzy Ciesielski
advokat

Miniony rok w dziale prawnym

Izbowy zespół prawny przez cały rok udzielał porad lekarzom i wspierał legislacyjnie ORL, Prezydium i delegatury.

W okresie sprawozdawczym obstarżką prawną Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi zajmowali się Aleksandra Granosik-Kaczanowska – radca prawny, Jarosław Klimek – radca prawny, Paweł Lenartowicz – radca prawny, Amadeusz Mafolepsy – adwokat.

Porady prawne udzielane były podczas dyżurów w siedzibie Izby, telefonicznie oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej. Na prośbę zainteresowanych lekarzy i lekarzy dentystrów opinie prawne sporządzane były na piśmie. Od marca 2020 r., w związku z sytuacją epidemiczną, porady udzielane były wyłącznie telefonicznie i za pośrednictwem poczty elektronicznej z dedykowanym adresem [dial.prawny@oil.lodz.pl](mailto:dzial.prawny@oil.lodz.pl).

Na zlecenie organów Izby sporządzane były również projekty uchwał, stanowisk, apeli, a także projekty pism procesowych. W okresie epidemii przygotowane zostały również poradniki dla lekarzy i lekarzy dentystrów dotyczące zasad wykonywania zawodu w tym okresie, jak również uprawnień przysługujących im na podstawie przepisów tzw. tarcz antykrzysowych.

Od maja 2020 r. prawnicy izbowi funkcjonują w ramach Działu Prawnego, który będzie służył wsparciem prawnym lekarzom i lekarzom dentystrów w pełnym czasie pracy Biura Okręgowej Izby Lekarskiej. ●

radca prawny Jarosław Klimek

Hubert Czerniak bez PWZ

Głoszący kontrowersyjne opinie na temat szczepień, lekarz internista Hubert Czerniak, został pod koniec maja br. skazany przez Naczelny Sąd Lekarski. Na dwa lata stracił prawo wykonywania zawodu.

Powodem były wypowiedzi i opinie podważające aktualną wiedzę medyczną, dotyczące szczepień. Jednym z najsłynniejszych cytatów opoczyńskiego lekarza było stwierdzenie porównujące szczepienia do eksterminacji w obozach zagłady [„Czy mam się zgodzić na faszyzm i mordowanie ludzi, tylko przy użyciu strzykawek, a nie komór gazowych”].

Rok temu Okręgowy Sąd Lekarski w Łodzi zawiesił Czerniaka w prawach do wykonywania zawodu na rok. Naczelny Sąd Lekarski zwiększył wymiar kary. Lekarz zapowiedział złożenie kassacji do Sądu Najwyższego. ●

ADT

Emilian Bieszczad

W październiku ubiegłego roku na ścianie domu przy ul. Pułaskiego 1 w Błaszach odsłonięto pamiątkową tablicę z napisem następującej treści: „Dr Emilian Bieszczad, lekarz medycyny mieszkał w tej kamienicy z żoną Jadwigą i dziećmi: Andrzejem, Sławomirem, Ewą i Tomaszem w latach 1945–1970. Sumienny i oddany służbie dla mieszkańców Błaszek i okolic. Pozostanie we wdzięcznej pamięci. 2019”. W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy Błaszek, a także rodzina Doktora. Kim był dr Emilian Bieszczad, czym zasłużył sobie na pamięć ludzi?

Emilian Bieszczad odszedł z tego świata prawie pół wieku temu, ale mieszkańcy Błaszek i okolicznych wsi do dziś wspominają tego niezwykłego medyka. W trudnych powojennych latach nigdy nie pytał o pieniądze i nie narzekał na los, gdy trzeba było jechać do chorego w odległej miejscowości, wsiadał na wóz konny i nawet zimą, podczas mrozu czy zawieci, spieszył z pomocą. Dla chorego i jego rodziny zawsze miał dobre słowo, pocieszenie. Niczym powieściowy Judym przez całe życie służył swoim potrzebującym.

Nie pochodził z tych stron, bo urodził się 1 lipca 1913 roku w Tłumaczu, na terenie dawnego Związku Radzieckiego. W 1930 roku, po ukończeniu Gimnazjum Humanistycznego w Turku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, a po ich ukończeniu odbył służbę wojskową w warszawskiej Szkole Podchorążych. W kwietniu 1937 roku, po otrzymaniu dyplomu lekarskiego trafia na obowiązkową praktykę do Szpitala Miejskiego w Kaliszu, a potem w Łodzi. W marcu 1939 roku, jak wielu rodaków, zostaje zmobilizowany i zostaje dowódcą plutonu sanitarnego. Wojna wisi na włosku...

We wrześniu 1939 roku bierze udział w wojnie obronnej, 18 września trafia do niewoli niemieckiej, ale nie przestaje pracy medyka. W szpitalach w Kutnie, Łodzi i Ostrzeszowie spieszy

z pomocą rannym polskim jeńcom. W lipcu 1940 roku zostaje zwolniony z niewoli i pracuje jako lekarz w kilku miejscowościach, m.in. w Iwanowicach. W marcu 1945 roku trafia do Błaszek. Tu kieruje Miejskim Ośrodkiem Zdrowia, a od lutego 1951 roku jest także lekarzem Izby Porodowej.

Przez kilkanaście lat jest tu jedynym lekarzem, opiekując się rejonem liczącym kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Dopiero po 1964 roku pojawiają się medycy wspierający dr. Bieszczada, m.in. Eleonora Spychałowa, Aleksander i Halina Wiśniewscy, Jerzy Balwas i Krystyna Kowalska. Mieszkańcy Błaszek nazywają E. Bieszczada „naszym nieocenionym lekarzem”.

Teresa Szymańska, pielęgniarka od 1951 roku, wspominała przed laty, że był „lekarzem z powołania, wszechstronnie uzdolnionym, traktował wszystkich po rodzinnemu”. Barbara Musielska, asystentka stomatologiczna, twierdziła, że „po wizycie u chorego potrafił jeszcze sprawdzać, czy chory bierze leki i czy poprawia się jego zdrowie, kiedy leczył dzieci to zawsze miał czas, aby poinformować rodziców, jak zapobiegać chorobie i jak dalej leczyć”. Aleksander Wiśniewski dodał: „Jako kierownik Ośrodka był dla całego personelu przyjacielem, w pracy bardzo tolerancyjny, miał zmysł organizacyjny, był lekarzem wszechstronnym, był bardzo uczynny, dla biednych życzliwy i ofiarny”.

Współpracownicy podkreślają, że był ceniony, cieszył się wielkim autorytetem. Zapewne dlatego liczono się z jego zdaniem i wybrano go na członka Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Te zaszczyty i splendory nie są mu jednak potrzebne do życia, traktuje je jako dodatkową możliwość troszczenia się o zdrowie mieszkańców i stan środowiska. Już w tamtych latach apeluje, by mieszkańcy dbali o czystość przepływającego przez Błaszki strumyka, by dbali także o higienę. Jak mało kto Doktor zna cenę, jaką ludzie płacili

przez wieki z powodu nieprzestrzegania higieny i picia zanieczyszczonej wody.

W najtrudniejszych czasach potrafił dziennie przyjmować w gabinecie nawet do stu pacjentów. Ludzie zastanawiają się, skąd doktor ma tyle siły. Obsługuje przecież rozległy teren: Iwanowice, Staw, Warta, Goszczanów... A przecież znajduje jeszcze czas na interesowanie się sportem, kulturą, szkołą i zarządkiem miejskim, a także rodziną. Do tego w wolnych chwilach pisze wiersze, pasjonuje się muzyką. Syn Tomasz wspomina: „Ojciec miał naturę społecznika, udzielał się w życiu miasteczka, nie szczędził grosza potrzebnym, wielu leczył za darmo”.

Małżonkowie Jadwiga i Emilian Bieszczadowie wychowują czworo dzieci, wszystkie kończą studia wyższe: Andrzej – Akademię Rolniczą w Poznaniu, Sławomir – Wydział Inżynierii Sanitarnej na Politechnice Warszawskiej, Ewa – psychologię na Uniwersytecie Poznańskim i Tomasz – filologię polską na Uniwersytecie Łódzkim.

Wkrótce po śmierci żony (1976) Doktor zaczyna poważnie chorować. Do znajomych mówi: „Połowa serca nie może żyć”. W jednym z wierszy wspomina, iż z trudem godzi się z wolą Najwyższego:

Niech się więc stanie Twoja wola
[– Panie,

*Nie chcę już dłużej nad sobą radzić,
Na Ciebie zdaję o mnie staranie,
Ty wiesz najlepiej, jak mnie prowadzić.*

Córka Ewa zabiera go do Kielc. Emilian Bieszczad umiera 10 maja 1978 roku, po wylewie. Wraz z żoną Jadwigą spoczywa na cmentarzu w Kaliszu.

Błaszki uczciły już częściowo pamięć medyka, który w ciągu kilkunastu lat pracy uratował niejedno życie. Może miejscowi samorządowcy, wspólnie z medykami – następcami Doktora, zadbać jeszcze o nadanie jednej z ulic jego imienia! ●

Ryszard Poradowski

portrety
niepospolitych
medyków



PS. Autor dziękuje rodzinie dr. Emiliana Bieszczada, szczególnie synowi Tomaszowi i wnuczce Małgorzacie Świebodzi za pomoc i udostępnienie materiałów.

Zapytajmy: co my mamy Mu do powiedzenia?

W trudnym dla nas wszystkich czasie, gdy zmagamy się z pandemią koronawirusa i stawiamy pytania o przyszłość naszych rodzin i społeczeństwa, warto też zapytać o to, co On dziś miałby nam do powiedzenia? – napisali biskupi Episkopatu Polski w liście z okazji stulecia urodzin św. Jana Pawła II, które obchodziliśmy 18 maja.

w setną rocznicę urodzin papieża

Pójdźmy za tym pytaniem, zaczynając od przypomnienia tragedii, jaka była udziałem Karola Wojtyły, kiedy nikt jeszcze nie przypuszczał, kim zostanie.

Jest rok 1932. Karol Wojtyła ma dwa naście lat i jest uczniem gimnazjum. Jego o czternaście lat starszy brat, Edmund, zaledwie dwa lata wcześniej skończył medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tymże też roku został doktorem wszechnauk, by w kwietniu 1931 r. zacząć pracę jako sekundariusz, czyli zastępca ordynatora, w szpitalu miejskim w Bielsku.

Wydaje się, że przed młodym Edmundem Wojtyłą świat medycyny stoi otworem, a kariera lekarska czeka tuż za progiem. Nic, tylko robić ku niej kolejne kroki. Mija jednak zaledwie kilka miesięcy, gdy Edmund mierzy się z rzeczywistością – epidemia szkarlatyny. Pech? Zrządzenie losu? Bóg? – rzuca wyzwanie Edmundowi: sprawdzam. Do końca. Edmund, opiekując się jedną z pacjentek, zaraża się od niej szkarlatyną. Choroba przebiega ciężko i zaledwie po czterech dniach, 4 grudnia, młody lekarz umiera.

Dla Karola jest to cios. Starszy brat był dla niego mentorem, powiernikiem, wzorem, ale też osobą niezwykle bliską sercu, towarzyszem zabaw i górskich wędrówek. I nagle zamyka się za nim płyta nagrobna, na której pojawia się, jakby na pocieszenie, napis: *Swe młode życie oddał w ofierze cierpiącej ludzkości.*

Choć Edmund umiera, to w sercu Karola pozostaje na zawsze, a zewnętrznym śladem pamięci o nim staje się stetoskop brata. Karol Wojtyła, później już jako papież Jan Paweł II zawsze trzymał ten stetoskop na swoim biurku.

Ale nie o zewnętrzne ślady pamięci tylko chodzi, ale też o to, co wyryte w sercu i mimo wszystko także o dobry

owoc tego tragicznego doświadczenia. Jan Paweł II zawsze rozumiał i doceniał naszą pracę, lekarzy, ale też pracę pielęgniarek i ratowników, czyli wszystkich, którzy niosą pomoc chorym w ich cierpieniu. Zawsze się za nas modlił i często odnosił w homiliach i listach – z wdzięcznością, szacunkiem i otuchą.

Niewątpliwie także dlatego, że sam doświadczył bycia chorym i cierpiącym, nad którym pochylano się z troską i współczuciem. To było zupełnie nowe doświadczenie, jakie stało się Jego udziałem od momentu kolejnego tragicznego wydarzenia, które o mało co tym razem nie przerwało kresu Jego życia.

13 maja 1981 r. Wcześniej Jan Paweł II, pełen siły i energii, często określany był jako „atleta Boga”. Tego dnia, kiedy trafia go kula, staje się „człowiekiem cierpienia”. Jednak mocny wiarą i nadzieją, oparty na Chrystusie, nie poddaje się cierpieniu. Ani wtedy, gdy lekarze robią, co mogą, by przywrócić papieżowi zdrowie i siły ani potem, gdy spotyka go kolejny cios – choroba Parkinsona, która tak bardzo odcisnęła swoje piętno na jego ciele. Ale tylko na ciele, bo duch – mimo wieku i fizycznych ograniczeń – pozostał ten sam.

Nawet wtedy, gdy stojąc w papieskim oknie i spoglądając na zgromadzone na placu św. Piotra tłumy wiernych, próbuje przekazać słowa Chrystusa, ale głos grzęźnie w gardle. To choroba nie pozwala mu się wydobyć i pozostaje tylko ruch dłonią. I cisza.

Ale ludzie rozumieją – tę ciszę, to cierpienie, tę wolę, miłość i ufność Bogu. I czują namacalnie papieskie „totus tuus”, czują „nie lękajcie się”. A potem cały świat towarzyszy Mu w umieraniu, z jednej strony chwytając się nadziei, że może jeszcze nie nadszedł czas, z drugiej, po prostu będąc przy

cierpiącym. Tak, rok 2005, to były wielkie, światowe rekolekcje – wielka nauka życia i nauka umierania. W Chrystusie i po człowieczemu.

A jednak świat cały nigdy nie był tak blisko siły i cierpienia papieża, jak jego osobisty lekarz – dr Renato Buzzonetti, który był przy Nim przez dwadzieścia siedem lat. I czuł także pamiętnego 2 kwietnia 2005 r.

Dr R. Buzzonetti, szczególny świadek życia Jana Pawła II, zawsze czujny i dyskretny, był lekarzem czterech papieży, ale czas spędzony przy naszym Ojcu Świętym wspominał szczególnie i, jak podkreślał, ich więź charakteryzowała wielka prostota, szczerość i zaufanie. „Papież był pacjentem posłusznym i uważnym – mówił Buzzonetti o Janie Pawle II – i zawsze chciał wiedzieć, jaka jest przyczyna jego problemów zdrowotnych, chociaż nie była to obsesyjna ciekawość, charakteryzująca wielu chorych. Był bardzo precyzyjny w opisie swoich dolegliwości, ale wynikało to z pragnienia, aby jak najszybciej wyzdrowieć i wrócić do pracy”*. Wspominając dzień śmierci papieża, pisał też: „Osobiście stwierdziłem zgon. Nad Jego ciałem obecni odśpiewali *Te Deum*. Hymn chwały i dziękczynienia łączył się z jednogłośnie modlitwą, którą wznosili zgromadzeni na placu wierni”.

Dzisiaj plac św. Piotra jest pusty. A jakie są nasze serca w setną rocznicę urodzin wielkiego Polaka, papieża, świętego Jana Pawła II – człowieka wiary, siły i cierpienia?

Nie pytajmy jednak, co dzisiaj by nam powiedział, bo wystarczy zajrzeć do Jego encyklik, ale zapytajmy – co my mamy Mu do powiedzenia? ●

Bogumiła Kempieńska-Mirostawska

* R. Buzzonetti, „Dni cierpienia i nadziei”, w: „Pozwólcie mi odejść. Siła w słabości Jana Pawła II”, tł. M. Romanowski, Częstochowa 2006.

Doktor Jacek Gzik urodził się 15 września 1930 r. Studia medyczne rozpoczął na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego w 1949 r., a ukończył je w roku 1954 już na Akademii Medycznej w Łodzi. Po uzyskaniu dyplomu lekarza, z nakazu pracy, podjął zatrudnienie jako asystent w Zakładzie Medycyny Sądowej łódzkiej AM. W 1959 r. uzyskał specjalizację pierwszego stopnia z medycyny sądowej, w 1961 r. – specjalizację pierwszego stopnia z anatomii patologicznej. W latach 1954–1960 prowadził zajęcia z młodzieżą akademicką AM w Łodzi. W 1960 r. przeprowadził się do Radomska i podjął pracę w miejscowym Szpitalu Powiatowym jako anatomopatolog, a jednocześnie jako lekarz asystent na Oddziale Dziecięcym. Jego zainteresowanie leczeniem dzieci zaowocowało uzyskaniem specjalizacji z pediatrii; pierwszego stopnia w 1964 r., drugiego stopnia w 1968 r. W latach 1964–1965 oraz 1967–1968 pełnił w szpitalu obowiązki zastępcy ordynatora Oddziału Dziecięcego, a później został powołany w drodze konkursu na ordynatora tego oddziału. Jednocześnie prowadził Poradnię Medycyny

Szkolnej (aż do jej likwidacji). Sprawował także stanowisko naczelnego dyrektora w radomszczańskim Szpitalu. Po przejściu na emeryturę w 1996 r., jeszcze cztery lata pracował na jednej czwartej etatu jako pediatra. Wieloletnie doświadczenie wykorzystywał pracując jako biegły sądowy z zakresu medycyny sądowej.

Jacek Gzik w pełni zasługuje na miano Mistrza w zawodzie lekarza – słowa, które padły w laudacji wygłoszonej podczas XXIX Okręgowego Zjazdu w Nieborowie [publikacja na łamach „Panaceum” nr 5/2012]. Dr Gzik był wychowawcą wielu pokoleń radomszczańskich pediatrów, pod Jego kierunkiem 45 młodych absolwentów medycyny zdobyło specjalizację z tej dziedziny. Do dzisiaj, nazywany jest twórcą pediatrii w Radomsku. Kiedy podejmował pracę ordynatora na Oddziale Pediatrii radomszczańskiego szpitala, współczynnik umieralności noworodków sięgał 60 na 1000 urodzeń, gdy odchodził – spadł do poziomu 9. Swoją osobowością przyciągał kolegów do pracy w swoim oddziale, zachęcał do ciągłego pogłębiania wiedzy i jednocześnie był wspaniałym organizatorem ich pracy. Z wielką

żarliwością uczył młodych adeptów sztuki lekarskiej, jak postępować z chorym dzieckiem i nawiązać współpracę w procesie leczenia z jego rodzicami. Uczniowie podkreślali, że ich Mistrza cechowała zarówno wysoka etyka zawodowa, jak i kultura osobista. Był szanowany przez radomszczańskie środowisko pediatryczne, z którym utrzymywał cały czas bliskie kontakty. Dr Jacek Gzik był człowiekiem wielkiego serca, umysłu i wrażliwości na krzywdę ludzką.

(opr. AP)



Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 26 kwietnia 2020 r.
odszedł od nas

śp. Jacek Gzik
lekarz pediatra

wieloletni ordynator Oddziału Dziecięcego
Szpitala Powiatowego w Radomsku.
Uchonorowany odznaczeniem Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
„Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”,
wręczonym podczas XXIX OZL w 2012 roku.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Najbliższym
składają
lekarze z Delegatury Piotrkowskiej OIL w Łodzi

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 kwietnia 2020 r. odszła od nas Koleżanka **śp. doktor Maria Dubert**.

Zmarła była absolwentką Wydziału Lekarskiego łódzkiej Akademii Medycznej. Dyplom lekarza otrzymała w 1974 r.

W 1982 r. uzyskała specjalizację pierwszego stopnia z chorób wewnętrznych, a z medycyny rodzinnej w 2000 r.

Całe życie zawodowe związała z podstawową opieką medyczną – pochylając się nad każdym pacjentem z wnikliwością i charyzmą.

Odeszła serdeczna, życzliwa i niezwykle wrażliwa Osoba i wspaniała lekarz.

Córce Katarzynie Dubert wyrazy głębokiego współczucia składają

koleżanki i koledzy
z grupy studenckiej nr 15



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że w dniu 1 maja 2020 r. zmarł **śp. Krzysztof Biernacki**, specjalista położnictwa i ginekologii.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Najbliższym składają koleżanki i koledzy lekarze z Delegatury Skierniewickiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Kolega Krzysztof Biernacki wielokrotnie został obdarzony przez

społeczność lekarską mandatem zaufania i pełnił funkcję delegata na okręgowe zjazdy lekarskie w trzeciej, piątej i szóstej kadencji Okręgowej Izby Lekarskiej.

Aktywnie działał w Komisji ds. Konkursów ORL w kilku kadencjach.

Za działalność na rzecz samorządu lekarskiego otrzymał Srebrną Odznakę „Zasłużony dla Samorządu Lekarskiego”, którą wręczono Laureatowi

podczas jubileuszu 20-lecia Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi w 2009 roku.

Pogrzeb śp. Krzysztofa Biernackiego odbył się 8 maja 2020 r., w Łowiczu, gdzie mieszkał i pracował w Szpitalu Miejskim.

koleżanki i koledzy lekarze
z Delegatury Skierniewickiej OIL w Łodzi



Janusz Andrzej Kawiorski – lekarz pediatra i organizator ochrony zdrowia



Urodził się 15 października 1933 r. w Łodzi i tu spędził pierwsze lata dzieciństwa, 6 stycznia 1940 r. zostaje wywieziony z rodzicami przez okupanta do Srocka, gdzie kończy pierwszą klasę szkoły powszechnej. W marcu 1942 r. przenosi się z całą rodziną do Piotrkowa Trybunalskiego, w którym na tajnych kompletach kontynuuje naukę w szkole powszechnej.

W marcu 1945 r., zaraz po wyzwoleniu spod okupacji, cała rodzina wraca do Łodzi i tu Janusz niezwłocznie podejmuje naukę w szóstej klasie Szkoły Powszechnej. Po ukończeniu tejże rozpoczyna naukę w Gimnazjum i Liceum im. Józefa Piłsudskiego. W 1951 r. otrzymuje świadectwo dojrzałości Trzeciej Szkoły TPD im. Tadeusza Kościuszki (tak się to liceum później nazywało).

Po trzykrotnym staraniu się o miejsca na studia lekarskie (ze względu na pochodzenie odrzucano przyjęcie, mimo celujących wyników) w roku 1953 zostaje przyjęty na Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Łodzi. Na studiach jest bardzo aktywnym członkiem zrzeszenia studentów

polskich ZSP, przez dwie kadencje jest nawet przewodniczącym rady uczelnianej. Jest także przewodniczącym polskiego oddziału Międzynarodowego Zrzeszenia Studentów i Absolwentów Medycyny i FMSA.

Dzięki tej działalności wiele koleżanek i kolegów ze studiów miało możliwość wyjazdu na praktyki do krajów Wschodu i Zachodu. Sam też w 1960 r. na staż przeddyplomowy wyjechał do kliniki położnictwa i ginekologii Uniwersytetu w Palermo na Sycylii.

Po powrocie z zagranicy kontynuuje staże, a po ich ukończeniu i po otrzymaniu dyplomu w roku 1960, rozpoczyna staż podyplomowy w Pogotowiu Ratunkowym jednocześnie jako wolontariusz w Szpitalu Pediatrycznym im. J. Korczaka.

Po ukończeniu stażu nadal pracuje w Pogotowiu, jednocześnie uzyskuje stypendium specjalizacyjne z pediatrii w Szpitalu im. J. Korczaka. Po roku zostaje przyjęty na etat młodego asystenta, kontynuując specjalizację z pediatrii, jednocześnie podejmuje specjalizację z organizacji ochrony zdrowia.

Po uzyskaniu obu specjalizacji zostaje powołany na zastępcę dyrektora do spraw leczenia Szpitala im. J. Korczaka. Na tym stanowisku pozostaje do chwili znacznej reorganizacji służby zdrowia w Polsce, czyli do powstania Zespołów Opieki Zdrowotnej, gdy Szpital im. J. Korczaka staje się częścią specjalistyczną zespołu Opieki Zdrowotnej Matki i Dziecka. Na półtora roku podejmuje pracę w poradni pediatrycznej przy szpitalu. W 1979 r. zostaje jednak powołany na naczelnego dyrektora Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Matki i Dziecka w tymże szpitalu.

Jako dyrektor zespołu kierował szpitalem, trzema przychodniami specjalistycznymi dla dzieci i kobiet oraz przychodnią rehabilitacyjną i trzema sanatoriami.

W czasie swojego dyrektorowania stworzył w szpitalu pierwszą w Polsce pracownię stomatologiczną z zapleczem anestezjologicznym dla dzieci niepełnosprawnych. Powołał także – na bazie przekazanego ośrodka rekreacyjnego Pabianickich Zakładów „Pamotex” w Kolumnie – sanatorium rehabilitacyjne dla dzieci.

W tych działaniach nie przeszkodziło mu nawet wprowadzenie stanu wojennego. Dzięki wsparciu przyjaciół z Niemiec, Francji i Holandii organizował pomoc dla Łoździan w postaci leków, środków czystości, sprzętu rehabilitacyjnego itp. Wielotonowe transporty były wielkim dobrodziejstwem dla mieszkańców Łodzi. Pomoc była stymulowana przez koleżankę z czasów studenckich dr Krystynę Cieślak-Graef, która prowadziła praktykę pediatryczną we Frankfurcie nad Menem. Podczas stanu wojennego dokonał jeszcze jednego wyczynu, kiedy podjął decyzję o wydawaniu płynu Lugola przez szpital po wybuchu w Czarnobylu bez zgody władz. Pracownicy apteki szpitalnej przez całą dobę wydawali określoną ilość płynu mieszkańcom Łodzi. Za jego przykładem poszły pozostałe szpitale łódzkie.

W 1989 r. odwołany ze stanowiska dyrektora wobec nowych przepisów organizacyjnych, zrezygnował z dalszej działalności w ZOZ-ie i przeszedł do pracy administracyjnej w Wydziale Zdrowia Urzędu Miasta Łodzi. Równocześnie rozpoczął pracę w spółdzielni lekarskiej lekarzy specjalistów „Herbmed”, gdzie pracował do całkowitego zakończenia działalności spółki w 2015 r. W międzyczasie przeszedł na emeryturę.

W 1956 roku ożenił się z koleżanką z grupy Haliną Oberc. Mieli troje dzieci, ośmioro wnucząt i jednego prawnuka. Przeżyli ze sobą sześćdziesiąt jeden lat.

Zmarł 14 kwietnia 2020 r. Pokój Jego duszy.

córka Agnieszka Kawiorska-Michałowska

Najszczerze wyrazy współczucia

dla lek. Zofii Lasocińskiej

Zastępcy

Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi
z powodu śmierci

Męża – Mariana Janusza Lasocińskiego

lekarza internisty,
członka Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

składają:

lek. Januariusz Kaczmarek

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi

lek. dent Janusz Prochaska

Przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi

wraz z pracownikami

Biura Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej
i Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi.

Urodziła się 24 października 1935 r. we Lwowie w rodzinie lekarskiej. Matka Nadzieja Łabenska-Goertz, była bardzo znanym lekarzem pediatrą, ojciec Jan Goertz – specjalistą chorób wewnętrznych i zakaźnych, ordynatorem szpitala we Lwowie.

Ukończyła Pomorską Akademię Medyczną w Szczecinie, gdzie poznała swojego przyszłego męża – Idziego Formejstra, później jednego ze znanych łódzkich chirurgów.

Prawo wykonywania zawodu uzyskała 1 października 1959 r., tytuł specjalisty I stopnia ze stomatologii ogólnej 7 listopada 1974 r. w Poznaniu, a tytuł specjalisty II stopnia z ortodontcji 4 czerwca 1975 r. w Warszawie.

Przez sześćdziesiąt lat niestrudzenie i z ogromnym poświęceniem, pracowała przy fotelu stomatologicznym. Ortodontja była Jej drugim

życiem, wielką pasją i miłością. Zaan gażowana w pracę, całe swoje serce i wiedzę oddawała małym i dużym pacjentom.

Koleżeńska i uczynna, nigdy nie odmówiła pomocy kolegom. Wyszkoliła wielu lekarzy ortodontów, szczególną uwagę zwracając na leczenie wczesne i ortodoncję czynnościową. Jako nauczyciel była bardzo wymagająca, ale zawsze obiektywna i sprawiedliwa. Długie lata była kierownikiem Poradni Ortodontycznej, sumienna, punktualna i bardzo dokładna, tego samego wymagała od swoich współpracowników.

Pomimo ogromnego doświadczenia, całe życie szkoliła się i podnosiła swoje kwalifikacje zawodowe, była długoletnim członkiem Polskiego Towarzystwa Ortodontycznego, uczestniczyła od lat w naszych zjazdach i większości kursów.

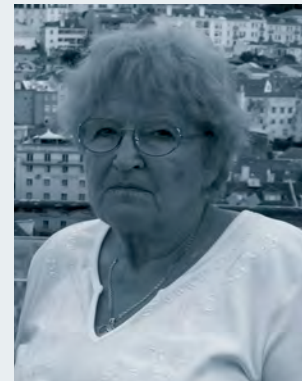
Lekarz o niezłomnym morale, całe życie wierna Przysiędze Hipokratesa, niekwestionowany wzór do naśladowania.

Basia była kobietą wyjątkową, czytana, otwarta na świat, wszechstronna, chłonna nowości, zawsze eleganka i pomimo choroby, z jaką zmagala się w ostatnim czasie, do końca taką pozostała.

Będzie nam Ciebie bardzo brakować, Basiu, Twojego uśmiechu, cennych porad, niesamowitych projektów aparatów, trudnych do odczytania notatek w kartach pacjentów, porannych prasówek i nowinek ze świata, gorących herbat i smakołyków, które zawsze przynosiłaś ze sobą do pracy...

W imieniu Polskich Ortodontów, żegnaj Cię Twoja uczennica

Elżbieta Figas-Kubica



W dniu 30 marca 2020 roku, odeszła nasza Droga Koleżanka, Senior Polskiej Ortodontcji **Barbara Kamilla Goertz-Formejster**

Składam najserdeczniejsze podziękowanie Pani **dr Małgorzacie Janeczewskiej** – kierownik Oddziału Intensywnej Terapii Wojewódzkiego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji w Łodzi oraz lekarzowi Oddziału Anestezjologii Pani **dr Annie Glince-Nowak** za sprawowanie fachowej i troskliwej opieki nad będącym w bardzo ciężkim stanie zdrowotnym moim bratem śp. Andrzejem Pietrzakiem.

Dziękuję serdecznie całemu pozostałemu personelowi lekarsko-pielęgniarskiemu. Miałam od Państwa zawsze na bieżąco informacje o stanie zdrowia brata oraz zaistniałej terapii. Wiedziałam, że wykonujecie Państwo wszystko, co tylko jest w medycynie możliwe, aby ratować mojego brata.

Serdecznie dziękuję również Pani **mgr Joannie Romanowskiej-Krawentek** i Panu **dr. Januariuszowi Kaczmarowski** oraz **Paniom z Biura OIL w Łodzi** za ogromne wsparcie psychiczne w tej trudnej dla mnie sytuacji.

Wdzięczna siostra – Anna Motycka-Wranicz

Serdeczne podziękowania składam Panu **dr. n. med. Andrzejowi Walczakowi** kardiochirurgowi CSK Uniwersytetu Medycznego w Łodzi za przeprowadzenie operacji zastawki aortalnej serca i uratowanie mi życia.

Pragnę wyrazić głęboką wdzięczność za profesjonalizm i okazaną życzliwość.

Z wyrazami szacunku Janina Jarota

Za pośrednictwem pisma „Panaceum” chciałbym podziękować za leczenie i zabieg kardiologiczny, przeprowadzony u mnie 18 stycznia tego roku w Centrum Kardiologii Scanmed w Tomaszowie Mazowieckim.

Zabieg ten perfekcyjnie wykonał **dr hab. n. med. Tomasz Pawłowski**, prof. CMKP kierownik Pododdziału Kardiologii Interwencyjnej CSK MSW w Warszawie. Panie Profesorze, jestem ogromnie wdzięczny za okazaną życzliwość i profesjonalną pomoc w zastosowanym leczeniu.

Serdecznie dziękuję za opiekę całemu personelowi Oddziału Kardiologii Scanmed w Tomaszowie Mazowieckim

na czele z **Przełożoną Pielęgniarką**, którą jest **Pani Elżbieta Przedbora**.

Z wyrazami wdzięczności

Janusz Andrzej Tomalak

Serdecznie dziękuję Panu **dr. n. med. Mariuszowi Heleniakowi** za konsultację neurochirurgiczną i interpretację wyników moich badań MR – za spokojny, rzeczowy ton przekazywanych informacji w jasny i zrozumiały dla mnie sposób. Dla przerażonej i niespokojnej o swoje zdrowie pacjentki, w sposób kompetentny Pan Doktor wprowadził atmosferę spokoju i bezpieczeństwa, budząc moje zaufanie i nadzieję na profesjonalne zapanowanie nad istniejącą chorobą. Kwalifikacje zawodowe dr. M. Heleniaka, opowanie, cierpliwość tłumaczenia, ale nade wszystko życzliwość, jaką ma dla pacjenta, wzbudzają zaufanie. Podczas konsultacji przekonałam się, że poznałam Lekarza, nie tylko wysokiej klasy specjalistę, ale pasjonata medycyny i przeuroczego Człowieka. Panie Doktorze – **SERDECZNIE DZIĘKUJĘ!**

Lidka B. (C4-C7)

podziękowania

Z redakcją można skontaktować się drogą e-mailową: panaceum@oil.lodz.pl lub listownie: „Panaceum”, ul. Czerwona 3, 93-005 Łódź.

Żegnaj pewności. Witaj prawdopodobieństwo

drobne
przyjemności



Nie wymyśliłam tego trafnego – w odniesieniu do współczesności – tytułu sama. Poza pokonywaniem szybkimi krokami od krańca do krańca (raczej niedużego) mieszkania i poza (dozwolonymi!) spacerami w przepysnej wiosennej zieleni w pobliżu Ogrodu Botanicznego – oddaję się namiętnie swoim ulubionym czynnościom: studiowaniu „Polityki”, „Newsweeka” i „Tygodnika Powszechnego”. W którymś z wymienionych czasopism była zawarta przytoczona ta lakoniczna ocena dzisiejszości i jutrzejszości.

Wisława Szymborska w „Schyłku wieku XX” opowiada: „jak żyć – spytał mnie w liście ktoś, kogo ja zamierzałam spytać o to samo. Znowu, tak jak zawsze, co widać powyżej nie ma pytań piękniejszych od pytań naiwnych”.

Wiele osób udaje się o pomoc do siły wyższej, modląc się do stwórcy. Jagoda Szalc, reżyserka i scenarzystka filmu „Wieża. Jasny dzień” opisuje własną modlitwę. „Sama modlę się zbierając śmieci z lasu, zakręcając wodę w kranie, gdy myję zęby [...] każdy sam powinien zdefiniować słowo modlitwa. Choć trudno mi wyobrazić sobie modlitwę, która wyciekła z gniewu i zaciśniętych pięści [...] Ktoś kiedyś wygłosił ładną sentencję *życie jest jak egzamin, odpisywanie z cudzej kartki jest bez sensu, bo każdy dostał inne pytania*”.

Odpowiadając po swojemu na spędzanie czasu koronawirusa w klaustrofobicznie zamkniętych przestrzeniach wiele osób próbuje sprzątań na półkach, w szafach, szufladach. Bywa, że jest to zajęcie niestety trudne. Maria Janion opisuje tę – dość pospolitą w tzw. słusznym wieku – trudność następująco: „sama nigdy nie mogłam pozbyć się poczucia odpowiedzialności za drobiazgi, fragmenty, ślady. Zbiór dokumentów osobistych, intymnych pism, ale nieraz i śmieć z pozoru szpargał, zapisane czyjąś ręką notatki, bilet

tramwajowy z nagryzmołonym numerem czyjegoś domu albo telefonu, kartka na żywność – to wszystko, gdy przemienia się w archiwalny obiekt, zostaje ocalone, może zbawione właśnie”. O ile wiem, szpargaty pani Profesor znalazły już gdzieś archiwalne miejsce. Naszym papieryskom to raczej nie grozi, ale może jednak nie obwiniajmy się zbyt, gdy nam takie generalne porządki nie przychodzą łatwo... może... (to do moich koleżanek i kolegów seniorów) zaakceptujmy własną starość. O ile możliwe – polubmy ją.

John J. Medina w książce „Zegar życia” stwierdza: „umieć się zestarzeć to arcydzieło, mądrość i jedna z najtrudniejszych części wielkiej sztuki życia”. I znowu podkreślona jest trudność szczególna, zwielokrotniona przez tę cholerną pandemię. Może komuś z nas uda się żyć zgodnie z wierszem Kazimierza Wierzyńskiego:

*Gdzie nie posiej mnie – wyrosnę,
Nigdzie mnie nie ma, jestem wszędzie,
Na białym śniegu sadzę wiosnę
I wciąż śpiewają me tabędzie [...].
Tak długo w wino zmieniam wodę,
Aż mi się urwie ucho dzbanka,
Wtedy pić będę mą pogodę
Ja: uśmiech, traf i niespodzianka.*

lub Leopolda Staffa:
*Lecz zbyt o dnia i roku nie troszczę się
[porę,
Bo po słońcu pogoda idzie wieczną
[zmianą,
Więc też o wschodzie słońca wiersz
[piszę wieczorem,
A nokturny w słoneczne grywam
[tylko rano.
I jestem zawsze ufny i pełen pewności,
Czekając niezachwianie tej chwili
[jedynej,
Gdy ujrzę, że na świecie są same
[radości,
I zegar naraz wszystkie wskazuje
[godziny.*

No tak, ostatnia fraza doskonale oddaje atmosferę tragikomicznych i kompromitujących majowych wyborów na Prezydenta RP. Nie wiem jak u państwa, ale mnie zaczyna całkowicie wysychać źródło poczucia humoru. Póki jeszcze jakieś malutkie bajorko trwa – przytoczę na zakończenie kilka dowcipów. Pierwszy dowcip – jeszcze przed odwołaniem wyborów:

W Polsce istnieje trójpodział władzy na literę P: prezes, prezydent, premier, a do tego dochodzą dwa P: Poczta Polska.

Drugi – porównujący naszą (pożal się Boże) władzę do krasnoludków:

Pewnego człowieka obudziło z głębokiego snu natarczywe pukanie. Środek nocy. Otwiera. A tu... krasnoludki. Ki diabeł? Wydawało mu się, że jeszcze śni. Ale nie. Krasnoludki przywitały się i zapytały grzecznie: Przepraszam, czy ma pan w domu zielony atrament? Facet wściekły odpowiedział – nie mam! I poszedł spać. Nagle nad ranem znowu pukanie. Otwiera. A tu krasnoludki triumfalnie – przyniosłyśmy panu zielony atrament.

Trzeci – porównujący... jak wyżej – do uczniów:

Nauczyciel (katecheta?) odpytuje z wykonania zadanego dobrego uczynku. Rozumiem, że przeprowadziliście staruszkę przez jezdnię. Ale dlaczego aż we czworo? Ona stawiała czynny opór, panie profesorze!

Wszystkim zaś pracującym w tym piekielnie trudnym czasie lekarzom dedykuję z podziękowaniem fragment „Kwiatów polskich.”

*...Jednym to małe: być szczęśliwym
Innym to wielkie: uszczęśliwiać...* ●

Krystyna Borysewicz-Charzyńska

Gdy znów spotkamy się w Klubie Lekarza

Przyznam, że tęsknię za gwarem Klubu Lekarza – za spotkaniami autorskimi, wystawami, koncertami i innymi wydarzeniami kulturalnymi. Gmach Izby bez lekarzy jest tylko budynkiem. Pięknym, ale nadal po prostu budynkiem.

Puste przestrzenie Klubu Lekarza są jeszcze bardziej dojmującym doświadczeniem, gdy spojrzymy na statystyki za zeszły rok: od kwietnia 2019 do początku marca 2020 Komisja Kultury zorganizowała tu aż 24 wydarzenia.

Zgodnie ze swoimi zadaniami, Komisja Kultury podjęła się realizacji, a także kontynuacji działań związanych z organizacją wydarzeń kulturalnych promujących wieloaspektową twórczość amatorską lekarzy i lekarzy dentyistów oraz imprez rozrywkowych integrujących środowisko medyczne, jak też krzewiących sztukę kreowaną przez artystów malarzy, fotografików i muzyków. Wielkim zainteresowaniem Koleżanek i Kolegów, lekarzy, także spoza terenu łódzkiej OIL, cieszyły się tradycyjne wydarzenia cykliczne o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim. Komisja Kultury wdrożyła też w życie nowe pomysły, które wzbogaciły i poszerzyły dotychczasową formułę Klubu Lekarza o kilka ciekawych,

będących niejednokrotnie początkiem nowej tradycji wydarzeń kulturalnych.

O wszystkich informowaliśmy na łamach „Panaceum” zarówno w formie zapowiedzi i zaproszeń, jak i relacji ze spotkań, które się odbyły. Epidemia koronawirusa zniweczyła oryginalne plany, które jako przewodniczący komisji chciałem wdrożyć wiosną i latem. Nie chcę, póki co za wiele zdradzać, ale pomysłów i gotowości do realizacji nie brakuje. Nie mogę doczekać się, gdy znów spotkamy się w Klubie Lekarza, by słuchać, oglądać, podziwiać, przeżywać...

Komisja Kultury podczas swoich comiesięcznych posiedzeń poddaje dyskusji realizację wielu nowych, ciekawych i nietuzinkowych pomysłów na wydarzenia kulturalne, jednak część z nich niestety nie zostaje wcielona w życie. W ostatnim roku działo się tak w dużej mierze dlatego, że mnogość imprez kulturalnych o charakterze cyklicznym wypełniła sporą część dostępnych terminów. Bo przecież Klub Lekarza po prostu tętnił życiem: to także spotkania typu szkolenia towarzystw medycznych, różnego rodzaju lekarskie zebrania (konferencje, zjazdy, sympozja, kursy), również imprezy rodzinne, a wśród nich obiady jubileuszowe, wesela, komunie, chrzciny,

imieniny itp. W tej sytuacji trudno organizować wydarzenia kulturalne, które powinny trwać co najmniej kilka dni (wystawy malarstwa, fotografii itp.). Pozostają oczywiście imprezy jednodniowe (koncerty, wieczory literackie, wieczory autorskie itp.) i takie właśnie są realizowane najczęściej – zdarza się, że nawet cztery razy w miesiącu.

Liczę, że już po wakacjach wrócimy do organizacji wydarzeń, realizując zaplanowany kalendarz imprez w Klubie Lekarza, nie pomijając oczywiście ulubionych spotkań łódzkich lekarzy. ●

Mateusz Kowalczyk, ADT



Wieczór flamenco to jedno z ostatnich wydarzeń w Klubie Lekarza przed epidemią

sprawozdanie z działalności komisji kultury

KLS aktywne przez cały rok

Liczba osób uczestniczących w comiesięcznych spotkaniach KLS waha się zwykle od 40 do 70. W znacznej mierze zależy od pogody, gdyż większość jest w końcówce ósmej, w dziewiątej lub na początku dziesiątej dekadzie życia. Spotkaniom najczęściej towarzyszy ciekawy wykład.

Organizowane kilka razy w roku wybieżki po Polsce cieszą się mniejszym powodzeniem od czasu, gdy trzeba potem rozliczyć się w rocznej deklaracji PIT z dotacji Izby (co jest dla seniorów niejakim kłopotem). Na spotkania wigilijne i wielkanocne przychodzi około stu osób.

Wśród uczestników spotkań panuje zwykle doskonała atmosfera. Jest sporo wzajemnej pomocy i więcej chętnych do „gwiazdkowego” odwiedzania seniorów niechodzących niż osób odwiedzanych!

Korespondencyjne życzenia (nie: wybory!) z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin przyjmowane są z radością. Do „Klubu pod Dziewiątkami” zaś przyjęto uroczyste w ciągu ostatnich lat ponad trzydzieści osób.

Zarząd Koła liczy dziesięć bardzo aktywnych osób (przeważnie z dość zaawansowanym peselem) i spotyka się

dotąd raz w miesiącu. Na samym początku pandemii udało nam się jeszcze 10 marca br. spotkać „śpiewająco” z harcmistrzami.

Wciąż otrzymuję wiele telefonów od osób tęskniących za następnymi spotkaniami w siedzibie OIL.

Koło Młodych Lekarzy podjęło inicjatywę pomocy „nieco starszym” w postaci wolontariatu w robieniu zakupów. Dziękujemy Młodzieży. ●

Krystyna Borysewicz-Charzyńska
przewodnicząca Koła Lekarzy Seniorów

sprawozdanie z działalności koła lekarzy seniorów

Kultura (online) dzieciom

Kultura „odmarza” najwolniej. Nie znaczy to jednak, że nic się tam nie dzieje. Łódzkie sceny od kilku tygodni prześcigają się w pomysłach, jak dotrzeć do widzów online. Z okazji Dnia Dziecka powstają specjalne propozycje dla najmłodszych.

życie
artystyczne

Czynna jest już część bibliotek, do otwarcia przygotowują się muzea, zwłaszcza te, które mogą przygotować wydarzenia plenerowe. Kina i teatry będą nieczynne najdłużej.

Dzień dziecka online

Przed dwoma tygodniami odbyła się pierwsza, wirtualna Noc Muzeów w Łodzi. To był strzał w dziesiątkę, relację internetową z wydarzenia obejrzało ponad pół miliona odbiorców. Sukces akcji stał się impulsem do przygotowania w ten sam sposób wydarzeń z okazji Dnia Dziecka. Wszystkie informacje na temat wydarzenia można znaleźć na facebookowym profilu Łodzi.

Arlekin z nowym pomysłem już od połowy maja

Teatr Arlekin od pierwszych dni zamknięcia sceny przygotowuje wydarzenia dla najmłodszych w sieci. W połowie maja do widzów trafiła kolejna propozycja. Tym razem spektakl „O dwóch takich co ukradli księżyc”, można bezpłatnie oglądać na platformie VOD TVP. Pełen rockowych songów spektakl powstał do tekstu Krystyny Wodnickiej, który starszym widzom znany jest z kultowych „Bajek Grajek” – muzycznych słuchowisk Polskiego Radia. Dodatkowo, w łódzkim przedstawieniu, wykorzystane zostały kompozycje zespołu Lady Pank, powstałe do filmu dla dzieci pod tym samym tytułem, takie jak „Marchewkowe pole” czy „Hrabia” – w nowych, musicalowych aranżacjach. Premiera spektaklu odbyła się na deskach Arlekina w marcu ubiegłego roku. Spektakl zarejestrowano w styczniu z udziałem publiczności. Teraz można go bezpłatnie oglądać w domach.

Gęś w Powszechnym

Z okazji Dnia Dziecka Teatr Powszechny zaprezentuje słuchowisko zrealizowane na podstawie sztuki Marty Guśniowskiej „A niech to gęś kopnie”. Powstało na podstawie premiery Teatru dla niewidomych i słabo widzących, która adresowana była do najmłodszych widzów. W sztuce „A niech to gęś kopnie” Marta Guśniowska wykorzystuje wieloznaczność języka i baśniowe motywy, żeby zbudować z nich nowe znaczenia – historię wielopoziomową, adresowaną zarówno do najmłodszych, jak i nieco starszych. Spektakl – jak wszystkie w ramach autorskiego cyklu – społecznie wyreżyserowała dyrektor Ewa Pilawska. Spektakl będzie dostępny na kanale YouTube Teatru, szczegółowe

informacje na stronie internetowej i Facebooku Teatru Powszechnego.

„Latawiec i Trąbka. Przegląd Sztuki dla Dzieci w Fabryce Sztuki”

„Latawiec i Trąbka” to ciekawe spektakle, koncerty i działania artystyczne skierowane do dzieci, zarówno najmłodszych, jak i trochę starszych a także do całych rodzin. Fabryka Sztuki 1 czerwca uruchomiła stronę www.latawiecitrabka.com oraz aktywuje fanpage na Facebooku: <https://www.facebook.com/kiteandtrumpet/>, na których znajdą się spektakle, koncerty, opowiadania historii i inne ciekawe inicjatywy artystyczne skierowane do dzieci organizowane przez Fabrykę Sztuki w Łodzi. Wydarzenia odbywać się będą do grudnia na razie tylko w wersji online (aż do odwołania).

EC1 na Dzień Dziecka

Prawdziwym prezentem dla najmłodszych łodzian jest z pewnością otwarcie EC1 Centrum Kultury, które miało miejsce właśnie 1 czerwca. Czas więc na naukę i zabawę! Oczywiście z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. – Cały personel przeszedł odpowiednie szkolenia, a nawet stale je przechodzi, ponieważ skutecznie monitorujemy nowe zarządzenia i standardy. Animatorzy, rzecz jasna, pomagają naszym gościom zachować wspomniane standardy bezpieczeństwa – mówi Michał Kędziński, lider zespołu animatorskiego. Organizatorzy CNI EC1 zdecydowali się na wyłączenie tylko tych stref ekspozycji, które mogłyby wpłynąć na zmniejszenie bezpieczeństwa gości placówki. Nadal nieczynne pozostanie zatem Planetarium EC1 i Kina 3D oraz określona część eksponatów i stanowisk. ●

Justyna Kowalewska



Sport w czasach pandemii

W sztabie medycznym zawodowej grupy kolarskiej CCC Team, której jestem lekarzem, o SARS-CoV-2 i wybuchu epidemii w Wuhan dyskutowaliśmy już od końca stycznia. Na tamtą chwilę problem wydawał się jeszcze dosyć odległy i trudny do przewidzenia.

Pamiętam jeszcze, jak w połowie lutego podczas wyścigu kolarskiego w Zjednoczonych Emiratach Arabskich przekonywałem generalnego menedżera ekipy o konieczności ograniczenia podróży zawodników na zgrupowania w lutym i marcu jako daleko idący środek ostrożności, a już dzień później zamknięto nas w hotelu w Abu Dhabi i poddano kwarantannie ze względu na podejrzenie COVID-19 u dwóch osób biorących udział w wyścigu. W następnych tygodniach lawinowo odwoływano już większość eventów sportowych, a odroczenie Igrzysk Olimpijskich (pierwszy raz w historii z powodu innego niż wojna światowa) było największym i najbardziej wymownym ciosem dla wszystkich osób związanych ze sportem.

Zdaje się, że nie ma takiego aspektu życia publicznego, którego nie zabrzyła pandemia COVID-19. I chociaż sport zawodowy z pewnością nie jest najważniejszym z nich, coraz częściej zaczyna się o nim mówić w kontekście powrotu do względnej normalności.

Kiedy wrócą sportowe emocje?

Jednym z podstawowych warunków reaktywacji sportu powinno być bezpieczeństwo zdrowotne społeczeństwa, nie tylko samych zawodników. Dlatego też wznowienie rywalizacji będzie możliwe, ale dopiero w nowych, zmodyfikowanych warunkach, uwzględniających znacznie wzmożony reżim sanitarny i daleko idące środki ostrożności, jak dystans fizyczny tam, gdzie to możliwe, badania przesiewowe, możliwość szybkiego testowania, śledzenia kontaktów – minimalizujące ryzyko transmisji i zarażenia wirusem.

Większość uwagi związanej z COVID-19 skierowana jest na wpływ

wirusa na układ oddechowy. Jednak coraz więcej dowodów wskazuje na to, że wirus SARS-CoV-2 może powodować szereg patologii także w wielu innych układach. Co gorsza, brak jest wystarczających danych, aby dokładnie ocenić odległe skutki infekcji, nawet bezobjawowej. Wskazuje się na potencjalne zagrożenie układu sercowo-naczyniowego (zwłaszcza w kontekście zapalenia mięśnia sercowego i arytmii), wtórkowe płuca, niewydolność nerek, wątroby, objawy neurologiczne czy inne powikłania związane z zakrzepicą małych naczyń. Spośród wymienionych, głównie to pierwsze dotyczyć może sportowców i osób aktywnie uprawiających sport.

Zanim trening – diagnostyka

W związku z powyższym powrót do sportu zawodowego, ale też amatorskiego o wysokiej intensywności, powinien być poprzedzony odpowiednią diagnostyką i konsultacją medyczną. Diagnostyka powinna rozpocząć się od identyfikacji osób, które miały styczność z wirusem SARS-CoV-2. U osób bezobjawowych, u których w przebiegu postępowania epidemicznego nie wykonano wymazów do badań RT-PCR lub wymazy te były ujemne, zastosowanie znajdą testy met. ELISA na obecność przeciwciał. Dalsze postępowanie powinno być uzależnione od tych wyników. O ile sportowcy, którzy nie mieli kontaktu z wirusem, nie wymagają dodatkowej diagnostyki, to ci, którzy przeszli chorobę i wykazywali jej objawy, powinni zostać skierowani co najmniej na 12-odprowadzeniowe EKG, echo serca oraz oznaczenie wyskoczłej troponiny. Jakiegokolwiek odchylenia w tych badaniach powinny warunkować dalsze postępowanie, jak w zapaleniu mięśnia sercowego. Problematiczni wydają się ci, którzy przeszli COVID-19 bezobjawowo. Tu zdania są podzielone, osobiście skłaniałbym się jednak do podobnej diagnostyki. W kontekście swoich podopiecznych idę nawet krok



Diagnostyka przed najkrótszym sezonem sportowym w historii

dalej wykonując kompleksowe badania krwi, ergospirometrię, DLCO, a w uzasadnionych przypadkach HRCT płuca. Dla podkreślenia: u osób po kontakcie z wirusem (IgG+ lub dodatni RT-PCR wcześniej) podjęcie treningu o wysokiej intensywności tylko po badaniach i konsultacji!

Wznowienie rywalizacji międzynarodowej będzie trudne również ze względu na różne strategie walki z wirusem, brak spójnych schematów i wytycznych postępowania. Poszczególne federacje sportowe już od ponad miesiąca przygotowują plany wznowienia i zabezpieczenia swoich rozgrywek, niektóre startują już teraz. Najbliższe tygodnie pokażą, które z rozwiązań mają szansę się sprawdzić. Piłka nożna stawia na puste trybuny. F1 tworzy „bańkę”, do której wejdą tylko zdrowi i pozostaną do końca wyścigu, podobnie NBA, która chce zamknąć się cała w Disney Landzie i dokończyć sezon. W szczególności bliskim mi zawodowo kolarstwie stawiamy głównie na wyścigi jednodniowe, skrócenie Grand Tour'ów, mniej zmian hoteli podczas wyścigów etapowych i możliwość szybkiej diagnostyki.

Miejmy nadzieję, że powrót sportu w nowej rzeczywistości będzie przede wszystkim wydarzeniem bezpiecznym i odpowiedzialnym społecznie. ●

ze sportowym pozdrowieniem

Piotr Kosielski

sport
i rekreacja

Komisja Sportu i Rekreacji ORL w Łodzi w roku 2019 oraz plany na 2020

By umacniać więzy koleżeńskie

OIL w Łodzi dużą wagę przykłada do działań integrujących środowisko lekarzy i lekarzy dentystów. Jesteśmy liderem, jeśli idzie o liczbę organizowanych wydarzeń sportowych i rekreacyjnych. Nasi koledzy organizują co roku Mistrzostwa Polski Lekarzy w kilku dyscyplinach.

sport
i rekreacja

W minionym roku zorganizowaliśmy I Mistrzostwa Polski Lekarzy w koszykówce. To wydarzenie od dawna oczekiwane przez lekarzy-koszykarzy. Łódzka drużyna je wygrała! Tradycją są MPL w badmintonie, co roku organizowane przez Roberta Bibika i kolegów w Łodzi.

Z działań rekreacyjnych dużym powodzeniem cieszą się karty dwóch firm: Vanity Style i OK System, umożliwiające lekarzom korzystanie z basenów, siłowni i innych form aktywnej rekreacji. Karty posiada (i użytkuje) już ponad tysiąc lekarzy.

Tradycyjnie w październiku odbył się II Mistrzostwa OIL w Łodzi w bowlingu. Miałem przyjemność uczestniczenia w tych zawodach i zachęcam wszystkich do udziału w kolejnej edycji. Lekarze-biegacze uczestniczyli w mistrzostwach OIL w Biegu na dziesięć kilometrów podczas biegu Ulicą Piotrkowską. Już na stałe grupa zawodowa lekarzy jest grupą wyodrębnioną spośród uczestników tego wielotysięcznego biegu. Wydarzeniem organizowanym po raz kolejny był V Otwarte Mistrzostwa OIL w Łodzi w ramach Piotrkowskiego Nocnego Półmaratonu Wielu Kultur. Wielu lekarzy z naszej Izby biega, często uczestnicząc w MP na różnych dystansach, organizowanych w różnych miejscowościach. Tradycyjnie nasza Izba, pod egidą Komisji Sportu i Rekreacji OIL, ale także Komisji Sportu Naczelnej Rady Lekarskiej i z jej pomocą finansową, organizuje wydarzenia wyjątkowe. Takim spotkaniem jest konny rajd Szlakiem Majora Hubala, który zorganizował po raz trzynasty niestrudzony Wojciech Sędzicki. To rekreacja połączona z lekcją historii i koncertem muzyki operetkowej. Zachęcam do udziału,

uczestnikami mogą być nie tylko jeźdźcy, ale także widzowie, na których czekają bryczki. Co roku koniec sierpnia to największy w Polsce zlot lekarzy-motocyklistów, członków Stowarzyszenia „DoctorRiders”. Uważam, a mój pogląd dzielają członkowie Komisji Sportu i – na szczęście – władze naszej Izby, że najważniejsze są te wydarzenia lokalne, które umacniają więzy koleżeńskie między lekarzami; wydarzenia, które często mają charakter bardziej rekreacyjny niż sportowy. Co roku wiele wydarzeń organizowanych przez nas jest dofinansowanych przez Komisję Sportu Naczelnej Rady Lekarskiej:

Po raz kolejny otrzymaliśmy najwyższą kwotowo dotację na wydarzenia sportowe spośród wszystkich okręgowych izb lekarskich.



po raz kolejny otrzymaliśmy najwyższą kwotowo dotację spośród wszystkich okręgowych izb lekarskich.

Komisja Sportu organizacyjnie i finansowo wspierała imprezy własne: dwa wyjazdy narciarskie w marcu i Turniej Szachowy o Puchar Prezesa ORL w Łodzi. W organizowanych przez naszą Izbę wydarzeniach sportowych i rekreacyjnych biorą udział nie tylko lekarze, będący członkami OIL w Łodzi, ale także nasi koledzy z innych izb. Refundowaliśmy opłatę tzw. wpisowego za udział naszych reprezentantów w mistrzostwach międzynarodowych i krajowych, ze szczególnym uwzględnieniem udziału licznej i zdobywającej dziesiątki medali reprezentacji na Igrzyskach Lekarskich w Zakopanem oraz na Mistrzostwach Polski Lekarzy w Pływaniu, które tradycyjnie odbywają się w kwietniu w Dębicy oraz Medigames.

Na szczególne wyróżnienie zasługują dwa wydarzenia. W maju 2019 r. odbył się na Wielkich Jeziorach Mazurskich XX Jubileuszowy Żeglarski Rajd Lekarzy. W regatach zmagano się o puchar Prezesa OIL w Łodzi. Zwycięzcy, koledze Pawłowi Kuźniakowi z Wielunia puchar wręczył osobiście prezes Paweł Czekalski. Z jego rąk pamiątkowe statuetki otrzymali sternicy, którzy uczestniczyli we wszystkich dwudziestu regatach: Romuald Górniak i Paweł Susłowski. W lipcu w MichałóWKu odbył się I MPL w tenisie na kortach trawiastych. Na uczestnikach i obserwatorach duże wrażenie zrobiła jakość

kortów i ich świetne przygotowanie do turnieju. Korty trawiaste w Polsce to rzadkość. Nic dziwnego, że to właśnie w MichałóWKu trenowali polscy tenisiści przed wyjazdem na Wimbledon. Serdecznie gratulacje i podziękowania dla kolegi Wojciecha Pietrzaka i jego Żony.

Delegatury Okręgowej Izby Lekarskiej zorganizowały, jak co roku, lokalne imprezy sportowo-rekreacyjne: Piotrkowska – Mecz Piłki Siatkowej o „Puchar Nocy Świętojańskiej” oraz Turniej Tenisa Ziemnego „Piotrków Family Cup”; Sieradzka – Turniej Szachowy Lekarzy; Skierniewicka – XIV Spływ Kajakowy Rzeką Pilicą i XIV Rajd Rowerowy po Puszczy Bolimowskiej.

Pandemia koronawirusa pokrzyżowała plany na rok 2020. Wszystkie wydarzenia zostały odwołane. Być może jesienią uda się zorganizować MPL w siatkówce oraz Mistrzostwa OIL w bowlingu. ●

Ryszard Golański
przewodniczący Komisji Sportu
i Rekreacji ORL w Łodzi

Ad vocem: Inteligencja! „Wyp...ć!”

Czytając Pański felieton, przemówiła do mnie zasugerowana metafora i poczułam się w roli Gustawa Holoubka.

Jankiem Himilsbachem może być osoba regularnie wykrzykująca swoje przemyślenia na temat: przeciętnych i niczym niezainteresowanych lekarzy Kowalskich, niedoli pacjentów korzystających z polskiej opieki medycznej (w poprzednim „Panaceum”), chaosu w kraju, w którym przyszło nam żyć.

Lekarze, którzy zachowują się powściągliwie w swoich osądach, nie muszą być tymi, którzy „całkowicie wypisali się z jakiegokolwiek życia publicznego”. Rozróżnianie tych pojęć, jak widać, nie jest łatwe.

Potok słów opisuje nasze bierne poddawanie się zmianom w życiu zawodowym, ale nie zaproponował Pan spójnej i konstruktywnej koncepcji aktywności legislacyjnej całego środowiska lekarskiego. Za taką nie można uważać ważnych deklaracji podejmowanych w przestrzeni publicznej przez Naczelną Izbę Lekarską, bez szerokich konsultacji ze swoimi członkami. Komunikowanie doktora Kowalskiego z Samorządem nie jest łatwe – dla przykładu – „Panaceum” i „Gazeta Lekarska” nie zawierają informacji: listy i maile do redakcji należy kierować na adres...

„Obecnie w naszym kraju wszystko dzieje się bez trybu” – rozumiem, że należy przyjąć: obecnie w czasie pandemii. Polecam zapoznanie się z trybem tego, co dzieło się na świecie we wskazanym czasie:

If we don't start treating healthcare workers as adults, providing us with honest information, adequate protection, and supplies, I am terrified that this current situation will quickly escalate, not just with viral spread, but with staffing shortages through contagion and/or the 'rats off a sinking ship' scenario.

Amid PPE Shortage, Clinicians Face Harassment, Firing for Self-Care.

Alicia Ault, Medscape March 26, 2020

ZURICH (Reuters) – *The Swiss lab acquires masks that are past their expiry dates, then tests them to see if they still work. "If yes, they're being distributed to the health care system via military pharmacies" – said spokesman A. Bucher.*

As Virus Explodes, World Races to Mask Up.

Michael Shields, Medscape, March 26, 2020

It becomes therefore impossible to screen everyone. In any case, we don't have enough kits. We are at the stage of counting the number of cotton swabs to take samples... Did France act too late to prevent shortages? Yes.

Firings, Furloughs, and Pay Cuts in Advance of COVID-19 Surge.

COVID-19: Advice From a French Doctor on the Frontline.

Véronique Duquerois, Medscape,

March 16, 2020

Last week, doctors at a Boston-area hospital learned via video conferencing that they would be receiving a 20% pay cut – a slap in the face at the precise moment that those on the front lines of the COVID-19 pandemic need a pat on the back. – It was devastating – said one Boston doctor who asked not to be identified for fear of retribution.

Sheila Mulrooney Eldred, Medscape,

March 31, 2020

„Pisanie obecnie felietonu to nie jest łatwa rzecz” – treści wartościowe są nimi bez względu na upływ czasu, ale nie zalicza się do nich niewybredna krytyka. ●

dr n. med. Maria Pytel

Od Redakcji: Bardzo dziękujemy za list. W stopce redakcyjnej widnieje zarówno adres e-mail, jak i adres korespondencyjny redakcji, jednak zgodnie z sugestią Pani Doktor dodamy dopisek o kierowaniu korespondencji pod wskazany adres.

z listów
do redakcji

Tylko dla Młodzieży, (która wylatała nad poziom, a i od pionu się odchyła)

Zielonkawa poświata obleka łąkę, leciutka i zwiewna jak oddech niemowlaka. Poranne powietrze wdiera się w płuca, czyste i gęste od tleniu, smród palonych w piecach śmieci minął razem z nibyzimą, niespalona reszta wala się w krzakach. Niebo bez

skazy, odrzutowce zostały w domu, podniebne znaki Apokalipsy znikły, nic nie orze błękitu. Albo wróżbici się mylili, albo jest już po. Po raz enty okazuje się, że bardzo trzeba uważać, o czym się marzy, bo od czasu do czasu się spełnia. Akurat ja się z tego

powodu nie martwię, choć od kilku krótkich lat mnie się spełnia. Łupież we włosach potargał wiatr i można trochę odpocząć od drapania. Jeśli zniknę z Waszej rzeczywistości, niech ktoś zapyta, gdzie się podziałam.

cd. na s. 42

cd. ze s. 41

Bo będę obrażał, kogo mogę, bo rozpacza targa mi żołądkiem, bo mógłbym wyć z rozpacz, kiedy słucham i patrzę, bo myślałem kiedyś, że to także moja ziemia.

Wiedziałem, ale nie zdążyłem napisać do Was, Mili moi, zanim rzecz się nie ziściła. A chciałem powiedzieć, żebyście nie słuchali tych oklasków. Każdy, kto się teraz kłania i dziękuje, zapłaci za przedstawienie. Gorzej, że statyści też zapłacą. Ja Was proszę, ja Was błagam, niech mi ktoś uwierzy! Ten fajny Naród klaszcze i rozgląda się po sali, jak fajnie klaszcze. Klaszczesz ty, klaszczę ja, jesteśmy nie tylko fajni, ale cywilizowani, altruistyczni, ludzcy, etyczni, empatyczni, hojni, wyrozumiali, zjednoczeni w klase. Jesteśmy Wielcy. Znamy się na rzeczy, wiemy, kiedy klaskać, bo wiemy, co powinno się nam podobać. Jak miło być dobrym człowiekiem, zwłaszcza że tylko troszkę pieką dłonie. Ale już się zaczyna, a właściwie tylko wraca, co było. Skąd ta nienawiść? Czy jest jakiś inny kraj na cywilizowanym świecie, gdzie tak nienawidzą lekarzy? Czy jest miejsce, gdzie problem aborcji traktuje się jako element sprawowania władzy i politycznej presji? Jeśli propaganda potrafi tak bardzo wptynać na ludzi, to znaczy, że są durniami. I pewnie tak właśnie jest, w końcu ktoś wybrał,

jak wybrał, jakiś suzeren podpalił Biebrzański Park. Nasza Władza to wie, dlatego dostosowuje swoje postępowanie do właściwości intelektualnych rządzonych. *De facto* musi gardzić tłumem, bo trudno nie pogardzać bezmyślną tłuszcą ścielącą się u stóp. Ale przecież za tępotę trzeba zapłacić, czy już nie uczą historii?

Co zrobić? Zestarzałem się myśląc, co zrobić. Bałem się podjąć drastyczne kroki – może wyjazd, może prowadzenie ciężarówki... „Niech wyjeżdżają” – pierwszy raz słyszałem to, kiedy w 1981 roku oficer SB proponował tę samą drogę mojemu ojcu. Drugi teraz, niedawno. No, to się poprawiło! Niezależnie od tego, kto rządził, trzeba było znosić morze upokorzeń, nienawiści i niesprawiedliwości. Kiedy po dobowym, przebieganym dyżurze zostałem dwie godziny, żeby pomóc koledze, syn pacjenta stwierdził, że jestem złym człowiekiem, wyglądam niechlujnie i jestem przemęczony, bo CHCĘ ZAROBILIĆ. Kiedy zapomnę już wszystko, co robiłem, to będę pamiętał, a było tego dużo. Z szefostwem nie było wcale lepiej. I co mogę zaofiarować tym... ludziom? Dałem sobie spokój, zmieniałem pracę, choć wszędzie nie brakuje oburzonych PolekiPolaków (pisownia przemyślana), jakoś się ciągnie. Ale wystrzępiona lina się rwie. Wszyscy, którzy wierzą, że się odmieni, myślą się. Co najmniej jeszcze jedno, dwa pokolenia lekarskie przeżyją swoje życie zawodowe, a może prywatne i rodzinne. Co dostaniecie za Waszą pracę? To, że nie chcą Was wpuścić po chleb do piekarni? Przełkniecie i to, że Wasze dziecko nie dostanie się do przedszkola, bo zakaża? Albo każą Wam zmienić adres? Białe Szwadrony Prokuratora? Dalej będziecie mamlać te piękne słówka o etyce, powołaniu, niesieniu pomocy, kiedy interlokutor szczy pod płótem, a etykę traktuje jak brudną szmatę? Liczycie na wdzięczność za pomoc w zapięciu rozporzeczka? Macie nadzieję, że pozwolą Wam żyć, kiedy uznają Was za potrzebnych matolek? Ta ruina trzyma się tylko na Waszych barkach, tak więc

im dłużej będziecie ją podtrzymywać, tym dłużej będą się tu schodzili squatersi i robili wam na buty.

Kiedyś przywoływałem zasadę judo, aby ze słabości czynić atut. Podobnie w sumo, mniejszy zawodnik ustępuje pod naporem, usuwa się z drogi i klepie przelatującą masę na pożegnanie. Lawina przyspiesza, niszcząca fala Zła przewala się boleśnie, ale szybko, zmiata wszystko na swojej drodze. Wtedy pozostaje tylko posprzątać i budować na nowo, dobrze i przewidująco. Tylko usunąć się z drogi. Budowanie płotków na drodze lawiny jest śmieszne i naiwne, odwaga może być też głupia. Nie da się rozmawiać, jeśli nie zna się wspólnego języka, co oczywiste od czasów pewnej wieży, jeśli już muszę podeprzeć się niewątpliwym autorytetem. Ale mam też dobrą wiadomość. Jeszcze trochę, już niedużutko i będzie można wejść do pierwszej z brzegu ambasady, żeby otrzymać azyl, wystarczy machnąć dyplomem albo pismem od naszej gwiazdy, Pana Doktora Wojewody. Pomyślcie, jak pięknie jest wiosną w Mongolii.

Ktoś powie znowu, że przekraczam granice. A ja uważam, że już dawno są przekroczone, pływamy jak żaba w podgrzewanym kotle, a punkt krytyczny już minął. Może już nie potrafię wyskoczyć i ugotują mnie, ale chociaż zarechoczę. Kuszę los, ale nie potrafię przestać, choć już dawno przyplącałem to własnym mózgiem.

Na koniec, żeby stępić straszliwe ostrze krytyki i podtrzymać nasz humanistyczno-erudycyjny etos, proponuję konkurs literacki. Pytanie brzmi: co zakrzyknął Pan Zagłoba herbu Wczele do niejakiego Radziwiłła, w odpowiedzi na jego toast podczas uczyty na zamku w Kiejdanach – Vivat Karolus Gustavus!? Odpowiedzi proszę słać na poste restante, na adres wojewody mazowieckiego. Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosowane będą nagrody – list polecający do wybranej ambasady kraju trzeciego. Do trzech razy sztuka. ●

Marcin Wojtczuk
lekarz pesymista

odrobina poezji

Covid-19

Opustoszały place parki i ulice

Kościoty i stadiony

Świat zamarł w bezruchu

Kontynenty

Odptynęły od siebie

Nieznośna lekkość bytu

Stała się nagle nieznośnie ciężka

A szło już tak dobrze

Świat był globalną wiosną

Mieliśmy już sztuczną inteligencję

A wkrótce spodziewaliśmy się

Sztucznej nieśmiertelności

Marek Pawlikowski

Pieniądze to nie wszystko

Pandemia trwa, państwo wykłada, Unia Europejska dokłada, my też swojego nie żałujemy, ale efekty niezadowalające. Mimo dodatkowo nałożonych restrykcji i drastycznych ograniczeń normalnych zachowań, końca bytowania wirusa wśród nas nie widać. Dlaczego? Co robić dalej, żeby cieszyć się znowu tym, co często zdawało się być uciążliwe. Niestety trzy czwarte albo więcej członków naszego społeczeństwa nie wykonuje w pełni nakażanych poleceń. Są to nie tylko osoby, które nazywam „discopolowcami” (życie, sposób postępowania i respektowania zaleceń są tak prymitywne, jak ta muzyka), ale często mające jakiś status i stanowisko, co według nich pozwala im na więcej niż innym. Niestety nie jest tak. Zakażenie nie wybiera, szuka niedopatrzeń i „nieprzestrzeżeń”. Dlaczego odpowiedzialny chirurg myje ręce przed operacją pięć minut, a nie dwie, bo z takiego ustalenia wynika, że wtedy dłonie są właściwie wyjąłowane? U nas cwaniactwo, niechlujstwo i lenistwo nabyte przez społeczeństwo w czasie wieloletniej niewoli w oczach „discopolowców” uchodzą za cnotę, którą należy się szczyć. Celują w tym ludzie młodzi, a nawet bardzo młodzi. Brak wzorców, wychowanie bezstresowe, zniesiona obowiązkowa służba wojskowa, temperująca wybujałe ego, są przyczynami tej niesubordynacji. Wiemy lepiej, nas to nie dotyczy. Wirus tylko na to czeka. Wnuczek zachoruje lekko lub wcale, odporność ma dobrą, ale zakażona przy kontakcie ukochana babcia, ciężko, a nawet ze śmiertelnym skutkiem. Wykonane po czasie testy pozwolą ustalić łańcuszek zdarzeń. Co gorsze, ten bezobjawowy siewca, zamiast siedzieć w domu i uczyć się do przesuniętej „na później” matury, wychodzi na spotkania z koleżankami i kolegami, biorąc ze sobą jako kamufaż pieska. Młodzi dorośli „discopolowcy” nie są lepsi. Sobota i niedziela z grillem zakrapianym piwkiem też

nie są sporadyczne (widziałem na własne oczy w Sulejowie). Siedząc tak, jak przykazano od tygodni w domu, mając na szczęście balkon do urozmaicenia kwarantanny, niejedno z niego można zaobserwować, np. wychodzenie tej samej osoby kilkanaście razy z jedną butelką do śmietnika lub z małą torebką po zakupy, stwarzając niepotrzebne zagrożenie spotkania kogoś niepowołanego. Niestety w obecnej sytuacji nie wszystkie chwytaki są dozwolone. Jak najmniejsza liczba kontaktów! Przecież to dla naszego dobra.

Niepokojące w istnieniu tej pandemii jest to, że wiele ośrodków służby zdrowia przez niedopatrzenie stało się siedliskiem potencjalnych punktów zakażenia, a już na pewno miejscem przyspieszonych zgonów. Dotyczy to domów opieki ludzi starych. Tam wniesiony nieopatrznie wirus rozprzestrzenił się szybko i skutki tego są zwykle opłakane. Mimo wiedzy i starań, ktoś jednak czegoś nie dopatrzył, zaniedbał i zakażył kilkanaście czy nawet więcej osób, których odporność jest niewielka, a wianuszek dotychczas towarzyszących chorób czyni sytuację prawie beznadziejną. Wiadomości na ten temat szczególnie mnie smuca, gdyż myślałem o przeniesieniu się na okres gorszej sprawności do takiego domu opieki. Teraz odsuwam tę myśl jak najdalej. Nawet te tzw. lepsze domy, prywatne, z wysoko płatnymi usługami znalazły się też w grupach zakażonych. Jak widać, odpowiedzialność to nie kwestia pieniędzy, tylko ludzkiego sumienia.

Zawód, jaki wybrałem, mówiąc lapidarnie, obecnie „nie ma lekko”. Zakładanie niewygodnych skafandrów, ciągłe odkażanie rąk i zmiana rękawiczek nie są takie proste. A jeszcze praca w nich dla osób nieprzyzwyczajonych i ciągła obawa zarażenia. Jestem pełen szacunku dla tych ludzi, właściwie kolegów. Mimo że pracowałem na oddziale zakaźnym (gruźlica), nie było aż takich ograniczeń i obaw

o własne życie. Zdarzały się zachorowania wśród personelu, lecz nie były zbyt ciężkie i wszystko dobrze się kończyło. Dobrze, że otoczenie uznało heroizm ludzi, zajmujących się opieką nad zakażonymi i zewsząd płyną akcenty tego. Niestety są i sporadyczne wyskoki „discopolowców”, którzy skandalicznie traktują tych bohaterów, sądząc, że ich zaraza ominie, oby. Nie wiemy jednak, czy już nie stoi obok.

Dla urozmaicenia mojego odosobnienia, mam zamiar zmienić miejsce pobytu, prawie na pustelnię, tyle że w lesie i bez pątników przybywających do niej. Świeże powietrze, śpiew ptaków, trwająca wiosna w rozkwicie, wśród drzew i leśnych krzewów chyba dobrze mi zrobi. Kontakty będą sporadyczne i to z osobą, która zachowując należytą ostrożność, będzie o mnie dbała. Chwała jej za to, bo pobytu w domach opieki dla seniorów zupełnie się nie sprawdziły. ●

Krzysztof Papuziński
senior optymisty

PS. Pozdrawiam moje Koleżanki i Kolegów z Koła Seniorów i nie tylko, którzy dzielnie mnie wspierają, okazując zainteresowanie tym, co piszę. Chcę akcentować w ten sposób, że istniejemy i staramy się cieszyć życiem, mimo tylu przeciwności czyhających na nas wokół.

Sulejów, 4 maja 2020 r.



List od Koronawirusa

Dostałem dziś list od Koronawirusa. Może Wy też go dostaliście? Jeśli nie, przeczytajcie, jeśli macie ochotę.

Szanowni Mieszkańcy Globu Ziemi!

Tak się do Was zwracam, bo jestem już zglobalizowany. Zajęło mi to bardzo mało czasu, przyznam, że jestem zaskoczony. Ale Wy też się zglobalizowaliście, jeszcze wcześniej niż ja.

Nie wiem, czy będziecie chcieli przeczytać mój list. Wiem, że nawet moje imię budzi grozę.

Wiem, że kiedy zetkniecie się ze mną, moja szpada może wejść jak w masło w Wasze ciało, z wiadomymi skutkami dla Was (nie mam oczywiście żadnej szpady, ale zależało mi na efektywnym porównaniu). Wybaczcie mi, ale taka jest moja

natura. A z naturą trudno wygrać – chyba ostatni czas dobrze Wam to uświadomił. Żyłem sobie spokojnie wśród nietoperzy, nie czyniąc im większej szkody. Aż jakiś człowiek o dziwnych gustach kulinarnych – poprawność polityczna zabrania mi podawania jego narodowości – zjadł nietoperza razem ze mną. Co miałem robić? Zginąć rażony jego sokami trawiennymi? Dać się zwymiotować? To ostatnie byłoby najlepsze, ale nie zależało tylko ode mnie. Szczęśliwym (choć dla Was może nieszczęśliwym) trafem jedno z białek tego osobnika (mniejsza o jego nazwę, Wasi uczeni już wiedzą, o co chodzi) okazało się bardzo podobne do takiegoż białka u nietoperza. Uchwyciłem się tego białka jak ostatniej deski ratunku... i wszystko potoczyło się

już gładko. Najpierw miasto Wuhan, potem Chiny, Europa, a potem cały świat. Nie mam jednak żadnego interesu w tym, żeby Was zabijać. W jednej kwestii niestety nie dojdziemy do porozumienia: ja chcę się rozprzestrzeniać, a Wy (nie mogę Wam w tej kwestii odmówić słuszności) robicie wszystko, by temu zapobiec. Rozumiem Was, więc kiedy skrywacie przede mną twarze maseczkami i nie pozwalacie mi się zbliżyć do siebie na mniej niż dwa metry. Ale wiercie mi, nie marzę o niczym innym, jak pozostać z Wami jako niegroźny katarek. ●

Wasz Koronawirus

Przekazał Marek Pawlikowski

Opowiadanie o Koronawirusie

**Konstanty
Zwierzak, lat 9**

Pewnego dnia na Ziemię przybył potworek, który nazywał się KORONAVIRUS. KORONAVIRUS miał znajomych, między innymi: Kaszel, Duszność, Katar oraz Panią Grypę. Bardzo lubił podróżować, szczególnie w towarzystwie przyjaciół. Chciał zobaczyć duży kraj i zdecydował się polecieć do Chin, a dokładnie do WUHAN, w którym było wielkie laboratorium. KORONAVIRUS marzył o tym, żeby zwiedzić laboratorium. Podczas zwiedzania stało się coś okropnego. KORONAVIRUS przez przypadek rozlał buteleczkę z bardzo niebezpieczną chorobą. KORONAVIRUS nie zdawał sobie sprawy, co zrobił i za bardzo się tym nie przejął. Gdy zwiedził z przyjaciółmi Chiny, zapragnął polecieć do Hiszpanii, żeby popalać się na plaży. Lecieli dwanaście godzin i samolotowi powoli zaczęło brakować paliwa. Musieli AWARYJNIE lądować we Włoszech. KORONAVIRUS wyszedł z samolotu, bo zrobił się bardzo głodny. Poszedł do restauracji, gdzie spotkał wielu ludzi. Wtedy pilotowi zrobiło się duszno, ale się tym nie martwił. Po zatankowaniu samolotu

polecieli do Hiszpanii. Gdy wylądowali, okazało się, że pilot oprócz duszności ma kaszel i gorączkę 38,8. W Hiszpanii KORONAVIRUS z przyjaciółmi spędzał miło czas. Na plaży spotkał kilka osób, które nieświadomie zaraził. Gdy wrócili do domu, oglądali telewizję. Reporter w telewizji mówił, że powstała nowa EPIDEMIA. Naukowcy nazwali ją COVID-19. Przyjaciele KORONAVIRUSA bardzo się ucieszyli, że imię ich przyjaciela jest sławne. KORONAVIRUS przeczuwał, że coś jest nie tak. Przeczucie jednak nie powstrzymało go przed dalszą podróżą. Gdy przylecieli do Polski, by spróbować pierogów, zobaczyli przechodniów w maseczkach. KORONAVIRUS bardzo się zdziwił. Zapytał się starszej pani z psem – CO SIĘ DZIEJE? Starsza pani nie odpowiadała, uciekła przerażona. KORONAVIRUS zasmucił się. Nie dowiedział się, o co chodzi i nie miał kogo się zapytać. Dopiero godzinę później zobaczył dziwny RADIOWÓZ z wielkim głośnikiem. Z głośnika dało się słyszeć komunikat – ZOSTAŃ W DOMU. KORONAVIRUS nadal nie wiedział, o co chodzi.

Nagle, gdy podszedł do KOLUMNY ZYGMUNTA, pewien Pan krzyknął – TO KORONAVIRUS!!! Wszyscy uciekli. KORONAVIRUS załamał się. Pomyślał sobie – PRZYJECHAŁEM DO POLSKI, BY SKOSZTOWAĆ PIEROGÓW I POZNAĆ NOWYCH PRZYJACIÓŁ, A NIE ROZPRZESTRZENIAĆ ZARAŻE!

DZIESIĘĆ LAT PÓŹNIEJ! KORONAVIRUS nadal miał poczucie winy. Siedział w domu i ciągle oglądał telewizję. Pewnego dnia był bardzo zaskoczony. Reporter nie miał maseczki. Przetączył na inny kanał I WTEDY JEGO ŻYCIE SIĘ ZMIENIŁO! W telewizji mówili, że naukowcy wynaleźli szczepionkę na COVID-19 i że KORONAVIRUS nie jest już NIEBEZPIECZNY dla ludzi. KORONAVIRUS był uradowany. Gdy wyszedł na zewnątrz, było zupełnie inaczej. Na ulicach było mnóstwo ludzi. Nie mieli maseczek i uśmiechali się. Nie było również dziwnych radiowozów i komunikatu – ZOSTAŃ W DOMU. Następnego dnia KORONAVIRUS poznał przyjaciół wśród ludzi I WSZYSCY ŻYLI DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE! ●

Opowiadanie, które wpłynęło jako zgłoszenie specjalne na konkurs z okazji Dnia Dziecka

Poziomo

- A1 nagromadzenie dwutlenku węgla we krwi przy niewydolności oddechowej
- A9 „Lekarze Lekarzom”
- B7 dobił do Araratu
- C1 genetyczne dziwadła
- C9 krwinka bez hemoglobiny
- E1 Roman, polski filozof, uczeń Husserla
- E10 słynny brazylijski napastnik
- F7 zespół muzykantów
- G1 skorupiak z rzędu wioślarek
- G10 błąd serwisowy
- G14 karta z winem
- H5 Bastylia Londynu
- H11 wodna lub zakochana
- I1 flisak
- I8 Moryc z „Ziemi obiecanej”
- I13 lek obniżający ciśnienie tętnicze
- J5 domena Sokratesa
- J13 stosunek obwodu koła do jego średnicy
- K1 cel pociągu o 15:10
- K8 opera Rachmaninowa
- K14 pętla bakteriologiczna

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
A				25			18			24						
B			5					22								
C				9						16			7	14	26	
D							12									
E			17					10					3			20
F														2		19
G			8													15
H	1										21					
I																4
J					11			23		13						
K											6					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26						

Pionowo

- 1A pandemiczne uniformy medyków
- 3A niezborność rogówkowa
- 5A profan, laik
- 6G wychodzi z serca
- 7A biedrzeniec
- 8E turniejowy atrybut łódzkiej Izby Lekarskiej
- 9A wpust...w desce
- 9H klub sportowy Madrytu
- 10E rumak Lapończyk
- 11A lek psychotropowy
- 12A ring zapalnika
- 13A rumuński gazik
- 13H rutyniarz, ćwik
- 14C głośne zaburzenia snu
- 16A wziernikowanie stawu

Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przesać na nasz adres pocztowy lub e-mailowy z dopiskiem: **KRZYŻÓWKA NR 6/2020** do 31 lipca 2020 r. Prosimy o podawanie swoich adresów pocztowych.

Spośród rozwiązań zostaną wylosowane trzy prawidłowe. Nazwiska osób nagrodzonych podamy w „Panaceum” nr 9/2020. Nagrodami będą książki – niespodzianki.

Życzymy miłej zabawy!

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 4/2020: WIOSNA POSKROMI WIRUSOWE STRACHY

Z grona Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, wylosowani zostali: **Karolina Mańkowska** z Łodzi, **Maria Milczarek-Łukowiak** z Koluszek oraz **Aleksandra Ostrowska** z Poddębic. Wylosowanym lekarzom serdecznie gratulujemy wygranej! Nagrodę książkową wyślemy pocztą.

krzyżówka
6/2020

BIURO OIL „PANACEUM”
UL. CZERWONA 3
93-005 ŁÓDŹ

E-MAIL:
PANACEUM@OIL.LODZ.PL

		7				4	9	1
		4		7	3	6	5	8
6		9				7		
4	3		5	2				
2	1				9	3		5
		9		1	3		2	
		2	3	5			1	6
				9	2		4	3
9	4			6	1	5		

sudoku

Zasady gry Sudoku są niezwykle proste. Kwadratowa plansza jest podzielona na dziewięć identycznych kwadratów 3 x 3 – w każdym z nich znajduje się dziewięć komórek. Zadaniem jest wypełnienie wszystkich komórek planszy cyframi od 1 do 9. W każdym wierszu i każdej kolumnie dana cyfra może występować jedynie raz.



Z posiedzeń Rady

28 kwietnia 2020 r. (korespondencyjne)

Materiały objęte programem posiedzenia zawierały protokoły siedmiu sesji korespondencyjnych Prezydium ORL, projekty uchwał merytorycznych, projekt uchwały w sprawie OZL oraz dokumenty wyszczególnione w punkcie „Korespondencja bieżąca”. Wszystkie zostały przesłane e-mailem do 43 członków ORL w Łodzi. E-maile zwrotne przestało 25 członków ORL, co zapewniło posiedzeniu kworum.

Prezentowano informacje o działaniach Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi – nie zgłoszono uwag.

Podjęto wszystkie uchwały merytoryczne wynikające z zadań ustawowych: przyznanie prawa wykonywania zawodu lekarza po ukończeniu stażu podyplomowego i zdaniu LEK; skierowanie na przeszkolenie w związku ze stwierdzeniem przerwy w wykonywaniu zawodu dłuższej niż pięć lat; przedłużenie terminu ukończenia przeszkolenia wyznaczonego w związku ze stwierdzeniem przerwy w wykonywaniu zawodu, z uwagi na sytuację epidemiczną; wykreślenie z rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą. Wskazanie przedstawicieli do komisji konkursowych na stanowiska kierownicze.

Uchwała nr 1290/VIII/2020 o niezwoływaniu OZL została podjęta przez 23 członków Rady, a 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Członkowie ORL zapoznali się również z korespondencją bieżącą:

- komunikatem Przewodniczącego KEL prof. Andrzeja Wojnara o możliwości indywidualnego zgłaszania się do Naczelnej Izby Lekarskiej przez lekarzy oraz lekarzy dentyistów w przypadku zarażenia wirusem SARS-CoV-2;
- odpowiedzią MZ na apel nr 13/20/P-VIII Prezydium NRL z 30 marca 2020 r. w sprawie uznania wirusa SARS-CoV-2 za chorobę zawodową;
- pismem Prezesa NRL w sprawie decyzji Prezesa NFZ o dostępie personelu medycznego do testów na obecność SARS-CoV-2;
- listem z podziękowaniami od radnych Rady Miejskiej w Łodzi;
- zawiadomieniem OROZ w Łodzi o skierowaniu do OSZ w Łodzi wniosku o ukaranie lekarza dentyisty – członka OIL w Łodzi;
- plikami apelami i stanowiskami Prezydium NRL z 8, 10, 17 i 21 kwietnia 2020 r. w sprawie COVID-19.

Iwona Szelewa

Terminy kolejnych posiedzeń:

(w zależności od rozwoju sytuacji):

ORL – 23 czerwca 2020 r. o godz. 10:00

Prezydium ORL – 14 lipca 2020, godz. 12:00

Materiały sprawozdawcze na XXXVIII Okręgowy Zjazd Lekarzy

Sprawozdanie Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi

(7 lutego 2019 – 5 lutego 2020)

W bieżącym okresie sprawozdawczym w organizacji pracy Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej jako organu Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi nie nastąpiły znaczące zmiany. Aktualne pozostają informacje podane w poprzednim sprawozdaniu przedstawionym na XXXVII Okręgowym Zjeździe Lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Nie zmieniła się też liczba moich Zastępców. Aktywnie działamy w grupie 34-osobowej, albowiem jeden z moich długoletnich Zastępców jest poważnie chory.

Naszą działalność obsługuje Biuro Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, w którym łącznie z delegaturami pracuje 6 osób.

Podobnie jak we wcześniejszych latach pragnę w tym miejscu podziękować oraz złożyć wyrazy uznania zarówno dla wszystkich wspierających mnie Zastępców, jak i dla pracowników mojego Biura, z których pracy jestem niezmiennie bardzo zadowolony.

Tabela 1

LP	RODZAJ PRZEWINIENIA	RUCH SPRAW														
		Liczba spraw z okresu poprzed.	Liczba spraw nowych (wpłyn.)	Liczba spraw wszczętych	Liczba spraw zakończonych	w tym				Liczba zażeń rozpozn. przez OSZ	w tym				Sprawy pozostałe na okres następny	
						Odmowy wszczęcia	Umorzenia postępowania	Wnioski o ukaranie	Zak. w inny sposób		Na odmowę wszcz.		Na umorzenie post.			
Sprawy	Osoby	Utrzymanie	Uchylenie	Utrzymanie	Uchylenie											
1	Brak należytej staranności lekarza	59	129	48	115	23	51	13	18	28	26	7	1	17	2	73
2	Naruszenie tajemnicy lekarskiej	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
3	Nieetyczne zachowanie lekarza	19	35	16	33	10	9	5	5	9	2	1	1	0	0	21
4	Poświadczenie nieprawdy	3	5	4	4	0	2	2	2	0	0	0	0	0	0	4
5	Błąd organizacyjny (w tym przewinienie osób funkcyjnych)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
6	Konflikty między lekarzami	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
7	Przewinienie przeciwko dokumentacji medycznej	1	6	3	5	2	1	0	0	2	0	0	0	0	0	2
8	Naruszenie praw chorych psychicznie (leczenie i orzekanie)	0	5	0	5	4	0	0	0	1	1	1	0	0	0	0
9	Udział lekarzy w reklamie	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
10	Naruszenie art. 64 KEL	1	2	2	2	0	0	2	2	0	0	0	0	0	0	1
11	Inne przyczyny	13	29	7	26	13	6	3	3	4	6	6	0	0	0	16
12	RAZEM	96	211	80	190	52	69	25	30	44	35	15	2	17	2	117

Tabela 2

LP	RODZAJ PRZEWINIENIA	RUCH SPRAW														Sprawy pozostałe na okres następny
		Liczba spraw z okresu poprzed.	Liczba spraw nowych (wplyn.)	Liczba spraw wszczętych	Liczba spraw zakończonych	w tym				Liczba zażaleń rozpozn. przez OSŁ	w tym					
						Odmowy wszczęcia	Umorzenia postępowań	Wnioski o ukaranie			Zak. w inny sposób	Na odmowę wszcz.		Na umorzenie post.		
								Sprawy	Osoby			Utrzymanie	Uchylenie	Utrzymanie	Uchylenie	
1	Anestezjologia i intensywna terapia	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1
2	Chirurgia ogólna	9	15	4	13	2	6	3	5	2	5	0	0	4	1	11
3	Chirurgia dziecięca	2	0	0	1	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	1
4	Chirurgia plastyczna	2	2	0	2	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	2
5	Choroby wewnętrzne	24	60	21	52	10	16	8	8	18	6	3	1	3	0	32
6	Ginekologia	3	6	4	6	1	4	0	0	1	0	0	0	0	0	3
7	Kardiologia (dorośli i dzieci)	2	0	0	2	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0
8	Laryngologia	0	3	1	2	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1
9	Medycyna pracy	0	7	2	1	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	6
10	Medycyna ratunkowa (w tym transport)	1	2	1	1	0	0	1	1	0	0	0	0	0	0	2
11	Neonatologia	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
12	Neurologia	1	6	3	6	3	2	1	1	0	2	1	0	1	0	1
13	Okulistyka	2	8	1	8	2	0	1	1	5	1	0	0	0	1	2
14	Onkologia dorosłych i dzieci	1	1	1	2	0	1	1	1	0	1	0	0	1	0	0
15	Patomorfologia	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
16	Pediatriczna	3	13	5	12	3	6	0	0	3	0	0	0	0	0	4
17	Położnictwo	5	4	3	4	0	4	0	0	0	2	0	0	2	0	5
18	Psychiatria dorosłych i dzieci	2	15	4	11	8	2	0	0	1	2	2	0	0	0	6
19	Traumatologia i ortopedia	4	4	2	6	1	1	3	6	1	0	0	0	0	0	2
20	Traumatologia i ortopedia dziecięca	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
21	Stomatologia zachowawcza (dzieci i dorośli)	3	7	4	7	0	6	0	0	1	4	0	1	3	0	3
22	Chirurgia stomatologiczna (dzieci i dorośli)	5	2	1	5	1	3	1	1	0	3	1	0	2	0	2
23	Protetyka stomatologiczna	7	10	6	8	2	4	0	0	2	2	1	0	1	0	9
24	Ortodoncja	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
25	Biegli sądowi, orzecznicy ZUS	1	12	3	9	6	2	0	0	1	6	6	0	0	0	4
26	Inne	18	33	14	31	9	11	6	6	5	1	1	0	0	0	20
27	RAZEM	96	211	80	190	52	69	25	30	44	35	15	2	17	2	117

Jeżeli chodzi o liczbę spraw jaka wpłynęła do Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi w okresie sprawozdawczym oraz liczba spraw, które pozostały z okresu poprzedniego to dane te, z podziałem na delegatury, przedstawiają się następująco:

wpłynęło 211* nowych spraw, w tym:

- Delegatura Łódzka – 145 spraw,
- Delegatura Sieradzka – 26 spraw,
- Delegatura Piotrkowska – 22 spraw,
- Delegatura Skierniewicka – 18 spraw.

*Dane liczbowe przedstawiają stan na dzień 4 lutego 2020 r., tj. na dzień sporządzenia sprawozdania liczbowego.

Jednocześnie z okresu poprzedniego pozostało 96 spraw, w których toczono było postępowanie wyjaśniające, co oznacza, że łącznie w okresie sprawozdawczym Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi prowadził postępowania w 307 sprawach.

Szczegółowy wykaz spraw zakresie liczby, przedmiotu i sposobu zakończenia przedstawiają załączone do niniejszego sprawozdania tabele.

Januariusz Kaczmarek

Sprawozdanie Przewodniczącego Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi

(7 lutego 2019 – 5 lutego 2020)

W skład Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi wchodzi 38 lekarzy wybranych do pełnienia funkcji sędziego.

Przez okres, którego dotyczy sprawozdanie przedmiotem postępowań sądowych były 73 spraw. Odbyło się 35 posiedzeń Sądu i 33 rozprawy.

Wydano 65 decyzji Sądu, w tym:

- 26 orzeczeń po rozpoznaniu wniosku rzecznika o ukaranie,
- 4 postanowienia umarzające postępowanie po rozpoznaniu wniosku o ukaranie,
- 35 postanowień po rozpoznaniu zażaleń na postanowienia rzecznika,
- 3 zarządzenia Przewodniczącego OSŁ w Łodzi o odmowie przyjęcia środka zaskarżenia,
- 1 sprawa została przesłana do innego sądu lekarskiego do rozpoznania sprawy zgodnie z właściwością.

ORZECZENIA I POSTANOWIENIA	
Uniewinniające	5
Skazujące na karę upomnienia	10
Skazujące na karę nagany	4
Skazujące na karę ograniczenia w prawie wykonywania zawodu lekarza	1
Skazujące na karę zawieszenia w prawie wykonywania zawodu lekarza	2
Umarzające postępowanie	4
Utrzymujące w mocy postanowienie OROZ	32
Uchyłające postanowienie OROZ	4

Szybko minął czas od naszego ostatniego corocznego zjazdu.

Rok 2019 rozpoczął się od bardzo smutnego wydarzenia. W dniu 4 stycznia 2019 r. zmarł nasz wieloletni kolega i sędzia lek. dent. Zbigniew Rogowski.

Ubiegły rok w OSL zdominowała sprawa dotycząca lekarza wypowiadającego się publicznie na temat szkodliwości szczepień wykonywanych u dzieci do 6 miesiąca życia. Sprawa ta budziła duże zainteresowanie, także mediów. Sąd rozpoznał ją na 6 rozprawach z wyłączeniem jawności. Orzeczeniem z 30 października 2019 r. OSL w Łodzi zawiesił obwinionemu lekarzowi prawo wykonywania zawodu na okres jednego roku. Od tego orzeczenia odwołał się Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi w części dotyczącej kary, a także obrońca obwinionego lekarza. Sprawa oczekuje na rozstrzygnięcie Naczelnego Sądu Lekarskiego w Warszawie.

W 2019 roku OSL nadal prowadził jedną ze spraw tzw. odwróconego łańcucha dystrybucyjnego leków przekazaną do naszego OSL przez Naczelny Sąd Lekarski. Pozostałe sprawy zakończyły się w roku poprzedzającym okres sprawozdawczy. Jedna ze spraw została w grudniu 2019 r. zwrócona do OSL w Łodzi przez Naczelny Sąd Lekarski w celu ponownego rozpoznania.

Sędziowie i pracownicy Biura OSL w Łodzi w 2019 r. brali udział w licznych szkoleniach:

- 7 czerwca 2019 r. odbyła się w Łodzi II konferencja naukowo-szkoleniowa pt. „Co nowego w prawie medycznym”.
- 18–20 października 2019 r. w Warszawie miało miejsce spotkanie szkoleniowo-dyskusyjne. Kolegium OROZ i OSL.
- 8–10 listopada 2019 r. w Wałbrzychu – Zamek Książ odbyła się konferencja szkoleniowa Naczelnego Sądu Lekarskiego i okręgowych sądów lekarskich.
- 24–25 stycznia 2020 r. w Krakowie Przewodniczący OSL w Łodzi wraz z Mediatorem OIL w Łodzi brał udział w konferencji „Mediacja w medycynie”. Zagadnienia tam poruszone wzbudziły duże zainteresowanie uczestników. Mediacja jest bardzo dobrą metodą rozstrzygnięcia sporów. Może ona doprowadzić do zawarcia porozumienia między stronami.

Rok 2019 obfitował w uroczystości związane z obchodami trzydziestolecia reaktywowania izb lekarskich. Przewodniczący OSL w Łodzi brał udział w uroczystościach zorganizowanych przez Śląską Izbę Lekarską w Katowicach, przez Naczelną Izbę Lekarską w Warszawie oraz przez Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi.

Janusz Prochaska

Sprawozdanie Skarbnika Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

za rok 2019

Budżet 2019 roku realizowano na podstawie preliminarza zatwierdzonego na XXXVII Okręgowym Zjeździe Lekarzy. Dodatkowe wydatki akceptowane były przez członków Rady lub Prezydium ORL i nie przekroczyły posiadanych środków.

Nadwyżka budżetowa w roku sprawozdawczym wyniosła 712 052,59 zł, na co złożyły się następujące kwoty (w nawiasach udział procentowy w nadwyżce ogółem):

- nadwyżka budżetowa wypracowana przez Komisję Bioetyczną – 712 052,59 zł (100%),

Przychody ogółem wyniosły 10 617 544,38 zł, co stanowi 100,9% zakładanego planu finansowego na rok 2019. W podziale na poszczególne

wybrane zadania wykonanie preliminarza, według źródeł przychodów, kształtuje się następująco:

- przychody z tytułu składek zrealizowano na poziomie 102,2% zakładanej kwoty (wpłynęło 81,10 tys. zł więcej niż w roku poprzednim),
- refundacja z Ministerstwa Zdrowia kosztów zadań przejętych od administracji państwowej w zakresie funkcjonowania Okręgowego Sądu Lekarskiego, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Rejestru Lekarzy wyniosła 25,4% faktycznie poniesionych wydatków,
- Komisja Bioetyczna wypracowała nadwyżkę budżetową w kwocie 1 191,10 tys. zł,
- na wyższym od zakładanego poziomu wykonano przychody z tytułu opłat za wpisy do Rejestrów Podmiotów Lecznicznych,
- przychody z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej wyniosły 196,60 tys. zł,
- wzrosły również planowane wpływy z tytułu ogłoszeń reklamowych zamieszczanych w „Panaceum” i wyniosły 78,70 tys. zł,
- o 16,70 tys. zł, w porównaniu z rokiem poprzednim, wzrosły wpływy z tytułu wpłat od podmiotów prowadzących doskonalenie zawodowe, preliminarz wykonano w 129,20%.

Koszty faktycznie poniesione ogółem spadły w stosunku do zakładanych o 234,00 tys. i wyniosły 8 636 761,78 zł. Poniżej pozycje kosztowe, w których odnotowano znaczące przekroczenia bądź niewykonanie założonych wydatków:

- przełożono w czasie remont toalety dla niepełnosprawnych oraz zaniechano wyciszenia ścian w salach rozpraw Sądu Lekarskiego – w związku z powyższym koszty remontu spadły o 51,00 tys. zł,
- o 54,30 tys. zł spadł koszt wydania „Panaceum”, związane jest to z mniejszą liczbą stron, w porównaniu z rokiem poprzednim,
- w związku z wypłatą na początku roku zaległych diet z poprzednich lat, o 55,80 tys. zł przekroczone planowane koszty funkcjonowania Sądu Lekarskiego i Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej,
- o 45,40 tys. zł planowane wydatki przekroczyła Komisja Kultury.

W 2019 r., oprócz stałych wydatków związanych z pracami konserwacyjnymi, wykonaliśmy następujące prace remontowe:

- dokonano remontu głównej klatki schodowej w siedzibie OIL w Łodzi, koszt 43,10 tys. zł,
- dokonano koniecznych napraw wynikających z przeglądu pięcioletniego, 36,80 tys. zł,
- naprawiono instalację odgromową, koszt 10,00 tys. zł,
- zainstalowano bidet i umywalkę w toalecie na pierwszym piętrze, koszt 8,60 tys. zł,
- Odpis na fundusze celowe wyniósł 1 267 540,01 zł, w tym:
 - zapomogi dla członków Izby będących w trudnej sytuacji finansowej oraz zapomogi z tytułu zgonów – 708,10 tys. zł,
 - zapomogi z tytułu urodzenia dziecka – 248,00 tys. zł,
 - dofinansowanie szczepień – 50,10 tys. zł,
 - zapomogi rehabilitacyjne – 14,20 tys. zł,
 - dofinansowanie szkoleń dla lekarzy i lekarzy dentyków – 23,60 tys. zł,
 - dofinansowanie obowiązku doskonalenia zawodowego (bony edukacyjne) – 197,00 tys. zł,
 - pomoc prawna Rzecznika Praw Lekarzy – 26,50 tys. zł.

W efekcie naszych działań stan aktywów i pasywów na 31 grudnia 2019 r. przedstawia się następująco:

Aktywa		Pasywa	
Budynki i budowle	2 803 962,54	Fundusz własny	17 662 235,43
Grunty	879 694,00	Wynik finansowy	712 052,59
Komputery, programy i inne urządzenia	87 129,29	Stan funduszy celowych	229 498,14
Wartości niematerialne i prawne	15 182,42	Zobowiązania wobec dostawców	83 055,90
Zaliczki na wartości niematerialne i prawne	200 651,68		
Udziały i akcje	1 300,00	Pozostałe zobowiązania (składka NIL, ZUS, podatki)	236 271,14
Należności od odbiorców	61 676,77		
Gotówka w kasie i w banku – w tym lokaty	14 934 254,03 14 410 392,73		
Rozliczenia międzyokresowe	137 483,60	Rozliczenia międzyokresowe	198 221,14
Razem	19 121 334,33	Razem	19 121 334,33

Osiągnięta nadwyżka budżetowa – 712 052,59 zł to w dużej mierze zasługa dobrej ściągalności składek i pracy Komisji Bioetycznej, za co serdecznie dziękuję Pani Małgorzacie Lewandowskiej, naszej głównej księgowej i wszystkim pracownikom działu księgowości oraz całej Komisji Bioetycznej i Pani Ani Marciniak.

W celu zwiększenia dostępnych środków finansowych, staramy się również tak „manipulować” lokatami, aby przynosiły jak największe wyiski, choć jest to bardzo trudne.

Grzegorz Krzyżanowski

Preliminarz budżetowy na rok 2020 z komentarzem Skarbnika Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

Preliminarz budżetowy na rok 2020 powstał z uwzględnieniem poziomu wydatków i przychodów, wygenerowanych przez naszą Izbę Lekarską w roku poprzednim, oraz szacowanych kosztów zadań, jakie czekają nas w bieżącym okresie sprawozdawczym.

Przychody roku 2020 zaplanowałem na poziomie 10 499 040,00 zł.

Koszty działalności Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi (bez odpisu na fundusze celowe) ustaliłem na poziomie 8 961 900,00 zł, tzn. są o 3,8% wyższe od faktycznie poniesionych w 2019 r.

Poniżej przedstawię główne zmiany finansowe, zarówno po stronie kosztów, jak i przychodów.

W preliminarzu uwzględniono następujące zwiększenia kosztów:

- podwyżka kosztów usług, związana m.in. z podniesieniem płacy minimalnej oraz koniecznością zatrudnienia Inspektora Ochrony Danych Osobowych – 70,00 tys. zł,
- podwyżka kosztów energii i mediów – 30,00 tys. zł,
- podniesienie limitu wydatków na Komisję Kultury – 55,00 tys. zł,
- podniesienie limitu wydatków na Komisję Stomatologiczną – 10,00 tys. zł,
- podniesienie limitu wydatków na delegatury OIL w Łodzi – 10,00 tys. zł,
- zwiększenie wydatków na wynagrodzenia w dziale rejestru lekarzy, w związku z koniecznością zatrudnienia dodatkowej osoby – 70,00 tys. zł,
- zatrudnienie jednej osoby do obsługi bieżącej platformy internetowej – 70,00 tys. zł,

Przewidziano również zmniejszenie wydatków na druk „Panaceum” w kwocie 88,00 tys. zł oraz wzrost wpływów z tytułu prowadzenia

ewidencji staży podyplomowych o 50,00 tys. zł (zwiększenie liczby absolwentów Wydziału Medycznego kierowanych na staże podyplomowe).

W bieżącym roku 2020 planowane są następujące remonty naszej siedziby:

- remont zaplecza kuchennego i restauracyjnego – 55,00 tys. zł,
- prace naprawcze dotyczące toalety na drugim piętrze – 13,00 tys. zł.
- W bieżącym 2020 r. planowane jest zakończenie następujących inwestycji:
- nowa platforma internetowa OIL w Łodzi – koszt całkowity około 200,00 tys. zł (amortyzacja na przestrzeni lat),
- winda w siedzibie OIL w Łodzi, koszt całkowity 500,00 tys. zł (amortyzacja na przestrzeni lat).

Zakładana najniższa nadwyżka finansowa – 100,6 tys. zł, w całości finansowana jest z zysku wygenerowanego przez Komisję Bioetyczną. W razie utraty przychodów z ww. Komisji, będziemy zmuszeni do poszukania kosztów, które będzie można zredukować.

Staramy się również o pozyskanie pieniędzy z Funduszu Osób Niepełnosprawnych – na ww. nową windą oraz toalety dla osób niepełnosprawnych. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, iż zabranie powierzchni biurowej (windy, toalety jw.), które są koniecznością, wiąże się z ewentualnym wynajęciem bądź zakupem pomieszczeń poza naszą siedzibą. Chcemy przecież rozwinąć szkolenia, kursy, do specjalizacji i nie tylko.

Cieszmy się bardzo, że jednak duża część składki wraca w różnych formach do lekarzy i lekarzy dentyistów. To bardzo dobry trend.

Grzegorz Krzyżanowski

Sprawozdanie Przewodniczącej Okręgowej Komisji Wyborczej

(luty 2019 – luty 2020)

Działalność Okręgowej Komisji Wyborczej w okresie od poprzedniego zjazdu skupiła się wokół organizacji i przygotowań do przeprowadzenia wyborów uzupełniających.

Członkowie Komisji spotkali się na 6 posiedzeniach, w czasie których:

- podjęto uchwały potwierdzające wygaśnięcie 3 mandatów na skutek śmierci delegatów w rejonach:
- nr 7 (Łódź-Bałuty – lekarze dentyści) – 1 mandat,
- nr 101 (lekarze dentyści z Delegatury Skierniewickiej) – 2 mandaty;
- podjęto uchwałę o przeprowadzeniu wyborów uzupełniających na wakujące mandaty,
- zamknięto i opublikowano listy kandydatów w ogłoszonych wyborach. Obecnie trwa akcja wyborcza w tych rejonach.

OKW w czasie XXXVII Okręgowego Zjazdu Lekarzy OIL w Łodzi w marcu 2019 r. przeprowadziła wybory uzupełniające członków Okręgowego Sądu Lekarskiego na okres VIII kadencji.

Okręgowa Komisja Wyborcza przygotowuje się obecnie do przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Okręgowego Sądu Lekarskiego, Okręgowej Komisji Rewizyjnej oraz Okręgowej Komisji Wyborczej podczas XXXVIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy.

Przedstawiciele naszej Komisji biorą również czynny udział w pracach Krajowej Komisji Wyborczej.

Lidia Klichowicz



Centrum Medyczne Szpital św. Rodziny pilnie zatrudni:

- lekarzy rodzinnych
- lekarzy internistów
- lekarzy pediatrów
- lekarzy kardiologów
- lekarzy neurologów
- lekarzy laryngologów
- lekarzy medycyny sportowej
- **lekarzy mających doświadczenie w prowadzeniu badań za pomocą ergospirometru**
- koordynatora badań klinicznych
- pielęgniarki

POSZUKUJEMY RÓWNIEŻ LEKARZY O SPECJALIZACJI Z:
alergologii, diabetologii, dermatologii, okulistyki (do realizacji świadczeń w ramach Medycyny Pracy oraz NFZ), psychiatrii, reumatologii, gastroenterologii, rehabilitacji medycznej, absolwentów Wydziału Nauk o Zdrowiu UM, kierunku Zdrowie Publiczne.

ZAPEWNIAMY PRACĘ Z ASYSTENTEM LEKARZA w gabinecie lekarskim. eWUŚ, e-recepty, e-zwolnienia.

Proponujemy bardzo korzystne warunki pracy.

TEL. 691 221 200, E-MAIL: SEKRETARIAT@SWIETARODZINA.COM.PL



Zarząd Zduńskowolskiego
Szpitala Powiatowego
Spółka z o.o.
w Zduńskiej Woli
zatrudni lekarza specjalistę
na stanowisko

**Zastępcy Dyrektora
ds. Medycznych.**

Warunki zatrudnienia
oraz warunki finansowe do omówienia.

Oferty proszę kierować na adres
sekretariat@szpital-zdwola.info
Dodatkowe informacje
pod numerem
tel. **507 298 603**



KOMUNIKAT Oddziału Regionalnego KRUS w Łodzi

Z uwagi na powtarzające się przypadki informowania pacjentów ubezpieczonych w KRUS przez osoby udzielające świadczeń medycznych o możliwości zgłoszenia wypadku przy pracy rolniczej po zakończeniu leczenia, zwracamy się z prośbą do przedstawicieli służb medycznych o zapoznanie się z poniższą informacją:

Wypadki przy pracy rolniczej poszkodowani powinni zgłaszać do KRUS bezzwłocznie. Może tego dokonać sam poszkodowany lub inna osoba – osobiście, telefonicznie, na piśmie lub pocztą elektroniczną.

Bezzwłoczne zgłoszenie jest istotne dla prawidłowego przeprowadzenia postępowania powypadkowego i może mieć wpływ na uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej.

W związku z tym nie należy czekać ze zgłoszeniem wypadku do KRUS do czasu zakończenia leczenia.

Apelujemy, by w przypadku udzielania pomocy medycznej osobom poszkodowanym przy pracach rolniczych, podlegającym ubezpieczeniu społecznemu rolników, przekazać informację, że wypadek należy zgłosić jak najszybciej do Placówki Terenowej KRUS, w której poszkodowany podlega ubezpieczeniu.

Praca

Podjęm współpracę z **endodontą** lub **stomatologiem** specjalizującym się w endodoncji (łódzkie),
TEL. 42 719 33 19, 501 565 600

Miejskie Centrum Medyczne „Polesie” w Łodzi, posiadające własną pracownię RTG poszukuje **lekarza radiologa**. Forma zatrudnienia i współpracy do uzgodnienia,
TEL. 513 818 335 lub 42 208 48 10,
E-MAIL: SEKRETARIAT@MCMPOLESIE.PL

Przyjmę do pracy **lekarza dentystę** w gabinecie stomatologicznym, Łódź-Widzew,
TEL. 661 595 700

Prywatny gabinet stomatologiczny w Łodzi (RVG, WaweOne) nawiąże współpracę z **lekarzem dentystą**, min. 2 lata stażu pracy, z zamiłowaniem do endodoncji lub protetyki,
TEL. 609 831 615

Zatrudnię **lekarza dentystę** do gabinetu w Bełchatowie,
TEL. 605 585 654

Samodzielny Szpital Wojewódzki im. Mikołaja Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim zatrudni **lekarzy specjalistów** w dziedzinie **anestezjologii i intensywnej terapii** do pracy w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii,
TEL. 44 648 03 00 (SEKRETARIAT SZPITALA)

Nowoczesna, doskonale wyposażona klinika w Łodzi, poszukuje do współpracy **stomatologa dziecięcego**. Praca w młodym zespole, duże możliwości rozwoju i konsultacji wielospecjalistycznych,
TEL. 692 440 680,
E-MAIL: ASZYSZ4@GMAIL.COM

PILNIE zatrudnię doświadczoną **asystentkę stomatologiczną**. Warunki pracy do uzgodnienia,
TEL. 796 777 167

Zatrudnię **lekarza medycyny rodzinnej** lub **lekarza internistę** do pracy w POZ. Zatrudnienie (umowa o pracę lub umowa cywilnoprawna). Warunki pracy i płacy do uzgodnienia,
TEL. 603 099 646,
E-MAIL: BIURO@CENTRUMALMED.COM.PL

NZOZ ESKULAP w Tomaszowie Mazowieckim

zatrudni

**LEKARZA MEDYCYNY RODZINNEJ
lub LEKARZA INTERNISTĘ.**Zatrudnienie – umowa o pracę lub umowa cywilnoprawna.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

TEL. 600 586 472

E-MAIL: JANUSZEWU@OP.PL

RENOMA
Sp. z o.o.**Centrum Medyczne Renoma z siedzibą w Łodzi**
zatrudni lekarzy specjalistów z zakresu:**OKULISTYKI • LARYNGOLOGII • MEDYCYNY RODZINNEJ**Oferujemy elastyczne godziny pracy, dogodną formę zatrudnienia,
konkurencyjne wynagrodzenie, bezpieczne warunki pracy, świadczenia
w zakresie kontraktów NFZ oraz komercyjne.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt – Agnieszka Modrzejewska:

TEL. 608 409 589, AMODRZEJWSKA@RENOMA-MED.PL

Zapraszamy do współpracy!

Centrum Medyczne RENOMA – ul. Sterlinga 16/18, 90-217 Łódź

Zatrudnię LEKARZA DENTYSTĘ (od zaraz)
w prywatnym gabinecie z pełną
diagnostyką RTG, Łódź-Retkinia,
TEL. 510 070 666**Lokale**GABINET LEKARSKI (centrum
Łodzi, aranżacja wnętrza, media) –
do wynajęcia,
TEL. 601 373 448,
POLANDWELCOME@GMAIL.COMWynajmę gabinety dla różnych
specjalności w Przychodni Lekarskiej,
Łódź – ul. Bardowskiego 10,
TEL. 505 030 252Wynajmę gabinet stomatologiczny
(z Unitem) gotowy do pracy, Łódź-
Polesie oraz gabinet lekarski,
TEL. 693 199 690Wynajmę gabinety lekarskie
w działającym NZOZ-ie na terenie
dzielnicy Łódź-Bałuty. Gabinety
wielospecjalistyczne, po niedawnym
remontcie, o powierzchni 150 m kw.,
z czynną rejestracją. Wejście od ulicy
Zachodniej,
TEL. 602 430 717**Sprzedam**Okazyjnie wyposażenie dobre
prosperującego (od 24 lat) gabinetu
stomatologicznego + pełne RTG
zębów. Łódź-Retkinia,
TEL. 510 070 666**Publikacja ogłoszeń na łamach pisma „Panaceum”
i portalu internetowego oil.lodz.pl****OGŁOSZENIA BEZPŁATNE**Zlecają wyłącznie członkowie OIL w Łodzi; jako drobne w działach:
szukam pracy/różne – np. sprzęt odstąpię bezpłatnie, maksymalna
liczba słów do 80 znaków ze spacjami. Ogłoszenia można przysyłać
na adres e-mail PANACEUM@OIL.LODZ.PL bezpośrednio w tekście e-maila,
podając wymagane informacje, takie jak:

- 1) rodzaj publikacji: papierowa w piśmie „Panaceum” – wskazując
liczbę edycji (maks. 3), numer/numery pisma (obowiązuje
harmonogram wydawniczy),
- 2) dział, jakiego dotyczy ogłoszenie: praca/różne,
- 3) treść do publikacji z kontaktem,
- 4) dane zlecającego ogłoszenie (do wiadomości redakcji): imię
i nazwisko, numer PWZ, kontakt bezpośredni: telefon, e-mail, adres
do korespondencji.

OGŁOSZENIA PŁATNEPublikowane są w piśmie Panaceum: jako drobne (wytłuszczone)
w działach: PRACA DAM/LOKAL/SPRZEDAM/RÓŻNE – koszt
1 edycji 30,00 zł netto, maksymalna liczba znaków do 200 ze spacjami
lub w modułach ramkowych o wymiarach:

- 1/16 [95,5 x 28,5 mm] – cena 60–100 zł netto (zależy od stopnia
wyróżnienia);
 - 1/8 [95,5 x 61 mm] – cena 130–220 zł netto (zależy od stopnia
wyróżnienia);
 - 1/4 [95,5 x 126 mm] – cena 250–450 zł netto (zależy od stopnia
wyróżnienia);
 - 1/2 [195 x 126 mm] – cena 500–1000 zł netto (zależy od stopnia
wyróżnienia lub miejsca publikacji);
 - 1/1 (cała strona) – cena 1000–2400 zł netto, zależy od stopnia
wyróżnienia lub miejsca publikacji.
- Do podanych cen należy doliczyć VAT 23%.

Cennik oraz szczegóły i formularze zleceń dostępne są na stronie:
[HTTP://WWW.PANACEUM.LODZ.PL/REKLAMA-1-ZAMIESZCZANIE-OGLOSZEN](http://www.panaceum.lodz.pl/reklama-1-zamieszczenie-ogloszen)
lub kontaktując się z redakcją pisma: PANACEUM@OIL.LODZ.PLOgłoszenia na stronie internetowej OIL zlecane są wyłącznie on-line
pod adresem: [HTTP://OIL.LODZ.PL/OGLOSZENIA/DODAJ-OGLOSZENIE](http://oil.lodz.pl/ogloszenia/dodaj-ogloszenie)

UM | UNIWERSYTET
MEDYCZNY
W ŁODZI

PROWADZI :

- DLA LEKARZY I LEKARZY DENTYSTÓW
 - KURSY SPECJALIZACYJNE
 - STAŻE PODYPLOMOWE
 - PRZERWA W ZAWODZIE
- STUDIA PODYPLOMOWE
- DLA DIAGNOSTÓW I FARMACEUTÓW
 - SPECJALIZACJE
 - SZKOLENIA CIĄGŁE
- E-LEARNING
- SZKOLENIA Z KOMPETENCJI MIĘKKICH
- STUDIA SPECJALIZACYJNE W DZIEDZINACH
MAJĄCYCH ZASTOSOWANIE W OCHRONIE ZDROWIA

WWW.OKP.UMED.PL

PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

nr 6 (250) – czerwiec 2020

zapraszamy na
panaceum.lodz.pl



Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
www.oil.lodz.pl/kontakt – wykaz telefonów
biuro@oil.lodz.pl
www.oil.lodz.pl

Kolegium redakcyjne PANACEUM

Patrycja Proc przewodnicząca
Kryszyna Borysewicz-Charzyńska
Paweł Czekalski
Włodzimierz Kardas
Bogumiła Kempieńska-Mirostawska,
Mateusz Kowalczyk
Fabian Obzejta
Barbara Szeffer-Marcinkowska
Agnieszka Danowska-Tomczyk redaktor naczelna
Justyna Kowalewska rzecznik prasowy OIL

Stale współpracują

Jerzy Ciesielski
Robert Filipczak
Grzegorz Mazur
Krzysztof Papuziński
Damian Patecki
Ryszard Poradowski
Marcin Wojtczuk
mec. Jarosław Klimek
mec. Paweł Lenartowicz

Pismo redaguje zespół

Agnieszka Danowska-Tomczyk redaktor naczelna
Ewa Juszyńska-Poradecka współpraca
Alina Paradowska sekretarz redakcji

Sekretariat redakcji i biuro reklamy

tel. 42 683 17 10, faks 42 683 13 78
panaceum@oil.lodz.pl

Projekt graficzny

Joanna Apanowicz

Skład komputerowy

KIERC.NET Sp. z o.o.

Druk

Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Numer zamknięto

26 maja 2020 r.

Nakład

13 000 egz.

Copyright © OIL Łódź

Cennik ogłoszeń i reklam
oraz warunki ich przyjmowania i formularze zleceń:
www.panaceum.lodz.pl/reklama

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności
za treść i formę reklam ani ogłoszeń
przedstawionych w piśmie.

Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
oraz redagowania nadesłanych tekstów,
nie zwraca materiałów niezamówionych.
Zdjęcia prosimy przysyłać w formacie JPG,
TIF lub RAW, ich rozmiar nie powinien być
mniejszy niż ok. 1500 x 1000 pikseli.

OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W ŁODZI

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3, biuro@oil.lodz.pl

www.oil.lodz.pl

Centrala: 42 683 17 91, faks 42 683 13 78

Biuro OIL czynne: wtorek 9⁰⁰-18⁰⁰, piątek 8⁰⁰-15⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰-16⁰⁰

Informacje – sekretariat: 42 683 17 09, 42 683 17 10

DYŻURY

Prezes ORL

Paweł R. Czekalski codziennie, po uzgodnieniu w sekretariacie prezesa

Wiceprezesa ORL

Małgorzata Lindorf (Wiceprezes ORL, Członek ORL, Członek Prezydium ORL, Przewodnicząca Komisji ds. Praktyk Lekarskich ORL) wtorki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 42 683 17 14 (biuro OIL w Łodzi)

Delegatura Łódzka: **Łukasz Jasek** (Wiceprezes ORL, koordynator Ośrodka Kształcenia Medycznego) czwartki w godz. 13⁰⁰-14⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 42 683 17 10 (biuro OIL w Łodzi)

Delegatura Piotrkowska: **Grzegorz Mazur** (Wiceprezes ORL) wtorki w godz. 12⁰⁰-13⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 44 649 17 34 (biuro 97-300 Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16, tel. 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org poniedziałek–piątek 8⁰⁰-15³⁰, wtorek 9⁰⁰-16⁰⁰)

Delegatura Sieradzka: **Włodzimierz Kardas** (Wiceprezes ORL) wtorki i czwartki w godz. 11⁰⁰-12⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 43 827 57 23 (biuro 98-200 Sieradz, SP ZOZ, ul. Armii Krajowej 7, tel. 43 827 57 23, sieradz@hipokrates.org poniedziałek–piątek 7⁰⁰-14⁰⁰, wtorek bez interesantów)

Delegatura Skierniewicka: **Robert Filipczak** (Wiceprezes ORL) środy w godz. 8⁰⁰-10⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 46 832 31 47 (biuro 96-100 Skierniewice, ul. Rybickiego 8, tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org poniedziałek–piątek 8⁰⁰-16⁰⁰, wtorek 9⁰⁰-17⁰⁰, przyjmowanie interesantów: 10⁰⁰-15⁰⁰, wtorek 10⁰⁰-17⁰⁰)

Sekretarz ORL Mateusz Kowalczyk (Komisja Kultury) po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 42 683 17 09 (biuro OIL w Łodzi)

Zastępca Sekretarza ORL Zbigniew Kijas (komisja Bytowa, Komisja Finansowo-Budżetowa) po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 42 683 17 10 (biuro OIL w Łodzi)

Skarbnik ORL Grzegorz Krzyżanowski (Komisja Informacyjno-Wydawnicza) po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 42 683 17 10 (biuro OIL w Łodzi)

Członkowie Prezydium ORL

Ryszard Golański po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 42 683 17 09

Lesław Jacek Pypec po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 42 683 17 14

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Januariusz Kaczmarek, środa 12⁰⁰-14⁰⁰

Przewodniczący OSŁ Janusz Prochaska środy 10⁰⁰-12⁰⁰

Rzecznik Praw Lekarzy Marek Nadolski po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 664 413 077 (biuro OIL w Łodzi)

Pełnomocnik ds. Zdrowia Lekarzy Emilia Kołodziej-Kowalska po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 668 005 348 (biuro OIL w Łodzi)

WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH

Sekretariat OIL i Sekretariat Prezesa

Kierownik **Iwona Szelewa** – tel. 42 683 17 01, biuro@oil.lodz.pl lub lodz@hipokrates.org (koordynator Klubu Lekarzy, Sekcja Organizacyjna, Komisja Kultury)

Alina Paradowska tel. 42 683 17 10, alina.paradowska@hipokrates.org lub panaceum@oil.lodz.pl; (redakcja Panaceum i strony internetowej)

Magdalena Rydz tel. 42 683 17 09 (Komisja Sportu i komisja legislacyjna)

Sprawy Komisji Bioetycznej i Komisji Etyki ORL Anna Marciniak – tel. 42 683 17 44

Dział księgowości, kasa, składki, ubezpieczenia oraz Komisja Bytowa, Koło Lekarzy Seniorów – faks 42 684 98 94,

Kierownik Główna Księgowość OIL **Małgorzata Lewandowska**

Wiesława Legiędz tel. 42 683 17 33 (także sprawy Komisji Bytowej); **Olga Burdon** tel. 42 683 17 32

Ewa Arlt tel. 42 683 17 35; **Ilona Wantkiewicz** tel. 42 683 17 34 (także sprawy Koła Lekarzy Seniorów)

Dział rejestru

Rejestr lekarzy i lekarzy dentyków. Rejestr podmiotów wykonujących działalność leczniczą, Koło Młodych Lekarzy, legitymacje lekarskie

Kierownik administracyjny OIL i koordynator działu **Wojciech Łukomski**, tel. 42 683 17 15, w.lukomski@hipokrates.org

SMK i rejestry Ewa Lenartowicz tel. 42 683 17 17, **Agnieszka Tokarska** tel. 42 683 17 14 (rejestr, staże podyplomowe)

RPWDL – Rejestr praktyk zawodowych

Beata Krawiec tel. 42 683 17 42, b.krawiec@hipokrates.org, **Joanna Wencel** tel. 42 683 17 29

Rejestr podmiotów kształcących lekarzy, Okręgowa Komisja Wyborcza, Klub DoctoRRiders, Rzecznik Praw Lekarzy Elżbieta Sadura tel. 42 683 17 27, ela.sadura@hipokrates.org

Ewidencja punktów edukacyjnych Katarzyna Krupska tel. 42 683 17 60, k.krupska@hipokrates.org

Szkolenia – Ośrodek Kształcenia, konkursy na stanowiska kierownicze

Urszula Pruszyńska tel. 42 683 17 25, u.pruszyńska@hipokrates.org

Informatyka Bartłomiej Nowak (także legitymacje lekarskie), **Andrzej Wojda** tel. 42 683 17 21

Kancelaria Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Lekarskiego czynna: wtorki 9⁰⁰-17⁰⁰, środy 10⁰⁰-18⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰-16⁰⁰, tel. 42 682 11 62, 42 682 11 74

Joanna Romanowska-Krawentek kierownik kancelarii, **Anna Korpaczka-Mikulska**, **Maja Burkot**, **Agnieszka Gasparowicz**, **Bożena Szymańska**, **Agnieszka Zych**, **Marta Kowalczyk**

Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL Justyna Kowalewska tel. 503 025 415, j.kowalewska@oil.lodz.pl

Bufet w Klubie Lekarzy tel. 42 682 57 30

Lekarska Kasa Pożyczkowa tel. 42 682 57 28

Dział Prawny tel. 42 683 17 36, tylko w godzinach dyżurów

Kierownik **r.pr. Jarosław Klimek** wtorki 14⁰⁰-15³⁰,
mec. Amadeusz Małolepszy poniedziałki 14⁰⁰-16⁰⁰,
mec. Aleksandra Granosik-Kaczanowska czwartki 13³⁰-15³⁰,
r.pr. Paweł Lenartowicz piątki 11⁰⁰-13⁰⁰

RACHUNKI BANKOWE

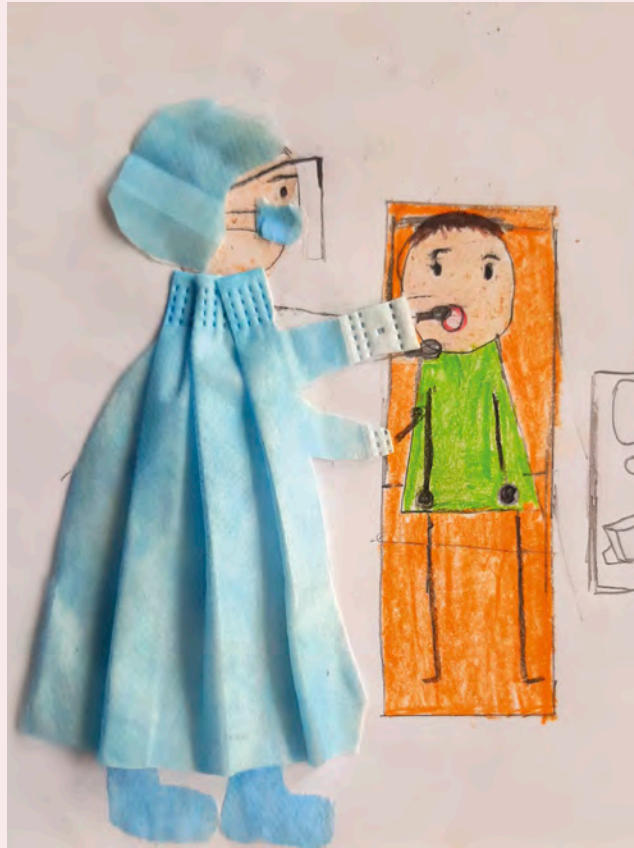
Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi PKO BP SA | Oddział w Łodzi, nr konta 98 1020 3352 0000 1602 0010 0362

Na to konto przekazują składki lekarskie zakłady pracy, zbiorczo za pracowników. Indywidualnie składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont bankowych (informacja w dziale księgowości).

Lekarska Kasa Pożyczkowa PKO BP SA, nr konta 03 1020 3352 0000 1502 0010 6195



Miejsce 1 - Oriana, lat 7



Miejsce 2 - Michał, lat 9 i pół

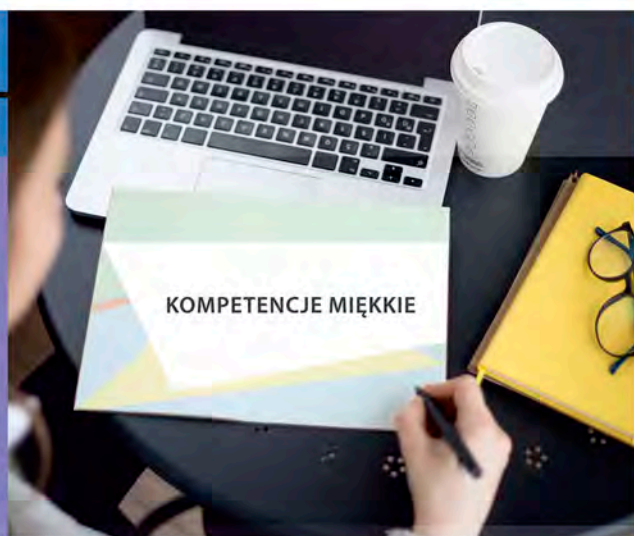
Grupa
7-10 lat



Miejsce 3 - Bartosz, lat 7



Wyróżnienie - Julia, lat 9



**CENTRUM KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO
UNIwersYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI**

ORGANIZUJE

SZKOLENIA W RAMACH ROZWOJU KOMPETENCJI MIĘKKICH

HARMONOGRAM SZKOLEŃ

	TEMAT SZKOLENIA	SYMBOL SZKOLENIA	IŁOŚĆ GODZIN	PROWADZĄCY KURS	PLANOWANY TERMIN
1.	KOMUNIKACJA W ZESPOLE	SKM/1/2020/1 SKM/1/2020/2	8 8	lek. med. Małgorzata Bora lek. med. Grzegorz Bora	14-15.05.2020 30-31.05.2020
2.	KOMUNIKACJA POMIĘDZY PRACOWNIKAMI RÓŻNYCH PROFESJI MEDYCZNYCH	SKM/2/2020/1 SKM/2/2020/2	8 8	lek. med. Małgorzata Bora lek. med. Grzegorz Bora	4-5.06.2020 18-19.06.2020
3.	ROZPOZNAWANIE POTRZEB PACJENTA. PSYCHOLOGICZNY TRENING INTELIgENCJI EMOCJONALNEJ	SKM/3/2020/1 SKM/3/2020/2	4 4	mgr Marta Boczkowska	6.06.2020 25.09.2020
4.	COACHING ZDROWIA	SKM/4/2020/1 SKM/4/2020/2	4 4	mgr Marta Boczkowska	5.06.2020 26.09.2020
5.	ASERTYWNOŚĆ – TWOJE OSOBISTE I ZAWODOWE GRANICE	SKM/5/2020/1 SKM/5/2020/2	4 4	mgr Alicja Rasmus	20.06.2020 17.10.2020
6.	ZARZĄDZANIE CZASEM I ORGANIZACJA PRACY	SKM/6/2020/1 SKM/6/2020/2	4 4	mgr Alicja Rasmus	12.06.2020 9.10.2020
7.	PRACA Z PACJENTEM AGRESYWNYM W SYSTEMIE OPIEKI ZDROWOTNEJ	SKM/7/2020/1 SKM/7/2020/2	4 4	dr n. med. Paweł Rasmus	13.06.2020 12.09.2020
8.	ZABURZENIA PSYCHOSOMATYCZNE I SOMATOPSYCHICZNE - PROFILAKTYKA, DIAGNOZA, LECZENIE	SKM/8/2020/1 SKM/8/2020/2	4 4	dr n. med. Paweł Rasmus	19.06.2020 10.10.2020

ZAPRASZAMY

ZAPISY: kp.umed.pl

więcej informacji: okp.umed.pl